Zespół redakcji Wieści Światowe jest apolityczny, nie uprawia polityki i nie jest zależny w żaden sposób od jakiejkolwiek władzy, ale zobowiązany jest na podstawie ustawy prawo prasowe do służenia społeczeństwu i państwu, odpowiadając na listy i wyjaśniając sprawy dotyczące Czytelników

Bezpłatne przejazdy
dla obywateli Ukrainy pociągami PKP Intercity

Ciąg dalszy s.13

Kolejny odcinek S19 …

Ciąg dalszy s.2

Ciąg dalszy s.23

Działania Ministerstwa Sprawiedliwości i polskiej prokuratury wobec wojny na Ukrainie

Ciąg dalszy s.92

Zapraszamy na:
www.facebook.com/wiesciswiatowe.pl

Czytaj bezpłatnie na:
www.wiesciswiatowe.pl

WIEŚCI ŚWIATOWE

cena 11,00 zł

Ciąg dalszy s.28

Spotkanie w Hadze w sprawie wsparcia Międzynarodowego Trybunału Karnego

Nr 04 (116) 01 kwietnia 2022 miesięcznik

ISSN 2299-5013

Autostrada energetyczna z północy na południe Polski

Ciąg dalszy s.55

UE nie będzie wspierać gazu...

Ciąg dalszy s.44

Od naszej stałej korespondentki z Francji

NOWE OGRODNICTWO VIVRE AUTREMENT

Ciąg dalszy s.3

Ekologiczne rozwiązania dla rolnictwa i przemysłu

Ciąg dalszy s.69

Woda z mórz i oceanów do picia

Ciąg dalszy s.81

Innowacyjne projekty studentów Politechniki Łódzkiej

Ciąg dalszy s.50

„Mój elektryk”...

Ciąg dalszy s.59

Mikrofale w stomatologii

Ciąg dalszy s.75

Wiatr wojny przywiał czarne...

Ciąg dalszy s.58

Światowy Dzień Wody 2022

Ciąg dalszy s.39

Współpraca z USA w sektorze kosmicznym i nowych technologii

Ciąg dalszy s.79

Komunikacja kolejowa dla przewozu uchodźców

III Igrzyska Europejskie w Polsce

Ciąg dalszy s.36

Ciąg dalszy ze s.1

Kolejny odcinek S19 w województwie lubelskim w realizacji

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zawarła umowę na zaprojektowanie i budowę kolejnego odcinka szlaku Via Carpatia im. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. Inwestycję w ciągu drogi ekspresowej S19 od granicy województwa mazowieckiego i lubelskiego do Międzyrzeca Podlaskiego zrealizuje firma Strabag za ok. 391,5 mln zł. Kierowcy pojadą nową drogą ekspresową w 2025 roku.

Via Carpatia to trasa, która zaktywizuje gospodarczo obszary Polski Wschodniej. Budowa bezpiecznej i wygodnej drogi ekspresowej pozwoli na sprawniejszy przewóz towarów, dostęp do usług oraz poprawi komfort podróżowania na osi północ -południe.

Dzisiejsza umowa istotnie przybliża nas do celu, jakim jest spójny system transportowy kraju – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Wykonawca będzie miał za zadanie zrealizowanie inwestycji w ciągu 36 miesięcy od zawarcia umowy, z wyłączeniem okresów zimowych w czasie trwania robót budowlanych. Inwestycja realizowana będzie w systemie Projektuj i buduj w ramach rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych. Jej zakończenie planowane jest w drugiej połowie 2025 r.

W ramach zadania przewidziana jest budowa ok. 13,7 km drogi ekspresowej od granicy województwa mazowieckiego i lubelskiego do końca obwodnicy Międzyrzeca Podlaskiego. Obwodnica Międzyrzeca Podlaskiego, poza dwoma węzłami, jest drogą jednojezdniową i w ramach inwestycji zyska na odcinku ok. 6,2 km drugą jezdnię i zostanie dostosowana do parametrów drogi ekspresowej. Przebudowane też będą łącznice węzłów Międzyrzec Podlaski Północ oraz Międzyrzec Podlaski Południe.

Z kolei w miejscowości Łukowisko powstanie węzeł, który będzie realizowany w ramach budowy autostrady A2 i skomunikuje on ją ze szlakiem Via Carpatia.

W ramach inwestycji powstanie sześć obiektów inżynierskich, w tym przejście dla dużych zwierząt i wiadukt nad linią kolejową. Zaprojektowane i wybudowane zostaną dwa Miejsca Obsługi Podróżnych (MOP Halasy i MOP Tuliłów), drogi dojazdowe i lokalne.

Via Carpatia

Droga ekspresowa S19 to element międzynarodowego szlaku Via Carpatia, łączącego Europę Północną i Południową. W Polsce trasa ta będzie miała ponad 700 km długości i przebiegać będzie przez województwa: podlaskie, mazowieckie, lubelskie i podkarpackie.

W woj. lubelskim będzie miała docelowo długość 185,4 km.

Stan realizacji S19 w woj. lubelskim:
1/.64,2 km - oddane do ruchu (obwodnica Lublina, Lublin – Niedrzwica, Kraśnik – Janów Lubelski – Lasy Janowskie);
2/. 57,2 km - w realizacji (gr. woj. – Międzyrzec Podlaski, Lubartów – Lublin, Niedrzwica – Kraśnik);
3/. 64 km w przetargu (gr. woj. – Lubartów).

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury Rzeczypospolitej Polskiej

WIEŚCI ŚWIATOWE I Ns.Rej.Pr 11/17

Redaktor naczelny : dr n. hum. Ryszard Milewski, z-ca red.nacz. mgr Agnieszka Sakra. Zespół redakcyjny: inż. Cezary Sakra, mgr Edwige Pietruch (stała korespondentka z Paryża). Adres redakcji: ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko. Kontakt : tel. 606559313, mail : milew@wp.pl Wydawca : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64 -520 Obrzycko, tel. 606559313. Postanowienie SO : sygn.akt I Ns. Rej. Pr. 146/12. Druk wykonano : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko.

Redakcja nie zwraca otrzymanych materiałów, oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam, listów.

Ciąg dalszy ze s.1
Od naszej stałej korespondentki z Francji

NOWE OGRODNICTWO VIVRE AUTREMENT

Salon wystawowy poświęcony produktom ekologicznym « Vivre autrement" odbył się w Paryżu w parku Bois de Vincennes w dniach 18-21 marca 2022r. Salon przygotowała „SPAS"- instytucja zajmująca się organizacją francuskich salonów wystawowych.

Część wystawy została zarezerwowana dla stoisk „Permae" prezentujących tematykę permakultury. Była to druga edycja wystawy o permakulturze, która jest metodą wykorzystywaną w rolnictwie i ogrodnictwie, opracowaną na podstawie obserwacji ekosystemów w naturze. Polega na minimalnym wkładzie pracy i środków produkcyjnych oraz na skomponowaniu w sposób przemyślany elementów systemu w dążeniu do uzyskania optymalnych rezultatów w postaci obfitości plonów i oszczędności poświęcanego czasu. Powiązana jest z rolnictwem ekologicznym, agroleśnictwem i dziedziną zrównoważonego rozwoju. https://www.ekologia.pl/dom-i-ogrod/pielegnacja-ogrodu/ogrod-permakulturowy-zasady-aranzacja-i-korzysci-wynikajace-z-ogrodu-permakulturowego,24819.html

Wystawa gościła przedstawicieli stowarzyszeń szerzących

Tabica informacyjna salonu wystawowego w parku Bois de Vincennes.

Wystawa Permae w Paryżu.

Wystawa Permae w Paryżu.

Stoisko z narzędziami ogrodniczymi.

Stoisko stowarzyszenia Terre et Humanisme.

Stoisko firmy Terra fertilis.

Księgarnia wydawnictwa Eyrolles.

wiedzę na temat tego nowego trendu w ogrodnictwie i rolnictwie. Dyskutowano też o wyzwaniach, jakie czekają na rolnictwo w przyszłości. Podczas salonu wystawowego można było wysłuchać kilku konferencji prowadzonych przez ekspertów permakultury zdradzających tajniki tej metody produkcyjnej. Sluchacze zapoznali się w jaki sposób założyć ogród permakultury, ale także w jaki sposób udoskonalić swoje umiejętności.

Jedną z konferencji poprowadził mistrz permakultury, pan Charles Hervé-Gruyer, założyciel fermy permakultury „Ferme DU BEC-HELLOUIN'. Ferma ta jest wzorcowym ogrodem, który działa jako placówka szkoleniowa i zatrudnia chętnych stosowania permakultury w praktyce na terenie fermy.

Uprawa roślin według zasad permakultury może być stosowana nie tylko na gruntach rolnych o dużej powierzchni, ale też w małych ogródkach miejskich, w warunkach domowych, na tarasach, na dachach i na balkonach.

Odwiedzający wystawę mieli możliwość zapoznać się z niektórymi propozycjami w zakresie permakultury. Obecny na wystawie start-up, „ORTUSIA", laureat konkursu innowacji z Bretanii w 2018 r. pomagał stawiać pierwsze kroki w uprawie warzyw BIO we własnym domu. Obecnie jest producentem mini-zestawów nasion, do których dołączone są potrzebne proste akcesoria oraz instrukcja na smartfonie ułatwiająca wykonanie zadania. Zestaw „ORTUSIA"posiada atrakcyjną formę, a przy tym uczy uprawy warzyw i kwiatów poprzez zabawę. Ofertę uzupełniają dodatkowe wskazówki, a także przepisy kulinarne dostępne na blogu internetowym firmy (maiagaia.fr).

Równie ciekawa propozycją jest skrzynka do uprawy roślin o nazwie „Maïagaïa", wyposażona w zbiornik wody nawadniający glebę w sposób ciągły. Jego zaletą jest to, że uprawa nie wymaga częstego podlewania i nadaje się do umieszczania w różnych warunkach.

Amatorom ogrodnikom spodobał się również pomysł firmy „Oyas" produkującej efektowne zbiorniczki na wodę do podlewania roślin. Projekt zbiorniczków jest wynikiem współpracy francuskich instytucji naukowych i badawczych. Zbiorniczki „Oyas" to porowate pojemniki ceramiczne przystosowane do

Ciąg dalszy s.61

Dodatkowe połączenie kolejowe do przejścia granicznego w Krościenku

Między Polską a Ukrainą będzie wykorzystane dodatkowe połączenie kolejowe. PKP Polskie Linie Kolejowe zakończyły prace na przygranicznym odcinku Uherce – Krościenko (granica państwa) na linii nr 108 Krościenko – Stróże.

Polska nie pozostaje obojętna wobec tragedii narodu ukraińskiego. Przygotowanie przez Polskie Linie Kolejowe do przewozów nieczynnego odcinka linii kolejowej nr 108 udrożni południowo-wschodni kierunek pomocy humanitarnej dla Ukrainy. Dziękuję za sprawne prace i przystosowanie infrastruktury kolejowej do przejazdów w kierunku przejścia granicznego w Krościenku – powiedział wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel.

Od 3 marca 2022 r. zapewniony jest przejazd pociągiem na nieeksploatowanym od dwunastu lat odcinku Uherce – Krościenko (granica państwa). Przygraniczny odcinek leży na linii nr 108, łączącej Krościenko i Stróże przez Uherce, Zagórz, Jasło, Sanok. Dotychczas połączenie było możliwe do stacji Uherce. Dzięki wykonanym pracom będzie możliwość wykorzystania pociągów w komunikacji do przejścia kolejowego z Ukrainą. Kolejowe przejście graniczne w Krościenku będzie dodatkowym punktem odprawy w przewozach kolejowych.

Na odcinku Uherce – granica państwa PLK wykonały prace niezbędne do bezpiecznego przejazdu składów pasażerskich. Na jednotorowej linii wymienione zostały m.in. podkłady. Przeprowadzono przegląd i poprawiono widoczność na przejazdach kolejowo-drogowych. Pra-

ce wykonane zostały siłami grupy PKP Polskie Linie Kolejowe.

Pomagamy w możliwych dla kolejarzy obszarach, aby ograniczyć skutki tragedii narodu ukraińskiego. W kilka dni przygotowaliśmy do przejazdów odcinek Uherce – Krościenko na linii łączącej granicę z Zagórzem i Sanokiem. Dzięki przywróceniu przewozów pomoc będzie szybsza i skuteczniejsza. W ciągu doby realne jest uruchomienie z Krościenka 5-6 składów pociągów. Polscy kolejarze zawsze wspierali i będą wspierać potrzebujących pomocy – stwierdził Ireneusz Merchel, prezes zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych SA.

Odcinek linii nr 108, na którym wykonywane są prace od stacji Uherce do granicy państwa, liczy ok. 30 km. Trasa jest jednotorowa o charakterze górskim.

Już w 2021 r. dla sprawnych i bezpiecznych podróży w Bieszczady, na odcinku Zagórz – Uherce PLK wykonały prace torowe, m.in. wymieniono ponad 4 tys. podkładów. Poprawiony był stan mostu w Zagórzu nad Sanem.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Akcja „Drony na wschód”

Organizacje pozarządowe i biznesowe, osoby prywatne i przedstawiciele administracji rządowej, w ramach akcji #DronyNaWschód, wspólnie działają na rzecz pomocy Ukrainie, przez zbiórkę używanych dronów mogących posłużyć do dokumentowania zniszczeń wywołanych działaniami wojennymi.

Małe drony z kamerami mogą skutecznie wspomóc akcje ratownicze w przypadku ewakuacji ludzi z bombardowanych budynków. Drony mogą także posłużyć dokumentalistom w zbieraniu materiałów dotyczących zniszczeń dokonanych przez działania wojenne.

W ramach akcji przyjmowane są drony nowe, używane, ale także niesprawne oraz części zamienne i podzespoły – baterie, aparatury, czy kontrolery lotu.

Aby przekazać drona lub sprzęt, należy wypełnić formularz https://bit.ly/drones4ua. Przesłanie sprzętu odbywa się za darmo, z wykorzystaniem vouchera na paczkomat InPost.

Cały otrzymany sprzęt zostanie poddany serwisowaniu i gotowy do użytku będzie przekazany na granicę.

Akcję można także wesprzeć darowizną, która zostanie przeznaczona m.in. na zakup części. W tym celu wystarczy przelać dowolną kwotę na konto Fundacji Instytutu Mikromakro.

Akcję "#DronyNaWschód można znaleźć także na Facebooku.

Realizatorami akcji są organizacje: Polska Izba Systemów Bezzałogowych oraz Fundacja Instytut Mikromakro – organizator konkursu technologicznego Droniada, Fundacja Digital University, Łódzka Izba Przemysłowo-Handlowa, magazyn Świat Dronów oraz społeczność Drones Polska. Inicjatywę wspiera InPost.

Akcję wspiera i koordynuje Dariusz Werschner – pełnomocnik ministra infrastruktury ds. bezzałogowych statków powietrznych.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Tymczasowe odstępstwa od stosowania przepisów dotyczących czasu prowadzenia pojazdu

Polska działając na podstawie art. 14 ust. 2 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 postanowiła wprowadzić tymczasowe odstępstwa od stosowania przepisów art. 6 ust. 1-3, art. 7 oraz art. 8 ust. 8 ww. rozporządzenia dotyczących czasu prowadzenia pojazdu, przerw i okresów odpoczynków kierowców wykonujących krajowe i międzynarodowe przewozy drogowe paliw.

Wyjątkowe okoliczności uzasadniające tymczasowe odstępstwa są podyktowane sytuacją kryzysową spowodowaną

rosyjską agresją wojskową na Ukrainę. Obecny brak kierowców i przyszła niepewność co do powrotu obywateli Ukrainy do zawodu stanowią wyzwanie dla efektywnego funkcjonowania jednolitego rynku Unii Europejskiej – podkreśla minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Wprowadzenie odstępstw od stosowania przepisów dotyczących czasu prowadzenia pojazdu dla kierowców pomoże zachować płynność realizacji przewozów osób i rzeczy w krajowym i międzynarodowym transporcie drogowym. Nie możemy pozwolić na zachwianie dostępu do dóbr przewożonych drogowo. Liberalizacja przepisów o czasie pracy kierowców wychodzi naprzeciw postulatom branży transportowej – dodaje wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Odstępstwa będą stosowane od 4 marca do 2 kwietnia 2022 r. i zgodnie z przyjętymi odstępstwami:
1/. dzienny czas prowadzenia pojazdu nie może przekroczyć 11 godzin (odstępstwo od art. 6 ust. 1),
2/. tygodniowy czas prowadzenia pojazdu nie może przekroczyć 60 godzin (odstępstwo od art. 6 ust. 3/. łączny czas prowadzenia pojazdu w ciągu dwóch kolejnych tygodni nie może przekroczyć 96 godzin (odstępstwo od art. 6 ust. 3),
4/. po okresie prowadzenia pojazdu trwającym 5,5 godziny kierowcy przysługuje ciągła przerwa trwająca co najmniej czterdzieści pięć minut (odstępstwo od art. 7),
5/. kierowca, jeżeli dokona takiego wyboru, może wykorzystać również regularny tygodniowy okres odpoczynku w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju (odstępstwo od art. 8 ust. 8).

Kierowcy, o których mowa powyżej, mają obowiązek wskazać odręcznie na odwrocie wykresówki tachografu analogowego lub wydruku z tachografu cyfrowego powody skorzystania z odstępstw, o których mowa powyżej. Jest to zwyczajowa praktyka w sytuacjach awaryjnych i ma zasadnicze znaczenie dla celów kontroli ww. przepisów.

Stosowanie powyżej wskazanych tymczasowych odstępstw nie może powodować pogorszenia warunków pracy kierowców i poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego. Nie należy zatem dopuszczać do sytuacji, w których kierowca będzie prowadził pojazd, gdy jest zmęczony – pracodawcy w dalszym ciągu pozostają odpowiedzialni za zdrowie i bezpieczeństwo swoich pracowników, a także innych użytkowników dróg. Przedsiębiorcy transportowi w tym szczególnym czasie dochowają należytej staranności przy planowaniu i zarządzaniu ryzykiem zakłóceń w łańcuchach dostaw.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Polsko-rumuńskie rozmowy o współpracy infrastrukturalnej

Ewakuacja i transport humanitarny w związku z wojną na Ukrainie, środkowoeuropejskie korytarze transportowe, rewizja sieci TEN-T oraz współpraca w ramach Unii Europejskiej były tematami rozmowy ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka z wicepremierem, ministrem transportu i infrastruktury Rumunii, Sorinem Mihai Grindeanu. Ministrowie spotkali się 3 marca 2022 r. w ramach stolika transportowego polsko-rumuńskich konsultacji międzyrządowych.

Agresja Federacji Rosyjskiej na niepodległą Ukrainę jest pogwałceniem prawa międzynarodowego. Cieszy mnie, że zarówno Rumunia, jak i Polska przedstawiają wspólne stanowisko w tej sprawie i potępiają takie działania. Powinniśmy ściśle współpracować na poziomie politycznym i eksperckim, aby w jak największym stopniu wspierać naszych przyjaciół z Kijowa, ale przede wszystkim posługując się narzędziami jakie posiadamy, odpowiadając za sektor transportowy ograniczać skutki kryzysu humanitarnego – powiedział wiceminister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Polska podjęła szereg działań mających wspomóc Ukrainę, m.in. uruchomiono pociąg ewakuacyjny na trasie Przemyśl – Lwów, a przewoźnicy kolejowi zwolnili obywateli Ukrainy, którzy uciekają przed wojną, z opłat za przejazdy kolejami. W obszarze drogowym wprowadzono ułatwienia dla transportów humanitarnych (np. zwolnienie z opłat drogowych) oraz dla przewoźników, którzy pierwotnie planowali przejazd przez terytorium obecnego konfliktu zbrojnego, a teraz chcą jechać tranzytem przez Polskę. W ramach współpracy służb lotniczych udostępniono natomiast samolotom ukraińskim polskie lotniska.

Ponadto Polska podjęła współpracę z państwami trzecimi, które także chcą wspierać Ukrainę. Przykładem tego jest kooperacja z Czechami dotycząca przyjazdu pociągów czeskich do Przemyśla, w celu przywiezienia Ukraińców zmierzających do swojego kraju oraz zabranie uchodźców z granicy w drodze powrotnej.

istotnym partnerem Polski w dziedzinie projektów infrastrukturalnych. Obecnie realizowany jest szlak Via Carpatia, który ma zapewnione finansowanie zarówno na polskim, jak i rumuńskim odcinku. Polska i Rumunia będą także przedstawiać wspólne inicjatywy w ramach rewizji sieci TEN-T.

Zgłoszenie przez Komisję Europejską propozycji utworzenia nowego Europejskiego Korytarza Transportowego Bałtyk – Morze Czarne / Morze Egejskie jest sukcesem państw Europy Środkowej i Południowej. Stworzenie multimodalnego korytarza w oparciu o szlak drogowy Via Carpatia, i kolejowy Rail Carpatia ugruntuje dalszy rozwój ekonomiczny regionów wschodnich UE.

Kręgosłupem nowego Europejskiego Korytarza Transportowego Bałtyk – Morze Czarne/ Morze Egejskie jest szlak Via Carpatia. Nasze wspólne wysiłki

i determinacja do budowy tej trasy przyniosły efekt. Dziękuję, że Rumunia niezmiennie popiera ten projekt. Przed nami kolejne wspólne ważne projekty, tym razem w obszarze kolejowym – stwierdził minister Adamczyk.

W dalszej części spotkania poruszono także kwestię ustanowienia zintegrowanych przewozów pomiędzy Morzem Bałtyckim a Morzem Czarnym z wykorzystaniem polskich portów morskich oraz portu w Konstancy w ramach Korytarza Gdańsk – Konstanca (Rail-2-Sea). Obecnie w Polsce realizowanych jest 11 projektów o łącznej wartości ponad 12 mld zł, które wpisują się w ten korytarz kolejowy.

Na zakończenie spotkania omówiono kwestię Pakietu Mobilności I. Polska i Rumunia ściśle współpracują na rzecz rewizji przepisów, które weszły w życie w lutym 2022 r.

Obrady w ramach stolika transportowego są rozwinięciem rozmów I posiedzenia Polsko-Rumuńskiej Grupy Roboczej, które odbyło się 18 lutego 2022r.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s.1

Bezpłatne przejazdy dla obywateli Ukrainy pociągami PKP Intercity

Obywatele Ukrainy mogą odbywać nieodpłatne przejazdy w klasie 2 pociągami kategorii ekonomicznych TLK i IC PKP Intercity w komunikacji krajowej. Przejazd odbywa się na podstawie paszportu potwierdzającego obywatelstwo ukraińskie.

Od 26 lutego br. obywatele Ukrainy po przekroczeniu granicy polskiej mogą nieodpłatnie korzystać z przejazdów pociągami PKP Intercity kategorii ekonomicznych TLK i IC na terenie Polski z uwzględnieniem przesiadek na kolejne połączenia krajowe przewoźnika tych kategorii.

Polska solidaryzuje się z narodem ukraińskim, który z ogromną determinacją opiera się rosyjskiej agresji. Naszym obowiązkiem moralnym jest nieść pomoc uciekającym przed wojną Ukraińcom, dlatego wprowadzamy nieodpłatne przejazdy dla obywateli Ukrainy w pociągach PKP Intercity. Kolejarze nie tylko podczas pandemii, lecz także w tak trudnych sytuacjach pozostają zawsze na służbie, odpowiadając na apel potrzebującym pomocy. Dzięki temu możliwy będzie dojazd do wybranych miast i miejscowości objętych siatką połączeń przewoźnika – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Wzorem PKP Intercity powinni podążyć pozostali przewoźnicy kolejowi w Polsce. Nieodpłatne przejazdy umożliwią obywatelom Ukrainy swobodne przemieszczenie się po naszym kraju. Proszę więc przewoźników, by odpowiedzi na ten apel i wsparli w ten sposób naród ukraiński – dodał wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel.

Przez najbliższe cztery tygodnie obywatele Ukrainy mogą odbywać bezpłatne przejazdy naszymi pociągami w komunikacji krajowej. Jako kolejarze doskonale rozumiemy naszą społeczną misję, dlatego podjęliśmy taką decyzję. Jesteśmy przygotowani do wzmocnień połączeń. Stale monitorujemy potoki podróżnych i pozostajemy w kontakcie z Kolejami Ukraińskimi – powiedział prezes zarządu PKP Intercity Marek Chraniuk.

PKP Intercity realizuje połączenia między Polską a Ukrainą zgodnie z obowiązującym rozkładem jazdy. Przewoźnik jest przygotowany do wzmocnień połączeń na odcinkach krajowych. Do Przemyśla zostało wysłanych dodatkowych 20 wagonów. Spółka współpracuje z władzami RP w przedsięwzięciach, które mają zapewnić sprawność działania, a także z władzami lokalnymi i centrum zarządzania kryzysowego w Przemyślu. Dodatkowi pracownicy PKP Intercity, którzy są na dworcu w Przemyślu, m.in. koordynują realizację przewozów, kierują potokami podróżnych i dokonują odprawy pasażerów. Na bieżąco monitorowane są aktualne potoki podróżnych i wzmacniane pociągi dodatkowymi wagonami.

Informacje o zasadach odbywania podróży przez obywateli Ukrainy będą dostępne na stronie intercity.pl

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Debata ministrów transportu państw UE

Minister infrastruktury Andrzej Adamczyk uczestniczył w nieformalnym spotkaniu ministrów UE ds. transportu, które odbyło się w dniach 21-22 lutego 2022 r. w Le Bourget pod Paryżem. Tematami poruszanymi w trakcie spotkania były m.in. dekarbonizacja transportu drogowego, innowacje w transporcie, atrakcyjność sektora transportu, a także zmniejszenie emisji ze środków transportu (przesunięcie modalne) i rewizja sieci TEN-T.

Dekarbonizacja transportu drogowego

W dyskusji poświęconej dekarbonizacji transportu drogowego ministrowie rozmawiali na temat działań, jakie należy podjąć, aby przyspieszyć rozwój sieci stacji ładowania pojazdów napędzanych energią elektryczną, zachęcić do zwiększania wykorzystania paliwa wodorowego w sektorze transportu, a także wzmocnić zaufanie obywateli do korzystania z obu rodzajów nisekoemisyjnych paliw.

Minister Andrzej Adamczyk podkreślił, że Polska popiera wysiłki zorientowane na ograniczenie emisji z transportu drogowego. Zaznaczył też, że stosowane od 21 lutego 2022 r. przepisy Pakietu Mobilności wprowadzają m.in. obowiązek powrotu pojazdu do państwa siedziby przedsiębiorstwa oraz ograniczenia w wykonywaniu przewozów drogowych w ramach transportu kombinowanego, co będzie powodować konieczność wykonania przez pojazdy ciężarowe dodatkowych pustych przejazdów. Będzie to skutkowało dodatkową emisją CO_2 w Unii Europejskiej na poziomie 3,3 mln ton CO2 rocznie.

To jaskrawy przykład niespójności polityki transportowej z celami polityki klimatycznej UE, na co Polska wraz z innymi państwami wielokrotnie zwracała uwagę. Apeluję o podjęcie pilnych działań naprawczych, abyśmy mogli pokazać, że naprawdę chcemy ekologicznego transportu drogowego w Europie - powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Innowacje w transporcie

Podczas sesji roboczej omówiono krajowe doświadczenia i działania ustawodawcze w kontekście kroków, które należałoby podjąć, aby pobudzić innowacje i stworzyć warunki dla rozwoju wszystkich gałęzi sektora transportu. Dyskutowano o istniejących przeszkodach oraz możliwych do zastosowania środkach wsparcia, które umożliwiłyby przejście z fazy eksperymentów do wdrażania na dużą skalę usług mobilności opartych na zautomatyzowanych pojazdach.

Minister Andrzej Adamczyk zaznaczył, że nowoczesne technologie transportowe mają kluczowe znaczenie w procesie tworzenia efektywnego systemu transportowego.

Atrakcyjność sektora transportu

W części spotkania poświęconej atrakcyjności sektora transportu podkreślono, że kryzys wywołany pandemią COVID-19 spowodował szereg wyzwań stojących przed sektorem transportu, w tym również dotyczących zatrudnienia. Ministrowie omówili działania, które należy podjąć, aby pracę w sektorze transportowym uczynić bardziej atrakcyjną, w tym możliwe regulacje ustawodawcze w obszarze socjalnym, szczególnie w sektorach lotniczym i morskim, mające na celu zagwarantowanie uczciwej konkurencji i konkurencyjność europejskich operatorów na świecie.

Minister Andrzej Adamczyk dodał, że konieczność stosowania się przez przedsiębiorców do przepisów Pakietu Mobilności powoduje zwiększone zapotrzebowanie na usługi transportowe, a w efekcie sztuczne ograniczenie konkurencyjności operacji transportowych.

Przesunięcie modalne i TEN-T

Przesunięcie modalne (ang. modal shift), które polega na przeniesieniu części przewozów z transportu drogowego na mniej emisyjne środki transportu, tj. krótkodystansowy transport morski, kolejowy, wodny śródlądowy lub kombinowane środki transportu, jest jednym z głównych celów strategicznych polityki transportowej Unii Europejskiej. W tym kontekście ministrowie zastanawiali się, jakie działania należy podjąć w celu realizacji przesunięcia modalnego zarówno w zakresie transportu pasażerskiego, jak i towarowego. W tej części spotkania dyskutowano również na temat warunków, które należy spełnić, aby zrealizować w zaplanowanym terminie projekty na transeuropejskiej sieci TEN-T.

Polska konsekwentnie realizuje politykę transportową ukierunkowaną na wyrównanie dys-

proporcji rozwojowych i wzrost konkurencyjności niskoemisyjnych gałęzi transportu, w szczególności kolei – powiedział minister Andrzej Adamczyk.

Minister podziękował również Komisji Europejskiej za propozycję ustanowienia w ramach sieci TEN-T nowego korytarza łączącego trzy morza: Morze Bałtyckie, Morze Czarne i Morze Egejskie, który poza wzmocnieniem połączeń lądowych będzie stanowił dźwignię istotnego wzrostu gospodarczego dla regionów, przez które będzie przebiegał.

Nowy korytarz wpisuje się w realizowany z dużą determinacją przez grupę państw Europy Środkowej i Wschodniej szlak drogowy Via Carpatia, stwarzając szanse na powstanie efektywnego multimodalnego połączenia na osi północ-południe – dodał A. Adamczyk.

Spotkania dwustronne

Na marginesie debat minister Andrzej Adamczyk rozmawiał z przedstawicielami Czech, Grecji, Rumunii, Finlandii, Litwy, Węgier, Łotwy oraz Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego. W trakcie tych spotkań podkreślał istotne znaczenie nowego korytarza Morze Bałtyckie - Morze Czarne - Morze Egejskie sieci TEN-T, a także zwracał uwagę na konieczność jego uzupełnienia o odcinek prowadzący do państw bałtyckich. Wskazał również potrzebę dalszej intensyfikacji wspólnych prac nad projektem Via Carpatia.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ulotka Ministerstwa Sprawiedliwości w języku ukraińskim o pomocy dla uchodźców

Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało ulotkę w języku ukraińskim o wsparciu, z którego mogą skorzystać ofiary rosyjskiej agresji na Ukrainę. Od pierwszego dnia zbrojnej napaści na Ukrainę resort niesie pomoc potrzebującym.

Ulotka Ministerstwa Sprawiedliwości w języku ukraińskim o pomocy dla uchodźców

Pomoc jest udzielana ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. Rodzaj udzielanej pomocy zależy od indywidualnej sytuacji potrzebujących.

Uchodźcy wojenni z Ukrainy mogą liczyć na doraźne i bezpłatne wsparcie ze środków Funduszu Sprawiedliwości. Przede wszystkim jest to pomoc prawna, psychologiczna i materialna, w tym bony żywnościowe, obuwie, ubrania. Fundusz zapewnia również pomoc tłumaczy.

Informacje w języku ukraińskim

Strona Funduszu Sprawiedliwości działa już w języku ukraińskim - www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/ua/. Dzięki temu można szybciej i skuteczniej pomagać ofiarom rosyjskiej napaści na Ukrainę.

Zachęcamy też wszystkich potrzebujących do korzystania z całodobowej Linii Pomocy Pokrzywdzonym pod numerem telefonu: +48 222 309 900. Infolinia jest dostępna w języku ukraińskim przez całą dobę, a także w rosyjskim i angielskim. Infolinia powstała dzięki Funduszowi Sprawiedliwości.

1900 miejsc pobytu dla uchodźców

Ministerstwo Sprawiedliwości przekazało na rzecz uchodźców z Ukrainy 1900 miejsc pobytu w podległych resortowi ośrodkach. Uchodźcy mogą skorzystać z nich bezpłatnie.

Sieć punktów pomocy

Uchodźcy mogą skorzystać z pomocy udzielanej przez Sieć Ośrodków Pomocy Pokrzywdzonym. Działa już ponad 300 takich punktów, są prawie w każdym powiecie. Zapewniają ofiarom i świadkom przestępstw doraźną, szybką, nieodpłatną, kompleksową i profesjonalną pomoc – prawną, psychologiczną, medyczną i rehabilitacyjną. To również wsparcie materialne dostosowane do konkretnych potrzeb. Wykaz placówek, gdzie uchodźcy mogą otrzymać wsparcie znajduje się na stronie: https://www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/pl/znajdz-osrodek-pomocy/.

Aby jak najszybciej reagować, stowarzyszenia i fundacje, które prowadzą ośrodki pomocy, są w stałym kontakcie z Ministerstwem Sprawiedliwości i lokalnymi władzami samorządowy-

mi.

Bezpłatna pomoc prawna

Ministerstwo Sprawiedliwości umożliwia cudzoziemcom, w tym uchodźcom wojennym z Ukrainy możliwość skorzystania z systemu nieodpłatnej pomocy prawnej oraz nieodpłatnej pomocy w sprawach urzędowych. Nie jest konieczne uprzednie złożenie wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej. Informacje o tym wojewodowie otrzymali już pierwszego dnia agresji Rosji na Ukrainę.

Z darmowej pomocy można skorzystać osobiście - jest ponad 1500 punktów nieodpłatnej pomocy w całej Polsce. Jeśli cudzoziemiec nie zna języka polskiego, może przyjść do punktu z tłumaczem albo wybrać punkt specjalistyczny, w którym pomoc udzielana jest po ukraińsku, rosyjsku lub angielsku.

Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało również informator o systemie nieodpłatnej pomocy w dwóch wersjach językowych – polskiej i ukraińskiej. Obecnie organizujemy szkolenie specjalistyczne z pomocy prawnej dla cudzoziemców, w tym dla uchodźców wojennych. Informacje o działaniach Ministerstwa przekazywane są na bieżąco na stronie np.ms.gov.pl.

Wsparcie dla samorządów

Ministerstwo Sprawiedliwości podjęło współpracę z jednostkami samorządu terytorialnego, na terenach przygranicznych, gdzie jest udzielana pomoc uchodźcom z Ukrainy. Pomoc ta obejmuje swoim zakresem zakup artykułów spożywczych, odzieży, środków higienicznych oraz innych niezbędnych artykułów potrzebnych do udzielenia schronienia.

Pomoc Służby Więziennej

Funkcjonariusze Służby Więziennej w całym kraju włączyli się w pomoc humanitarną Ukraińcom uciekającym przed wojną. Organizują zbiórki rzeczowe i pieniężne, oddają krew, oferują transport, dach nad głową, współpracują z urzędami wojewódzkimi i lokalnymi ośrodkami pomocowymi.

Organizowana jest również zbiórka sprzętu dla żołnierzy ukraińskich, np. latarek powerbanków i środków medycznych pierwszej pomocy: opatrunków, gazy, opasek uciskowych, plastrów, preparatów odkażających, bandaży, podstawowych leków.

Funkcjonariusze pomagają przy organizacji transportu uchodźców wojennych z Ukrainy i organizowaniu dla nich miejsc noclegowych. Wspólnie z wybranymi osadzonymi są kierowani do pomagania w sortowaniu zebranych artykułów, które są dostarczane do punktów zbiorczych i na granicę.

Wkład Szkoły Wyższej Wymiaru Sprawiedliwości

Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości jako jedna z pierwszych instytucji z głębi Polski przyjęła uchodźców, 110 osób zostało przewiezionych z przejścia granicznego w Zosinie. Wszystkim zapewniono nocleg, wyżywienie i pełna opiekę. Szkoła koordynuje w Kaliszu i okolicach zbiórkę i przewóz darów do powiatów wschodniej Lubelszczyzny, kierowanych także na Ukrainę.

Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej

PESEL dla uchodźców z Ukrainy

Uchodźcy z Ukrainy będą mogli wyrobić PESEL. Wspólny masowy punkt organizowany przez rząd i samorząd warszawski ruszy od soboty na Stadionie Narodowym

Od jutra (16 marca br.) rusza proces nadawania numeru PESEL obywatelom Ukrainy, którzy uciekli przed wojną. – ***Apelujemy, aby obywatele Ukrainy gremialnie nie ruszyli pierwszego dnia do urzędów. Taki sam apel wystosował również Ambasador Ukrainy w Polsce, pan Andrij Deszczycia. Termin złożenia wniosku nie będzie miał wpływu na udzielenie wsparcia. Bez względu na to, kiedy obywatele Ukrainy udadzą się do urzędu, mają zagwarantowaną ochronę prawną od dnia przybycia do Polski –*** **poinformował wiceminister Paweł Szefernaker. Wspólny masowy punkt organizowany przez rząd i samorząd warszawski ruszy od soboty na Stadionie Narodowym.**

Proces wydawania numeru PESEL dla uchodźców z Ukrainy to rozwiązanie, które zostało wprowadzone w uchwalonej w sobotę przez Sejm specustawie. *Zadanie to będzie dużym wyzwaniem dla urzędów miast i gmin, dlatego w całej Polsce blisko tysiąc pracowników administracji rządowej będzie do dyspozycji samorządów. Od najbliższej soboty (19 marca br.), we współpracy z miastem stołecznym Warszawa, ruszy także nowy punkt, w którym obywatele Ukrainy będą mogli uzyskać numer PESEL. Będzie to punkt na Stadionie Narodowym. W tym punkcie wspólnie będą pracować zarówno pracownicy samorządowi, jak i pracownicy administracji centralnej. Planujemy aby w tym miejscu można było obsługiwać jednocześnie blisko sto osób* – podkreślił wiceminister Paweł Szefernaker. Punkt zostanie wyposażony w sprzęt komputerowy przez Cyfryzację KPRM. Koordynatorem tego punktu będzie miasto stołeczne Warszawa.

Dodatkowo, dziś wieczorem, w ramach alertu RCB, użytkownicy telefonii komórkowej posiadający ukraińskie karty SIM, otrzymają wiadomość w języku ukraińskim z prośbą, aby nie udawać się gremialnie w pierwszym dniu do urzędów.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji Rzeczypospolitej Polskiej

Wizyta w Polsce Prokuratora Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze

W związku ze śledztwem w sprawie zbrodni wojennych Rosji popełnianych na terenie Ukrainy do Polski przyjechał Prokurator Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze Karim Khan. Gospodarzem wizyty jest Ministerstwo Sprawiedliwości. Dziś (16 marca br.) Karim Khan spotkał się ze Zbigniewem Ziobro. Prokurator MTK i Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny wspólnie wizytowali punkt recepcyjny dla uchodźców przy przejściu granicznym w Medyce.

Jestem tu, by udowodnić, że sprawiedliwość i prawo nie są pustymi słowami ani abstrakcyjną ideą. Prawo międzynarodowe nie jest tworzone dla profesorów uniwersytetu i sędziów, lecz musi działać, chronić ofiary konfliktu, które cierpią z powodu działań wojennych. W ciągu zaledwie 48 godzin 41 państw, w tym Polska, kraje Ameryki Łacińskiej czy Japonia zwróciło się do MTK o szybkie wszczęcie śledztwa w sprawie wydarzeń na Ukrainie – powiedział prokurator Khan podczas wspólnej z ministrem sprawiedliwości konferencji prasowej.

Zbrodnicza agresja armii Putina

Mamy do czynienia z bezduszną, straszliwą agresją zbrodniczej armii Putina, która nie zważając na cierpienia ludności cywilnej, w tym dzieci, atakuje ukraińskie szpitale, żłobki, domy. Armia ta decyduje się na akty okrucieństwa, które przybierają cechy zbrodni przeciwko ludzkości i zbrodni wojennych. Przyłączam się do apelu prokuratora Khana, że musimy dołożyć wszelkich starań, aby zapisy, jakie ma w kodeksach karnych wiele krajów, nie okazały się puste. Pracujemy m.in. wspólnie z prokuratorami Litwy i innych krajów UE, by zbrodnie udało się udokumentować i postawić zbrodniarzy przed sądem – mówił minister Zbigniew Ziobro.

W tych dramatycznych dla Ukrainy dniach m.in. tu, w Medyce, jest też światełko nadziei. Tu polscy wolontariusze razem z przedstawicielami innych krajów otwierają swe serca, by pomóc uciekającym ze strefy wojny matkom, babciom, dzieciom. I dać im nadzieję, że to, co dobre, ostatecznie zwycięży zło – podkreślił minister.

Polska wspiera śledztwo Trybunału w Hadze

Minister Zbigniew Ziobro poinformował, że w polskim postępowaniu zostało zebranych już ponad 300 świadectw procesowych, czyli protokołów zeznań świadków, którzy opisują konkretne zbrodnie i występki, jakie miały miejsce w związku z napaścią Rosji na Ukrainę. Oprócz tego udało się pozyskać wiele dokumentów zdjęciowych i materiałów filmowych od świadków, którzy rejestrowali te wydarzenia. Postępowanie jest prowadzone pod nadzorem prokuratora Dariusza Barskiego.

Prokurator Karim Khan spotkał się natomiast już na Ukrainie z ministrem spraw zagranicz-

nych i prokurator generalną tego kraju, a także odbył wideokonferencję z prezydentem Wołodymyrem Zełenskim. Dziękował też polskiemu Ministrowi Sprawiedliwości za udzielone wsparcie.

Polacy, w tym mieszkańcy Medyki, powinni być dumni, że otworzyli serca dla przerażonych ludzi, którzy uciekają z terenu walk. Takie wydarzenia definiują ludzi i człowieczeństwo – stwierdził. – Żaden pocisk nie ma prawa spadać na obiekty cywilne, nikt nie może atakować ludności cywilnej. Wszystkie strony konfliktu są zobowiązane do przestrzegania prawa międzynarodowego – dodał.

Karim Khan ma bogate doświadczenie w sądach międzynarodowych. Występował m.in. w roli oskarżyciela lub obrońcy przed Trybunałami dla byłej Jugosławii i Rwandy, Sądem Specjalnym dla Sierra Leone, Nadzwyczajną Izbą Sądu Kambodży oraz Trybunałem Specjalnym dla Libanu.

Dokumentowanie przestępstw wojennych

Wszczęcie śledztwa w sprawie zbrodni wojennych Rosji na terenie Ukrainy poparli ministrowie sprawiedliwości państw UE. Wcześniej, na prośbę Prokurator Generalnej Ukrainy, Zbigniew Ziobro polecił wszczęcie takiego śledztwa przez polską prokuraturę. Celem jest dokumentowanie zdarzeń, które staną się podstawą pociągnięcia winnych zbrodni do międzynarodowej odpowiedzialności karnej.

Na początku marca 2022 r. w trakcie spotkania Eurojust, z udziałem Prokuratorów Generalnych Ukrainy, Litwy i Polski zapadła decyzja o utworzeniu wspólnego zespołu śledczego do sprawy zbrodni wojennych na Ukrainie.

Działania polskiej prokuratury mają charakter pomocniczy w stosunku do głównego śledztwa rozpoczętego przez MTK. Na stronie internetowej Prokuratury Krajowej zamieszczony został apel w języku ukraińskim do uchodźców o zgłaszanie się do prokuratury w celu złożenia zeznań i przekazania dowodów zbrodni.

W śledztwie trwają przesłuchania świadków oraz zabezpiecza się zapisy dokumentujące akty zbrodni wojennych. W przypadku braku możliwości osobistego stawiennictwa świadka, przesłuchania odbywają się w miejscu dogodnym dla uchodźcy. Przesłuchiwane są wyłączenie osoby, których stan fizyczny i psychiczny na to pozwala i tylko, gdy wyrażą na to zgodę. Zapewniony jest przy tym udział psychologa.

Memorandum prokuratorów generalnych Polski i Ukrainy

Przed kilkoma dniami zostało podpisane przez Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobro i Prokurator Generalną Ukrainy Irynę Wenediktową memorandum o współpracy między polską Prokuraturą Krajową a Biurem Prokuratora Generalnego Ukrainy.

Współpraca dotyczy rosyjskich zbrodni popełnianych na terytorium Ukrainy, m.in. ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości, zbrodni wojennych i zbrodni agresji. Obie strony umowy będą zbierać i utrwalać dowody zbrodni, wymieniać się informacjami oraz wykonywać wnioski o udzielenie wzajemnej pomocy prawnej.

Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej

Od Redakcji:
Tekst otrzymaliśmy 16 marca 2022.

Red.

IPN w Warszawie

17 marca 2022 r., na mocy ustawy z dnia 27 stycznia 2022 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 2022, poz. 375), prezes IPN-KŚZpNP staje się organem prowadzącym Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w Warszawie.

Dr Karol Nawrocki, prezes IPN powołał na stanowisko dyrektora Muzeum dr. hab. Filipa Musiała, dyrektora krakowskiego Oddziału IPN i członka Rady Muzeum.

Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w Warszawie (w organizacji), działające od 2016 r. na terenie byłego Aresztu Śledczego w Warszawie-Mokotowie przy ul. Rakowieckiej, najpierw w strukturach organizacyjnych Służby Więziennej, a od 2020 r. jako państwowa instytucja kultury, od 17 marca będzie prowadzone przez Instytut Pamięci Narodowej.

Zagwarantowane ustawowo środki finansowe umożliwią stworzenie obiektu muzealnego, opowiadającego o historii społecznego oporu przeciwko komunistycznemu totalitaryzmowi. Więzienie mokotowskie to symbol męczeństwa Polaków, którzy w okresie stalinowskim odważyli się walczyć o wolność swojego kraju. Jako miejsce więzienia wielu działaczy opozycji demokratycznej jest także związane z historią oporu po roku 1956.

Przygotowanie i realizacja inwestycji, jaką jest budowa Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w Warszawie przy ul. Rakowieckiej 37, służyć ma zarówno zabezpieczeniu i właściwemu zagospodarowaniu tego historycznego miejsca, jak również wzmocnieniu działań państwa w dziedzinie polityki pamięci. Prowadzone w Muzeum działania właściwe dla instytucji kultury będą rozwijane z wykorzystaniem dwudziestoletniego doświadczenia naukowego i edukacyjnego IPN.

***

Filip Musiał (ur. 1976), doktor habilitowany, prof. Ignatianum, historyk, politolog. Absolwent Instytutu Nauk Politycznych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego (1999) i Podyplomowego Studium Dziennikarskiego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (2000). Doktorat z nauk politycznych obronił w 2004 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim, habilitację z historii uzyskał w 2011 r. na Uniwersytecie Zielonogórskim.

Od 2000 r. pracownik Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Krakowie (w latach 2006–2012 kierownik Referatu Badań Naukowych Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej). Od 24 sierpnia 2016 r. dyrektor krakowskiego Oddziału IPN. Od listopada 2017 do stycznia 2018 r., równolegle ze sprawowaną funkcją dyrektora Oddziału w Krakowie, pełnił obowiązki dyrektora Biura Edukacji Narodowej IPN w Warszawie. W latach 2013–2016 był koordynatorem oddziałowego projektu badawczego IPN „Władza i społeczeństwo w Małopolsce i na Ziemi Świętokrzyskiej 1945–1989/1990". Od 2022 r. jest koordynatorem Centralnego Projektu Badawczego IPN „Struktury i metody działania aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1989/90".

Po nowelizacji ustawy o IPN, w 2016 r. nadzorował prace remontowe związane z dostosowaniem wynajętej przestrzeni przy ul. Dunajewskiego 8 w Krakowie, w których od podstaw zorganizowano Centrum Edukacji Przystanek Historia, salę wystaw, salę edukacyjno-konferencyjną, salę edukacyjną dla najmłodszych, przeniesiona została biblioteka, powstał punkt sprzedaży wydawnictw IPN oraz zorganizowano pokoje biurowe dla kilku biur merytorycznych krakowskiego Oddziału IPN. Jako dyrektor Oddziału nadzorował program inwestycji pod nazwą: „I. Budowa obiektu o funkcji biurowo-archiwalnej wraz z centrum wystawo-edukacyjnym. II. Remont i adaptacja budynku po areszcie śledczym na cele biurowe", który jest wdrażany etapami.

W latach 2005–2007 wykładowca w Wyższej Szkole Europejskiej im. ks. J. Tischnera w Krakowie, prowadził także wykłady zlecone w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Od 2007 r. pracownik naukowo-dydaktyczny Akademii Ignatianum w Krakowie (wcześniej Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej Ignatianum w Krakowie). W 2013 r. decyzją Wielkiego Kanclerza Akademii Ignatianum, przełożonego generalnego Towarzystwa Jezusowego mianowany profesorem Ignatianum. W latach 2014–2018 prorektor ds. studenckich Akademii Ignatianum w Krakowie. Od 2007 r. członek Rady Instytutu Nauk o Polityce i Administracji (wcześniej Instytutu Politologii), od 2011 r. członek Rady Wydziału Pedagogicznego. W latach 2010–2014 członek Rady Wydawniczej Akademii Ignatianum w Krakowie, w latach 2013–2014 rzecznik dyscypliny ds. studentów Akademii Ignatianum w Krakowie, w latach 2014–2018 członek Senatu Uczelni, od 2018 r. kierownik Katedry Historii Politycznej w Instytucie Nauk o Polityce i Administracji na Wydziale Pedagogicznym.

Filip Musiał prowadzi badania nad historią polityczną Polski „ludowej" (1944–1989/1990), specjalizując się przede wszystkim w historii komunistycznego aparatu represji, dziejach opozycji i oporu oraz Kościoła katolickiego w PRL. Redaktor naczelny rocznika „Aparat represji w Polsce Ludowej 1944–1989", zastępca redaktora naczelnego półrocznika „Zeszyty Historyczne WiN-u".

Wydał monografie: *Polityka czy sprawiedliwość? Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie (1946–1955)* (2005), *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie 1946–1955* (2005), *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)* (wyd. 1 – 2007; wyd. 2 – 2015) oraz zbiór studiów *Raj grabarzy narodu.*

Studia i materiały do dziejów aparatu represji w Polsce „ludowej" 1945–1989 (2010). Współautor, redaktor i współredaktor kilkudziesięciu książek – prac zbiorowych oraz monograficznych edycji źródeł.

W latach 2002–2003 członek redakcji miesięcznika „Azymut", ukazującego się jako dodatek do „Gościa Niedzielnego". W latach 2006–2011 członek Kolegium Wydawniczego „Biuletynu Instytutu Pamięci Narodowej", od 2012 członek Rady Programowej „Biuletynu Informacyjnego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej", od 2017 r. członek Kolegium „Biuletynu IPN". Autor kilkuset publikacji popularyzujących historię najnowszą Polski drukowanych w prasie oraz ogłaszanych w portalach internetowych. Autor i współautor kilkunastu scenariuszy wystaw (plenerowych i wewnętrznych, planszowych i artefaktowych), współautor koncepcji „Wystaw elementarnych" przygotowywanych od kilku lat w IPN. Recenzent kilkudziesięciu scenariuszy wystaw.

W latach 2015–2020 członek Narodowej Rady Rozwoju (sekcja: Kultura, tożsamość narodowa, polityka historyczna), w latach 2016–2022 członek Rady Programowej Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL, w latach 2016–2018 członek Rady Narodowego Kongresu Nauki przy Ministrze Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a w latach 2016–2019 członek Rady Muzeum Historii Polski. Od 2016 r. członek Rady Dyplomacji Historycznej przy MSZ, a od 2021 r. członek Rady Muzeum – Miejsca Pamięci KL Plaszow w Krakowie.

Stanowisko zastępcy dyrektora Muzeum ds. kolekcji obejmie Jacek Pawłowicz, dotychczas kierujący tą placówką.

***

Rys historyczny więzienia mokotowskiego w Warszawie

Budowę Więzienia Poprawczego przy ul. Rakowieckiej rozpoczęto we wrześniu 1902 r., a oficjalne otwarcie nastąpiło 24 listopada 1904 r. Początkowo więzienie przeznaczone było dla przestępców kryminalnych, ale już po kilku miesiącach było miejscem uwięzienia dla uczestników rewolucji z lat 1905-1907.

W 1918 r. zostało rozbudowane i w okresie dwudziestolecia międzywojennego było jednym z największych i najcięższych polskich zakładów karnych, od 1928 r. przeznaczonym „do odbywania kar: ciężkiego więzienia, więzienia zastępującego dom poprawczy i kar więzienia wymierzonych na czas powyżej trzech lat".

Po zajęciu Warszawy przez wojska niemieckie w 1939 r. więzienie przy ul. Rakowieckiej zachowało status kryminalnego. Pomimo tego, że nadzorowane było przez niemiecką policję kryminalną Kripo, w 1939 r. w więzieniu przetrzymywany był m.in. prezydent Warszawy Stefan Starzyński, a w 1940 r. słynny olimpijczyk Janusz Kusociński.

Do tragicznych w skutkach zdarzeń doszło w więzieniu podczas powstania warszawskiego. W odwecie za próbę zdobycia więzienia przez żołnierzy AK pod dowództwem ppor. Kazimierza Grzybowskiego ps. „Misiewicz", decyzją komendanta miasta generała-porucznika Reinera Stahela, wszyscy więźniowie (ok. 800 więźniów, w tym 41 nieletnich) mieli zostać zamordowani. 2 sierpnia 1944 r. Niemcy rozstrzelali na więziennym dziedzińcu ok. 600 sposród nich. Kilkuset więźniów, przy pomocy mieszkańców Mokotowa, zdołało uciec.

Po wycofaniu się Niemców z Warszawy więzienie zostało obsadzone przez jednostki armii sowieckiej, które stacjonowały tu najprawdopodobniej do połowy marca 1945 r., kiedy to obiekt przekazano Departamentowi Więziennictwa i Obozów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Od 29 czerwca 1947 r. większą częścią więzienia zarządzał dyrektor Departamentu Śledczego MBP Józef Różański, któremu podlegały pawilony X, XI oraz, od jesieni 1949 r., tzw. Pałac Cudów (miejsce, w którym odbywały się wielogodzinne przesłuchania podczas których więźniowie przyznawali się najbardziej absurdalnych zarzutów). Obiekt pełnił wówczas funkcję więzienia śledczego, w którym, poza przetrzymywaniem zatrzymanych osób, przebiegało całe śledztwo: prowadzono przesłuchania, przygotowywano akty oskarżenia i toczyły się rozprawy sądowe.

Józef Różański wraz ze współpracownikami przeprowadzali bardzo brutalne śledztwa. Szczególnym okrucieństwem wsławili się m.in. Eugeniusz Chimczak, Stefan Alaborski i Adam Humer. Ten ostatni, według zeznań kobiet, stosował wobec nich bicie w piersi i krocze nahajką zakończoną stalową kulką lub drutem kolczastym.
W więzieniu wykonywano również wyroki śmierci, głównie poprzez strzał w tył głowy (szczególnie złą sławą wsławił się Piotr Śmietański, nazywany „katem z Mokotowa"). Zamordowanych więźniów chowano potajemnie m.in. na Służewie i przy murze Cmentarza Komunalnego na Powązkach w tzw. kwaterze „Ł".

W więzieniu mokotowskim w okresie terroru komunistycznego zamordowano na podstawie orzeczeń opresyjnych sądów wojskowych ok. 350–400 osób. Szacuje się, że blisko tysiąc innych zamęczono w trakcie śledztwa. Wśród bohaterów Polski Podziemnej zamordowanych w więzieniu przy Rakowieckiej, znajdują się postacie będące symbolami walki o niepodległość, takie jak: gen. August Emil Fieldorf „Nil", mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka", ppłk. Łukasz Ciepliński „Pług", rotmistrz Witold Pilecki. W celach przetrzymywano także duchownych katolickich, wśród nich był – okrutnie torturowany – bp Antoni Baraniak, późniejszy metropolita poznański, a także ks. Rudolf Marszałek, kapelan oddziałów leśnych Armii Krajowej, który w więzieniu mokotowskim został zabity.

W mokotowskim więzieniu przetrzymywano również działaczy opozycji demokratycznej z lat 70. I 80. XX wieku, którzy aktywnie działali w strukturach organizacji sprzeciwiających się systemowi komunistycznemu. Po wprowadzeniu stanu wojennego osadzano w nim m.in. działaczy „Solidarności", Konfederacji Polski Niepodległej, Grup Oporu „Solidarni" czy Solidarności Walczącej. Na Rakowieckiej więziono również sądzonych w procesie przywódców KPN-u, początkowo przez Sąd Wojewódzki w Warszawie, a po wprowadzeniu stanu wojennego przez Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

Więcej o więzieniu przy ul. Rakowieckiej:

1/. **Jarosław Wróblewski, Czerwone mury krwawego Mokotowa**

2/. ***Śladami zbrodni. Przewodnik po miejscach represji komunistycznych lat 1944–1956*, red. naukowa Tomasz Łabuszewski, Warszawa 2012**

Komunikat także na stronie IPN: https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/161404,IPN-organem-prowadzacym-Muzeum-Zolnierzy-Wykletych-i-Wiezniow-Politycznych-PRL-w.html

Barbara Kiwała
Instytut Pamięci Narodowej
w Warszawie

Spotkanie z Prokuratorem
Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze

W Ministerstwie Sprawiedliwości odbyło się dzisiaj (17 marca br.) robocze spotkanie Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobro z Prokuratorem Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze Karimem Khanem. Rozmowy dotyczyły postępowania w sprawie zbrodni wojennych popełnianych na Ukrainie.

W spotkaniu uczestniczyli również m.in. wiceminister sprawiedliwości Sebastian Kaleta, wiceminister spraw zagranicznych Piotr Wawrzyk, prokurator Dariusz Barski i zastępca Prokuratora Generalnego do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Beata Marczak.

Międzynarodowy Trybunał Karny prowadzi postępowanie w sprawie zbrodni wojennych Rosji popełnianych na Ukrainie. Uzyskało ono poparcie ministrów sprawiedliwości państw UE. Wcześniej, na prośbę Prokurator Generalnej Ukrainy, Zbigniew Ziobro polecił wszczęcie takiego śledztwa przez polską prokuraturę. Celem jest dokumentowanie zdarzeń, które staną się podstawą pociągnięcia winnych zbrodni do międzynarodowej odpowiedzialności karnej.

Na początku marca 2022 r. w trakcie spotkania Eurojust, z udziałem Prokuratorów Generalnych Ukrainy, Litwy i Polski zapadła decyzja o utworzeniu wspólnego zespołu śledczego do sprawy zbrodni wojennych na Ukrainie.

300 świadectw procesowych

W polskim postępowaniu zostało zebranych już ponad 300 świadectw procesowych, czyli protokołów zeznań świadków, którzy opisują konkretne zbrodnie i występki, jakie miały miejsce w związku z napaścią Rosji na Ukrainę. Oprócz tego udało się pozyskać wiele dokumentów zdjęciowych i materiałów filmowych od świadków, którzy rejestrowali te wydarzenia. Postępowanie jest prowadzone pod nadzorem prokuratora Dariusza Barskiego.

Działania polskiej prokuratury mają charakter pomocniczy w stosunku do głównego śledztwa

rozpoczętego przez MTK. Na stronie internetowej Prokuratury Krajowej zamieszczony został apel w języku ukraińskim do uchodźców o zgłaszanie się do prokuratury w celu złożenia zeznań i przekazania dowodów zbrodni.

W śledztwie trwają przesłuchania świadków oraz zabezpiecza się zapisy dokumentujące akty zbrodni wojennych. W przypadku braku możliwości osobistego stawiennictwa świadka, przesłuchania odbywają się w miejscu dogodnym dla uchodźcy. Przesłuchiwane są wyłączenie osoby, których stan fizyczny i psychiczny na to pozwala i tylko, gdy wyrażą na to zgodę. Zapewniony jest przy tym udział psychologa.

Memorandum o współpracy

Przed kilkoma dniami zostało podpisane przez Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobro i Prokurator Generalną Ukrainy Irynę Wenediktową memorandum o współpracy między polską Prokuraturą Krajową a Biurem Prokuratora Generalnego Ukrainy.

Współpraca dotyczy rosyjskich zbrodni popełnianych na terytorium Ukrainy, m.in. ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości, zbrodni wojennych i zbrodni agresji. Obie strony umowy będą zbierać i utrwalać dowody zbrodni, wymieniać się informacjami oraz wykonywać wnioski o udzielenie wzajemnej pomocy prawnej.

Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej

Od Redakcji:
Tekst otrzymaliśmy 17 marca 2022.

Red.

Ministerstwo Sprawiedliwości oddało hołd Żołnierzom Wyklętym

W Narodowym Dniu Pamięci Żołnierzy Wyklętych przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości na czele z Ministrem Sprawiedliwości Prokuratorem Generalnym Zbigniewem Ziobro, a także m.in. Marszałek Sejmu Elżbieta Witek, złożyli wieńce pod ścianą straceń dawnego Aresztu Śledczego przy ul. Rakowieckiej w Warszawie, gdzie dziś mieści się Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL.

W uroczystości wzięli też udział wiceministrowie Sprawiedliwości Sebastian Kaleta i Marcin Romanowski, Dyrektor Generalny Służby Więziennej gen. Jacek Kitliński, parlamentarzyści, reprezentanci ministerstw, Instytutu Pamięci Narodowej oraz Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL. W imieniu wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego wieniec złożyli poseł Krzysztof Sobolewski i prezes Związku Jaworzniaków Jerzy Pruszyński.

Miejsce pamięci bohaterów

Mury placówki, które przed laty były świadkami wielu zbrodni, teraz służą zachowaniu pamięci bohaterów, torturowanych i mordowanych w tym budynku. To tu dokonywano egzekucji patriotów, a więzienie stało się jednym z najbardziej złowieszczych symboli władzy komunistycznej w Polsce. Co roku to tu odbywają się uroczystości w ramach obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Czcimy ich 1 marca, bo tego dnia w 1951 r. w więzieniu na warszawskim Mokotowie, po pokazowym procesie, zostali rozstrzelani przywódcy IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” – prezes WiN ppłk Łukasz Ciepliński („Pług”, „Ludwik”) i jego najbliżsi współpracownicy. Ich ciała komuniści zakopali w nieznanym miejscu.

Symbole walki o niepodległość

Minister Sprawiedliwości i inni uczestnicy uroczystości zapalili znicze pod tablicą poświęconą właśnie ppłk. Łukaszowi Cieplińskiemu.

Wśród bohaterów Polski Podziemnej zamordowanych w „majestacie komunistycznego prawa" przy Rakowieckiej są postacie - symbole walki o niepodległość. Wśród straconych tu są m.in. gen. August Emil Fieldorf „Nil", Szef Kedywu KG AK płk Antoni Olechowicz „Pohorecki", komendant eksterytorialnego Wileńskiego Okręgu AK i Ośrodka Mobilizacyjnego Wileńskiego Okręgu AK, legendarny dowódca 5. Brygady Wileńskiej mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka", a także rtm. Witold Pilecki - oficer AK, którego poświęcenie pozwoliło ujawnić prawdę o niemieckim obozie zagłady Auschwitz.

Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej

Od Redakcji:
Tekst otrzymaliśmy 01 marca 2022r.

Red.

Wsparcie z Funduszu Sprawiedliwości dla samorządów pomagających ofiarom wojny

Ministerstwo Sprawiedliwości wspiera środkami z Funduszu Sprawiedliwości samorządy z południowo-wschodniej Polski, które pomagają ofiarom wojny.

Ministerstwo Sprawiedliwości rozpoczęło współpracę z samorządami z południowo-wschodniej Polski, które - z racji swojego położenia terytorialnego - jako pierwsze udzielają pomocy osobom przybywającym z terenów Ukrainy. Obecnie resort współpracuje z władzami powiatów: hrubieszowskiego, lubaczowskiego i przemyskiego.

Fundusz Sprawiedliwości przekazał już kilkaset milionów złotych na pomoc ofiarom przestępstw. Było to możliwe dzięki zwiększeniu – w porównaniu z okresem poprzednich rządów – ponad 50-krotnie kwot, które są przekazywane na pomoc pokrzywdzonym przestępstwem.

Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s.1

Działania Ministerstwa Sprawiedliwości i polskiej prokuratury wobec wojny na Ukrainie

Mazowiecki Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Warszawie wszczął śledztwo w sprawie wojny napastniczej, rozpoczętej przez władze Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy. Stało się to na uzasadnioną prośbę Prokurator Generalnej Ukrainy. Postępowanie obejmuje również działania Białorusi udostępniającej swoje terytorium dla przeprowadzenia agresji zbrojnej przeciwko Ukrainie**.**

Na moje polecenie w poniedziałek polska prokuratura wszczęła śledztwo w związku ze zbrodnią wojny napastniczej, której ofiarą padła Ukraina. Rosja realizując imperialną politykę dopuściła się napaści na niepodległe i suwerenne państwo – powiedział Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro na dzisiejszej (1 marca br.) konferencji prasowej.

Jak podkreślił, w ramach postępowania prokuratura będzie dokumentować wszystkie zdarzenia, które później staną się podstawą pociągnięcia winnych zbrodni do międzynarodowej odpowiedzialności karnej.

Pełne wsparcie i solidarność z Ukrainą

Minister poinformował, że rozmawiał w niedzielę z Prokurator Generalną Ukrainy Iryną Wenedytkową. – Prosiła mnie, żeby Polska zaangażowała się w dokumentowanie tych zbrodniczych działań, które dzieją się na Ukrainie. Wyraziłem pełne wsparcie, solidarność i gotowość do każdej pomocy, która jest możliwa w prawnych ramach – relacjonował Zbigniew Ziobro.

Minister Sprawiedliwości zwrócił również uwagę, że Polska odgrywa wiodącą rolę w organizowaniu wsparcia dla broniącej się przed rosyjską napaścią Ukrainy. – Na Ukrainie dzieją się rzeczy straszne, giną kobiety, dzieci. To wymaga okazania solidarności – podkreślił.

Ministerstwo Sprawiedliwości przekazało prawie 2000 miejsc dla uchodźców w ośrodkach podległych resortowi. Wszystkie osoby pokrzywdzone przestępstwem, w tym ofiary działań wojennych uciekające z Ukrainy, mogą też liczyć na natychmiastowe i bezpłatne wsparcie ze środków Funduszu Sprawiedliwości. Przede wszystkim jest to pomoc prawna, psychologiczna i materialna, w tym bony

żywnościowe, obuwie, ubrania i pomoc tłumacza. Strona internetowa Funduszu Sprawiedliwości działa już w języku ukraińskim. Ministerstwo podjęło też współpracę z samorządami z południowo-wschodniej Polski, które - z racji swojego położenia terytorialnego - jako pierwsze udzielają pomocy osobom przybywającym z terenów Ukrainy.

Jednoznaczna reakcja prawna

Prokurator Dariusz Barski poinformował, że śledztwo w sprawie napaści na Ukrainę zostało wszczęte na podstawie art. 117 § 1 Kodeksu karnego. Zgodnie z nim, każdy kto wszczyna lub prowadzi wojnę napastniczą, zagrożony jest karą nawet dożywotniego pozbawienia wolności. – Przedmiotem tego śledztwa będą również inne zbrodnie, do których dochodzi na Ukrainie – podkreślił.

Ukraina poprosiła Polskę o wsparcie w postępowaniu przed Międzynarodowym Trybunałem w Hadze. Kiedy widzimy te bomby, które wybuchają na osiedlach mieszkaniowych, kiedy widzimy, że Rosjanie nie wahają się mordować cywili, reakcja prawna całego świata musi być jednoznaczna – mówił wiceminister sprawiedliwości Sebastian Kaleta.

Informacje dotyczące przebiegu działań zbrojnych prowadzonych przez Federację Rosyjską przeciwko Ukrainie wskazują, że może dochodzić do działań naruszających prawo międzynarodowe oraz przepisy Kodeksu karnego. Chodzi o atakowanie stref sanitarnych, zabójstwa ludności cywilnej, niszczenie, uszkadzanie i zabór mienia.

Naruszenie tych dóbr prawnych państwa bezpośrednio sąsiadującego z Polską, godzi w bezpieczeństwo europejskie oraz międzynarodowe. Jest również skierowane przeciwko interesom wspólnoty międzynarodowej, w tym Rzeczypospolitej Polskiej.

Utrwalenie dowodów zbrodni

Uregulowania polskich, ukraińskich, rosyjskich i białoruskich przepisów karnych oraz prawa międzynarodowego czynią zasadnym i koniecznym wszczęcie śledztwa o przestępstwo z art. 117 § 1 Kodeksu karnego, celem zebrania, zabezpieczenia i utrwalenia dowodów tej zbrodni oraz wszechstronnego wyjaśnienia jej okoliczności.

Podczas śledztwa prokuratura będzie dokonywała ustaleń przede wszystkim w oparciu o osobowe źródła dowodowe, w tym od świadków, którzy schronili się na terytorium Polski.

W trakcie postępowania zostanie nawiązana ścisła współpraca z organami ścigania oraz wymiarem sprawiedliwości Ukrainy. Prokuratura podejmie również działania zmierzające do uzyskania dowodów na drodze międzynarodowej pomocy prawnej z innych państw, które mogą posiadać informacje istotne dla śledztwa.

Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej

Międzynarodowe poparcie dla śledztwa dokumentującego zbrodnie wojenne Rosji

Zgodnie z inicjatywą podjętą przez Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobro, ministrowie sprawiedliwości państw UE poparli wszczęcie śledztwa przez Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze w sprawie zbrodni wojennych Rosji na terenie Ukrainy. Do Polski przyjedzie główny Prokurator Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze Karim Khan.

Polska prokuratura jest bardzo aktywna we współpracy z Międzynarodowym Trybunałem Karnym w sprawie napaści Rosji na Ukrainę. Gromadzenie dowodów na zbrodnie wojenne jest pomocą ludziom przybywającym z Ukrainy do Polski, osobom, które tam zostały i Międzynarodowemu Trybunałowi Karnemu – powiedział na dzisiejszej (5 marca br.) konferencji prasowej wiceminister sprawiedliwości Sebastian Kaleta.

Zaapelował do mediów, aby informowały uchodźców z Ukrainy o możliwości składania zeznań i przekazywania dowodów zbrodniczej działalności Rosjan, polskim organom śledczym.

Ukraina zaapelowała do państw Unii Europejskiej, aby gromadziły dowody zbrodni Rosjan i prowadziły w tej sprawie śledztwa. Jako pierwsze na ten apel odpowiedziały Polska i Litwa, a teraz poparły to inne

państwa Europy i zaczęły gromadzić dowody na zbrodnie na Ukrainie – podkreślił wiceminister Sebastian Kaleta.

Pomoc w czynach, a nie w słowach

Ukraina potrzebuje prawdziwej pomocy, ale realizowanej w czynach, a nie w słowach. Słyszeliśmy o odłączeniu Rosji od systemu SWIFT, ale sankcje nie objęły dwóch banków rosyjskich. Zostały do nich przeniesione transakcje z pozostałych banków rosyjskich działających na terenie Unii Europejskiej – powiedział europoseł Patryk Jaki.

Przypomniał, że Polska przez lata ostrzegała, aby Unia Europejska nie wiązała się z Rosją. – Okazało się, że mieliśmy rację. Niestety, bardzo często okazywało się w Unii, że stanowisko Rosji było ważniejsze niż stanowisko Polski. Ale nadszedł wreszcie moment, żeby zmienić sposób podejmowania decyzji przez Unię – zaapelował do instytucji unijnych.

Minister Zbigniew Ziobro wystąpił do prezydencji francuskiej, by podczas posiedzenia Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych UE ustalić wspólne stanowisko krajów Unii umożliwiające pociągnięcie do odpowiedzialności sprawców zbrodni na Ukrainie. Wniosek spotkał się z akceptacją. We wczorajszym spotkaniu Rady, odbywającym się w Brukseli, wziął udział wiceminister Sebastian Kaleta.

Zgodnie z wnioskami zaprezentowanymi przez Polskę, ministrowie sprawiedliwości przyjęli z uznaniem wszczęcie śledztwa przez Międzynarodowy Trybunał Karny (MTK) w Hadze w sprawie zbrodni wojennych Rosji na terenie Ukrainy. Ponadto zadeklarowali pełne wsparcie podczas gromadzenia materiału dowodowego na potrzeby tego śledztwa. Przedstawili także gotowość koordynacji prac prokuratur poprzez unijne mechanizmy, w tym Agencję Unii Europejskiej ds. Współpracy Wymiarów Sprawiedliwości w Sprawach Karnych (Eurojust).

Prokurator MTK w Polsce

Do Polski przyjedzie Prokurator Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze Karim Khan. Gospodarzem tej wizyty jest Ministerstwo Sprawiedliwości.

Karim Khan będzie rozmawiał z Ministrem Sprawiedliwości Prokuratorem Generalnym Zbigniewem Ziobro. Uda się także na polsko-ukraińskie przejście graniczne, by spotkać się z uchodźcami z zaatakowanej przez Rosję Ukrainy.

Prokurator Khan ma bogate doświadczenie w sądach międzynarodowych. Występował m.in. w roli oskarżyciela lub obrońcy przed Trybunałami dla byłej Jugosławii i Rwandy, Sądem Specjalnym dla Sierra Leone, Nadzwyczajną Izbą Sądu Kambodży oraz Trybunałem Specjalnym dla Libanu.

Międzynarodowy Trybunał Karny rozpoczął postępowanie w sprawie zbrodni wojennych popełnianych na Ukrainie. Wcześniej, na prośbę Prokurator Generalnej Ukrainy, Zbigniew Ziobro polecił wszczęcie takiego śledztwa przez polską prokuraturę. Celem jest dokumentowanie zdarzeń, które później staną się podstawą pociągnięcia winnych zbrodni do międzynarodowej odpowiedzialności karnej.

Podczas wczorajszego posiedzenia unijnej Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych rozmawiano również o zawieszeniu współpracy sądowej z Rosją i Białorusią w sprawach karnych oraz cywilnych i handlowych. Ministrowie wysłuchali informacji i wsparli Polskę w sprawie próby wykorzystywania tych narzędzi przez Białoruś w kontekście działań podejmowanych przez prokuraturę tego kraju wobec polskich funkcjonariuszy chroniących naszą granicę w trakcie kryzysu migracyjnego wywołanego przez Białoruś w ubiegłym roku.

Lista europrzestępstw a wolność słowa

Jednym z ważnych tematów była debata dotycząca projektu decyzji rozszerzającej listę tzw. europrzestępstw o przestępstwa z nienawiści, także te popełniane w internecie. Rozszerzenie tej listy wymaga jednomyślnej decyzji Rady Unii Europejskiej, po wyrażeniu zgody przez Parlament Europejski. Dotychczas na liście są takie przestępstwa jak terroryzm czy handel ludźmi.

Jak podkreślił minister Sebastian Kaleta, zwalczanie mowy nienawiści wobec braku jasnej i powszechnie akceptowanej definicji tego pojęcia rodzi poważne ryzyko naruszenia szeregu praw i wolności, zwłaszcza swobody wypowiedzi i prawa do informacji. Dlatego Ministerstwo Sprawiedliwości podkreśla, że warunkiem przyjęcia takiej decyzji jest uzgodnienie definicji mowy nienawiści i przestępstwa z nienawiści już na wstępnym etapie prac.

Przyjęcie decyzji bez jasnego zdefiniowania tego przestępstwa na etapie jednomyślnego głosowania skutkowałoby przyjęciem jej w następnym etapie w zwykłej procedurze

(większością głosów). W konsekwencji pojawiłoby się zagrożenie wykorzystywania walki z mową nienawiści do karania w imię poprawności politycznej krytyków konkretnych poglądów lub ideologii. Polska delegacja wskazała, że bez uzgodnienia definicji projekt nie może zostać zaakceptowany.

Działanie dla ochrony chrześcijan

Rozmowy ministrów dotyczyły także konkluzji Rady w sprawie zwalczania antysemityzmu i rasizmu oraz odpowiedniej ochrony przed dyskryminacją i prześladowaniem. Polskie Ministerstwo Sprawiedliwości zapowiedziało wystąpienie do Komisji Europejskiej o przedstawienie analogicznych działań dotyczących ochrony chrześcijan. Takie działania są niezbędne, bo m.in. dane OBWE wskazują, że chrześcijanie w Europie są prześladowani w większym stopniu niż wyznawcy innych religii. Bagatelizowanie potrzeb chrześcijan oznaczałoby wspieranie nierówności i dyskryminację.

Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej

Służba Więzienna niesie pomoc uchodźcom na granicy z Ukrainą

Tysiące Polaków pomagają uchodźcom z Ukrainy, wśród nich są funkcjonariusze Służby Więziennej z całego kraju. Organizują zbiórki rzeczowe i pieniężne, oddają krew, oferują transport, dach nad głową.

Wszyscy Polacy robią fantastyczną robotę pomagając uchodźcom, co sprawia, że możemy być naprawdę dumni z siebie jako naród. W tę fantastyczną pracę zaangażowała się również Służba Więzienna. Cieszę się, że odpowiadamy drugiemu człowiekowi z tak wielkim sercem, dbając o godność ludzką wszystkich, którzy uciekają przed wojną z Ukrainy – mówi Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Woś, który nadzoruje Służbę Więzienną.

Wiceminister podkreśla, że w ramach pomocy osobom uciekającym przed wojną funkcjonariusze Służby Więziennej przewożą uchodźców oraz organizują zbiórki żywności i darów. Organizują również miejsca noclegowe w ośrodkach szkolenia, w tym w Wyższej Szkole Wymiaru Sprawiedliwości.

Przewożenie uchodźców

Z uwagi na przygraniczne położenie województwa lubelskiego i podkarpackiego, w pomoc uchodźcom ofiarnie zaangażowali się funkcjonariusze z tych terenów.

W czasie wolnym od pracy funkcjonariusze Służby Więziennej zgłaszają się do punktów pomocy, gdzie pomagają przy sortowaniu odzieży i przy wydawaniu żywności. Zajmują się również logistyką i przyjmowaniem osób – relacjonuje rzecznik prasowy Zakładu Karnego w Hrubieszowie por. Adrian Małecki.

Pojazdami Służby Więziennej tysiące uchodźców przewożone są z przejść granicznych do punktów recepcyjnych, gdzie otrzymują pierwsze wsparcie.

Pomoc humanitarna

Z każdą godziną przybywa pomysłów i ludzi włączających się w różne formy pomocy Ukrainie. Funkcjonariusze Służby Więziennej współpracują z urzędami wojewódzkimi i lokalnymi ośrodkami pomocowymi. Gromadzą żywność długoterminową, m.in. konserwy, olej, cukier, mąkę, kasze, ryż. A także kosmetyki, środki higieny osobistej, chemię gospodarczą, kubki, talerze, sztućce jednorazowe, koce, śpiwory, poduszki, baterie, ładowarki do telefonów oraz artykuły dla dzieci: żywność, środki higieniczne i zabawki.

Zbiórka sprzętu dla żołnierzy

Organizowana jest również zbiórka sprzętu dla żołnierzy ukraińskich, np. latarek powerbanków i środków medycznych pierwszej pomocy: opatrunków, gazy, opasek uciskowych, plastrów, preparatów odkażających, bandaży, podstawowych leków. Funkcjonariusze Służby Więziennej z Aresztu Śledczego w Starogardzie Gdańskim środki medyczne zebrane w swojej jednostce postanowili przekazać żołnierzom ukraińskim walczącym na froncie w okolicach Kijowa oraz Lwowa za pośrednictwem członków Szwadronu Ka-

walerii im. 2 Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich w Starogardzie Gdańskim.

Dar serca dla Ukrainy

„Dar serca dla Ukrainy" to akcja prowadzona przez Zakład Karny w Czarnem. Dwóch funkcjonariuszy z tej jednostki udało się na granicę polsko-ukraińską, gdzie w ramach wolontariatu będą udzielać pomocy medycznej.

Służba Więzienna przekazała 40 łóżek Urzędowi Gminy w Krasnymstawie i Nadleśnictwu Sobibór, które dały schronienie grupie Ukraińców. Zakład Karny w Wołowie w porozumieniu z opolskim Okręgowym Inspektoratem Służby Więziennej oraz Urzędem Wojewódzkim w Opolu użyczyły 25 zestawów łóżek piętrowych. Funkcjonariusze organizują zakwaterowanie dla uchodźców i przyjmują ich pod swój dach.

Wspólnie z innymi służbami mundurowymi Służba Więzienna organizuje zbiórki krwi. Część jednostek penitencjarnych deleguje swoich psychologów do ośrodków interwencji kryzysowej, aby udzielać pomocy ukraińskim uchodźcom.

Tak funkcjonariusze Służby Więziennej pomagają uchodźcom [WIDEO]: https://www.youtube.com/watch?v=sRxpatZVzUE

Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej

Apel Ministra Sprawiedliwości do polityków UE w związku z sytuacją na Ukrainie

Wzywamy Parlament Europejski, by jak najszybciej przyjął rezolucję domagającą się nałożenia sankcji na kraje, które wbrew zasadom praworządności, wbrew zasadom Unii Europejskiej, finansują zbrodnie i wojnę Putina – powiedział Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro podczas dzisiejszej (10 marca br.) konferencji prasowej. Zaapelował do polityków UE o konsekwentne stosowanie sankcji finansowych wobec Rosji.

Minister Sprawiedliwości odniósł się do rezolucji, którą w czwartek przyjął Parlament Europejski. Zamiast odnieść się do sytuacji związanej z agresją Rosji na Ukrainę, rezolucja wzywa do szybkiego uruchomienia wobec Polski tzw. mechanizmu warunkowości. A w rezultacie – do pozbawienia naszego kraju funduszy unijnych pod pretekstem rzekomego naruszania praworządności.

Jest rzeczą budzącą grozę, jeśli zapada w Parlamencie Europejskim rezolucja przeciwko Polsce. A jednocześnie każdego dnia setki milionów euro trafiają z krajów Unii do Moskwy – mówił minister Zbigniew Ziobro.

Jak zauważył, to nie Polska, lecz niektóre kraje UE, nadal współpracujące gospodarczo z Rosją, sprzeniewierzają się zasadom obowiązującym w Unii . Nie da się przecież pogodzić wartości unijnych z nieprzerwanym zakupem gazu czy ropy naftowej od Rosji.

Niektóre kraje Unii Europejskiej dalej wspierają swoimi pieniędzmi reżim ludobójcy, którego armia bombarduje szpitale i szkoły. Wszyscy wiemy, na co dziś Putin potrzebuje pieniędzy i na co je wydaje – podkreślił Zbigniew Ziobro.

Nie przez przypadek ambasador Ukrainy w Niemczech mówił wczoraj, że Niemcy wbijają Ukrainie nóż w plecy. Prezydent USA zakazał kupowania gazu i ropy z Rosji. A Niemcy wzmacniają zbrodnicze monstrum, jakim jest armia Putina, kierując gigantyczną kroplówkę gotówki do Moskwy – dodał minister.

Wiceminister Sebastian Kaleta zaapelował, by Parlament Europejski zajął się realnymi problemami, a nie atakowaniem Polski. – Pomagamy uchodźcom z Ukrainy i pokazujemy całemu światu czym realnie są wartości unijne – zaznaczył.

Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej

HUMOR

Katechetka na lekcji religii zapytała: Kto to jest ksiądz?

Pierwszy zgłosił się Jasiu i powiedział: Ksiądz to jest taki mężczyzna proszę pani, do którego wszyscy mówią ojcze, a tylko jego własne dzieci mówią wujek.

***

Zmiany w Krajowym Rejestrze Sądowym zwiększą bezpieczeństwo prawne spółek

Rząd przyjął dziś (22 marca br.) przygotowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości projekt nowelizacji ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. Oczekiwane przez przedsiębiorców przepisy zwiększą bezpieczeństwo obrotu prawno-gospodarczego.

Nowe rozwiązania dają przedsiębiorcom narzędzie pozwalające im podjąć obronę przed procederem „kradzieży spółek". To przestępstwo polegające na zmianie wpisów w Krajowym Rejestrze Sądowym na podstawie sfałszowanych dokumentów. W ten sposób oszuści przejmują reprezentację spółki bez wiedzy ich prawowitych zarządców i wspólników.

Newsletter KRS

„Kradzieży spółek" przeciwdziałać ma newsletter KRS rozsyłany emailem. Umożliwi on przedsiębiorcom łatwy i natychmiastowy dostęp do informacji na temat zmian rejestrowych dokonywanych w spółce. Usługa newslettera będzie polegać na automatycznym sygnalizowaniu takich zdarzeń jak zarejestrowanie sprawy dotyczącej określonego podmiotu czy dokonanie wpisu w KRS.

Przesyłane będą w ten sposób jedynie podstawowe informacje, dostępne publicznie w aktach rejestrowych i w KRS. Osoba, która otrzyma taką informację będzie mogła zapoznać się ze szczegółami sprawy, przeglądając akta rejestrowe lub aktualne bądź pełne informacje o podmiocie wpisanym do KRS.

Zapobieganie oszustwom

W przypadku próby dokonania „kradzieży spółki" newsletter pozwoli przedsiębiorcy na szybką reakcję i udaremnienie oszustwa z pomocą organów ściągania. Nowe przepisy nie zwalniają uczestników obrotu gospodarczego od obowiązku zapoznawania się z treścią Krajowego Rejestru Sądowego oraz aktami rejestrowymi. W postaci wygodnego newslettera powstaje natomiast dodatkowy mechanizm zapobiegania przestępstwom gospodarczym.

Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s.1

Spotkanie w Hadze w sprawie wsparcia Międzynarodowego Trybunału Karnego

Wiceminister Marcin Romanowski wziął udział w zorganizowanym w Hadze z inicjatywy Wielkiej Brytanii spotkaniu w sprawie wsparcia dla Międzynarodowego Trybunału Karnego w śledztwie dotyczącym zbrodni rosyjskich na Ukrainie.

Zdecydowaliśmy, że oddelegujemy polskiego prokuratora na potrzeby międzynarodowego śledztwa MTK. Prowadzimy również ustalenia co do możliwości oddelegowania dodatkowo eksperta z zakresu kryminalistyki – zapowiedział w Hadze wiceminister Marcin Romanowski.

Wsparcie dla działań MTK zadeklarowały także m.in. Litwa, Wielka Brytania, Niemcy, Estonia, Belgia i Kanada. Część z tych państw rozważa delegowanie ekspertów, w tym policjantów na potrzeby śledztwa. W spotkaniu uczestniczyli Minister Sprawiedliwości Ukrainy Denys Maliuska oraz Prokurator Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze Karim Khan, który niedawno był w Polsce. Gospodarzem tej wizyty było Ministerstwo Sprawiedliwości.

Na polecenie Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobro polska prokuratura zbiera materiały i świadectwa dokumentujące zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości popełniane na Ukrainie.

W polskim postępowaniu zostało zebranych już ponad 500 świadectw procesowych - poinformował w Hadze wiceminister Romanowski.

To protokoły zeznań świadków, którzy opisują konkretne zbrodnie i występki, jakie miały miejsce w związku z napaścią

Rosji na Ukrainę. Oprócz tego udało się pozyskać wiele dokumentów zdjęciowych i materiałów filmowych od świadków, którzy rejestrowali te wydarzenia.

Działania polskiej prokuratury mają charakter pomocniczy w stosunku do głównego śledztwa rozpoczętego przez MTK. Na stronie internetowej Prokuratury Krajowej zamieszczony został apel w języku ukraińskim do uchodźców o zgłaszanie się do prokuratury w celu złożenia zeznań i przekazania dowodów zbrodni.

W przypadku braku możliwości osobistego stawiennictwa świadka, przesłuchania odbywają się w miejscu dogodnym dla uchodźcy. Przesłuchiwane są wyłączenie osoby, których stan fizyczny i psychiczny na to pozwala i tylko, gdy wyrażą na to zgodę. Zapewniony jest przy tym udział psychologa.

Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej

Ułatwienia w transporcie w związku z wojną rosyjsko-ukraińską

W związku z toczącą się wojną rosyjsko-ukraińską Ministerstwo Infrastruktury i podległe spółki realizują wiele działań pomocowych, a także wprowadzają szereg ułatwień transportowych, by usprawnić pomoc humanitarną dla uchodźców z ogarniętej wojną Ukrainy.

Polska solidaryzuje się z narodem ukraińskim, który z ogromną determinacją opiera się rosyjskiej agresji. Naszym obowiązkiem moralnym jest nieść pomoc uciekającym przed wojną Ukraińcom, dlatego wprowadzamy szereg ułatwień w transporcie. Chodzi m.in. o nieodpłatne przejazdy dla obywateli Ukrainy pociągami PKP Intercity, bezpłatne przejazdy po polskich drogach transportów humanitarnych czy wprowadzenie czasowych odstępstw w stosowaniu przepisów dotyczących czasu prowadzenia pojazdów - powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Ułatwienia w przejazdach po polskich drogach

W ramach pakietu ułatwień dotyczących przejazdów po polskich drogach transporty humanitarne zostały zwolnione z opłat w systemie e-toll. Dotyczy to przejazdów drogami płatnymi, także tymi, które są administrowane przez operatorów komercyjnych.

Samochody na ukraińskich rejestracjach mogą się także poruszać bezpłatnie płatnymi odcinkami dróg w Polsce.

Wdrożona została również szybka ścieżka zwalniania z obowiązku posiadania zezwoleń dla samochodów ciężarowych wykonujących przewozy humanitarne. Działania te są koordynowane przez Ambasadę Ukrainy w Polsce. W praktyce dla kierowców oznacza to zwolnienie z konieczności posiadania zezwolenia drogowego.

Z ułatwień mogą korzystać także podmioty z innych krajów, które organizują przewozy pomocy humanitarnej dla Ukrainy przez Polskę.

Tymczasowe odstępstwa od stosowania przepisów dotyczących czasu prowadzenia pojazdu

Polska, działając na podstawie art. 14 ust. 2 rozporządzenia (WE) nr 561/2006, postanowiła wprowadzić tymczasowe odstępstwa od stosowania przepisów art. 6 ust. 1-3, art. 7 oraz art. 8 ust. 8 ww. rozporządzenia dotyczących czasu prowadzenia pojazdu, przerw i okresów odpoczynków kierowców wykonujących krajowe i międzynarodowe przewozy drogowe osób i rzeczy.

Wprowadzenie odstępstw od stosowania przepisów dotyczących czasu prowadzenia pojazdu dla kierowców pomoże zachować płynność realizacji przewozów osób i rzeczy w krajowym i międzynarodowym transporcie drogowym. Nie możemy pozwolić na zachwianie dostępu do dóbr przewożonych drogowo. Liberalizacja przepisów o czasie pracy kierowców wychodzi naprzeciw postulatom branży transportowej – podkreślił wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Szczegóły w komunikacie MI: https://www.gov.pl/web/infrastruktura/tymczasowe-odstepstwa-od-stosowania-przepisow-dotyczacych-czasu-prowadzenia-pojazdu

Bezpłatne przejazdy pociągami dla obywateli Ukrainy

Od 26 lutego br. obywatele Ukrainy po przekroczeniu granicy polskiej mogą nieodpłatnie korzystać z przejazdów pociągami PKP Intercity kategorii ekonomicznych TLK i IC na terenie Polski, z uwzględnieniem przesiadek na kolejne połączenia krajowe przewoźnika tych kategorii. Przejazd odbywa się na podstawie paszportu potwierdzającego obywatelstwo ukraińskie.

Kolejarze w tak trudnych sytuacjach pozostają zawsze na służbie, odpowiadając na apel potrzebujących pomocy. Dzięki bezpłatnym przejazdom pociągami PKP Intercity możliwy jest dojazd do wybranych miast i miejscowości objętych siatką połączeń przewoźnika – powiedział wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel.

Szczegóły w komunikacie MI: https://www.gov.pl/web/infrastruktura/bezplatne-przejazdy-dla-obywateli-ukrainy-pociagami-pkp-intercity W ślad za narodowym przewoźnikiem poszły inne spółki – w tym samorządowe. W sumie obecnie 12 przewoźników oferuje pasażerom z Ukrainy swoje usługi za darmo.

Współpraca z zagranicznymi przewoźnikami kolejowymi

Polska nawiązała współpracę z zagranicznymi przewoźnikami kolejowymi, pozwalająca na bardziej efektywne przewożenie uchodźców do Polski i innych krajów

Współpracujemy blisko z Deutsche Bahn:
1/. wzmocnione zostały składy pociągów Berlin-Warszawa Express o dodatkowe wagony,
2/. od 4 marca br. o 5:17 odjeżdża z Warszawy dodatkowy pociąg Deutsche Bahn na trasie do Frankfurtu nad Odrą,
3/. uruchomiony został dodatkowy pociąg DB Region z Cottbus do Przemyśla (bez przystanków pośrednich na terenie Polski),
4/. zostało uruchomione połączenie wahadłowe Franfurt-Berlin,
5/. Deutsche Bahn udostępnił także swoje autobusy, które obecnie kursują na trasie Warszawa-Niemcy.

Swoje dodatkowe pociągi uruchomiły także České drahy oraz Regio Jet.

Dworce kolejowe w pełnej gotowości

Dworce PKP są jednymi z pierwszych miejsc, do których docierają obywatele Ukrainy po przyjeździe do Polski pociągami ewakuacyjnymi. Szczególną rolę odgrywają dworce Przemyśl Główny i Chełm, na których PKP SA udostępnia przestrzenie i pomieszczenia, w których zorganizowano punkty recepcyjne dla przybywających do Polski Ukraińców. Punkt recepcyjny funkcjonuje również na dworcu Warszawa Wschodnia, a w wielu miastach Polski działają punkty informacyjne.

Więcej informacji o działaniu dworców znajduje się na stronie internetowej PKP SA: https://www.pkp.pl/pl/pkp-aktualnosci/3146-pomoc-dla-obywateli-ukrainy-na-dworcach-przemysl-glowny-i-chelm

Specjalne pociągi Lwów-Przemyśl oraz tworzenie dalszej sieci połączeń, które umożliwiają przejazd w głąb kraju

Od 28 lutego br. spółka PKP Intercity, na wniosek Ministerstwa Infrastruktury, uruchomiła codziennie dodatkowy pociąg humanitarny. Składy w kierunku Ukrainy zaopatrzane są w niezbędne produkty z Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych. W drodze powrotnej zabierają oczekujących na przejazd w kierunku Przemyśla.

Od 27 lutego br. pociąg Kiev Express wyruszający z Warszawy w kierunku Kijowa jest codziennie dodatkowo zaopatrzany w prowiant lub artykuły pierwszej potrzeby. Dary pochodzą z różnych źródeł, np. Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych, instytucji samorządowych, prywatnych firm.

Pociąg sanitarny do transportu rannych

W ramach współpracy z Ministerstwem Zdrowia PKP Intercity ma przygotowany specjalny pociąg sanitarny, kursujący na trasie Mościska-Warszawa-Mościska. Skład zestawiony jest z 10 wagonów, część z nich została przystosowana na pomieszczenia sanitarne dla rannych osób (ze sprzętem medycznym i łóżkami polowymi), pozostałe wagony mogą być zaopatrzone w najpotrzebniejsze produkty. Skład jest wykorzystywany w zależności od potrzeb.

Wykorzystanie szerokiego toru

Posiadana przez Polskę infrastruktura szerokotorowa stwarza dodatkowe możliwości organizacji specjalnych przewozów pasażerskich ze strony Ukrainy. Dzięki wykorzystywanej Linii Hutniczej Szerokotorowej istnieje możliwość sprawniejszego przewożenia uchodźców na teren Polski (m.in. do Olkusza w Małopolsce).

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury Rzeczypospolitej Polskiej

Terminal instalacyjny offshore cumuje w Porcie Gdańsk

Port w Gdańsku ogłosił postępowanie konkursowe, mające na celu wyłonienie dzierżawcy zainteresowanego zalądowieniem obszaru morskiego znajdującego się w granicach administracyjnych Portu, w tym na potrzeby wybudowania na nim terminalu instalacyjnego dla morskich farm wiatrowych.

1 marca 2022 r. Rada Ministrów przyjęła uchwałę zmieniającą lokalizację terminalu instalacyjnego dla morskich farm wiatrowych na Port Zewnętrzny w Gdańsku. O zmianę wystąpił pod koniec lutego Minister Aktywów Państwowych.

Wniosek uzasadniają uzgodnienia pomiędzy spółkami odpowiedzialnymi za realizację ponad 60 proc. planowanych w Polsce inwestycji offshore, czyli PGE i PKN Orlen, a także Polskim Funduszem Rozwoju.

Rząd przygotowuje odpowiednie zaplecze portowe do obsługi morskich farm wiatrowych w polskiej strefie ekonomicznej na Bałtyku. W ten sposób podnosimy bezpieczeństwo energetyczne Polski. Rozwój morskiej energetyki wiatrowej na Bałtyku jest kluczowy z punktu widzenia celów polityki energetycznej Polski do 2040 r. – powiedział wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk.

Nowa lokalizacja terminalu instalacyjnego spełnia wszystkie kryteria inwestorów branżowych i daje gwarancję, że I faza rozwoju sektora offshore będzie gotowa do połowy 2025 roku.

Wstępne oferty konkursowe będą przyjmowane do 8 czerwca 2022 roku. Termin składania ofert wiążących nastąpi po 3 miesiącach od rozstrzygnięcia I etapu postępowania.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury Rzeczypospolitej Polskiej

Dodatkowe pociągi specjalne do przewozu uchodźców

Koleje z Polski, Niemiec i Czech współpracują przy przewozie uchodźców, którzy przybyli do Polski w związku z inwazją Rosji na Ukrainę. Polscy kolejarze, wspólnie z niemieckimi kolejami, uruchamiają specjalne, dodatkowe pociągi, przewożące uchodźców z Ukrainy m.in. do Berlina, Monachium, Hanoweru czy Frankfurtu. Pociągi kursują z Przemyśla, Warszawy, Krakowa i Katowic.

Robimy wszystko, by transport uchodźców po Polsce i poza jej granice odbywał się jak najsprawniej. Dlatego ściśle współpracujemy z zagranicznymi przewoźnikami kolejowymi, co pozwala na bardziej efektywne przewożenie uchodźców do Polski i innych krajów. Kolejarze w tak trudnych sytuacjach pozostają zawsze na służbie, odpowiadając na apel potrzebujących pomocy, za co im serdecznie dziękuję – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Chciałbym podziękować naszym partnerom z kolei niemieckich i czeskich za uruchamianie dodatkowych pociągów dla sprawniejszego transportu uchodźców. Jest to obecnie niezwykle ważne, ponieważ wszyscy stanęliśmy przed ogromnym wyzwaniem, jakim jest zaopiekowanie się setkami tysięcy ludzi, którzy musieli opuścić swoje domy z powodu okrucieństwa wojny. Ta sytuacja wymaga wspólnych długoterminowych działań wszystkich przewoźników kolejowych – powiedział wiceminister Andrzej Bittel.

Dodatkowe pociągi i wzmocnione składy

Już blisko 390 tys. obywateli Ukrainy skorzystało z bezpłatnych przejazdów pociągami PKP Intercity po terenie kraju. Łącznie, od wybuchu wojny na Ukrainie, tj. od 24 lutego br. ze stacji Chełm, Hrubieszów Doro-

husk, Przemyśl i Krościenko odprawiono 194,5 tys. pasażerów w różnych kierunkach Polski, głównie do Krakowa, Katowic, Wrocławia, Warszawy.

Od 24 lutego do 10 marca br. z miejscowości przy granicy z Ukrainą odprawiono w sumie 456 pociągów, w tym 254 wzmocnionych pociągów stałego kursowania, 96 dodatkowych pociągów uruchamianych taborem PKP Intercity i 106 pociągów uruchamianych taborem przewoźników regionalnych.

Polski narodowy przewoźnik – PKP Intercity koordynuje działania związane z wykorzystaniem taboru przewoźników regionalnych.

Od 24 lutego do 10 marca br. spółka wzmocniła 492 pociągi stałego kursowania na terenie kraju łącznie 1520 wagonami.

Dodatkowe i wzmocnione składy jadące do Niemiec i Czech

Obserwujemy stale rosnące zainteresowanie korzystaniem z pociągów przewożących uchodźców z Ukrainy do Niemiec, a także Pragi i Wiednia.

Dlatego polskie spółki kolejowe ściśle współpracują z partnerami z kolei niemieckich i czeskich, by uruchamiać dodatkowe składy specjalne.

Obecnie obywatele Ukrainy mogą bezpłatnie podróżować do Niemiec na pokładzie 9 pociągów PKP IC. Polskie koleje planują także uruchamianie dodatkowych składów, które m.in. z Warszawy, Krakowa czy Katowic będą przewozić uchodźców w kierunku Niemiec.

Od 9 marca br. do odwołania wszystkie pociągi jadące z Polski do Niemiec kursują w kategorii InterCity (obniżenie kategorii 4 par połączeń z EIC na IC), co pozwala na równomierne rozkładanie potoków pasażerów do Berlina. Jeden z tych pociągów relacji Warszawa – Frankfurt nad Odrą został od 4 marca specjalnie uruchomiony. Od 7 marca został uruchomiony także dodatkowy pociąg na trasie Kraków – Rzepin, gdzie podstawiane są specjalne autobusy, które zawożą pasażerów do Berlina. Rozszerzony został także zakres kursowania 1 pary połączeń na trasie Warszawa – Berlin – składy będą jeździły również w weekend.

Od 27 lutego br. do stacji Rzepin (przejazdy do Frankfurtu nad Odrą i Berlina) wydano ponad 59 tys. bezpłatnych biletów, z czego blisko 31 tys. zostało wydanych tylko z Warszawy do Rzepina.

Również od 27 lutego br. do stacji Chałupki (przejazdy do Pragi i Wiednia) wydano blisko 29 tys. bezpłatnych biletów, z czego blisko 11 tys. zostało wydanych tylko z Warszawy do Chałupek.

Bezpłatne przejazdy dla obywateli ukraińskich

Obywatele Ukrainy po przekroczeniu granicy polskiej od 26 lutego br. mogą nieodpłatnie korzystać z przejazdów w 2. klasie pociągów kategorii ekonomicznych TLK i IC. Przejazd odbywa się na podstawie dowolnego dokumentu potwierdzającego obywatelstwo ukraińskie oraz na podstawie pobranej w kasie lub u drużyny konduktorskiej nieodpłatnej miejscówki.

Bezpłatne przejazdy na terenie swoich krajów oferują także przewoźnicy kolejowi z Niemiec, Czech, Słowacji, Austrii i Węgier, co znacznie ułatwia przemieszczanie się w innych kierunkach.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Spotkanie ministrów ds. transportu ws. pomocy uchodźcom z Ukrainy

Wspólne działania mające na celu usprawnienie udzielanej pomocy w związku z wojną rosyjsko-ukraińską były omawiane 11 i 12 marca 2022 r. podczas spotkań delegacji ministerstw ds. transportu Polski, Ukrainy, Austrii, Czech, Francji, Niemiec oraz unijnej Komisarz ds. transportu w Krakowie i pograniczu polsko-ukraińskim.

W rozmowach wzięli udział minister infrastruktury RP Andrzej Adamczyk wraz z wiceministrem Rafałem Weberem, Andrzejem Bittelem oraz Pawłem Szefernaker, komisarz UE ds. transportu Adina Vălean, minister klimatu, środowiska, energii, transportu, innowacji i technologii Austrii Leonore Gewessler, minister transportu Czech Martin Kupka, minister transportu i infrastruktury cyfrowej RFN Volker Wissing, minister ds. transportu Francji Jean-Baptiste Djebbari oraz wicepremier Ukrainy Julia Sidorenko wraz z ministrem infrastruktury Oleksandrem Kubrakowem i

wiceministrem Vasilijem Shkurakovem.

Wizyta delegacji miała ścisły związek z nadzwyczajną sytuacją napływu na granicę polsko-ukraińską uchodźców powstałą na skutek działań wojennych prowadzonych przez Federację Rosyjską na Ukrainie. Od początku wojny tą drogą do Polski dostało się ponad 1,6 mln osób. Spotkanie pozwoliło unaocznić skalę wyzwań z jakimi mierzy się obecnie transport kolejowy oraz drogowy.

Jesteśmy dzisiaj wspólnie na polsko-ukraińskiej granicy: ministrowie odpowiedzialni za transport oraz unijna komisarz ds. transportu. Chcemy jeszcze lepiej koordynować nasze działania transportowe, aby wyzwania związane z napływem obywateli Ukrainy do Unii Europejskiej zostały jak najlepiej zaadresowane. Musimy podjąć już teraz decyzje, które uchronią nas przed niewydolnością systemu transportowego w niedługiej przyszłości. Musimy pomóc Ukraińcom bezpiecznie dotrzeć do nowych miejsc zamieszkania, do rodzin w głębi Polski czy innych krajów Europy. Dziękuję partnerom z Czech i Niemiec za uruchamianie dodatkowych pociągów dla sprawniejszego transportu uchodźców – powiedział minister infrastruktury RP Andrzej Adamczyk.

Przedstawiciele zapoznali się z trudną sytuacją na przejściu granicznym Korczowa – Krakowiec, punkcie pomocowym dla uchodźców w miejscowości Młyny oraz na dworcu kolejowym w Przemyślu. Wobec napływu ok. 100 tys. osób dziennie z Ukrainy do Polski, rząd RP podjął szereg działań pomocowych, w tym w zakresie transportu.

Na potrzeby obsługi wzmożonego ruchu w związku z migracją uchodźców wojennych z Ukrainy, zmieniono organizację ruchu na drogach krajowych. Tworzone są łańcuchy logistyczne oraz specjalne skomunikowanie pociągów od granicy w głąb Polski oraz innych krajów Europy, tak aby ułatwić transport zgodnie z potrzebami Ukraińców .W ramach pakietu ułatwień dotyczących przejazdów po polskich drogach transporty humanitarne zostały zwolnione z opłat w systemie e-TOLL. Dotyczy to przejazdów drogami płatnymi, także tymi, które są administrowane przez operatorów komercyjnych. Również samochody na ukraińskich rejestracjach mogą poruszać się bez opłat płatnymi odcinkami dróg w Polsce.

Robimy wszystko, by transport uchodźców po Polsce i poza jej granice odbywał się jak najsprawniej. Wprowadziliśmy także tymczasowe odstępstwa od stosowania przepisów dotyczących czasu prowadzenia pojazdów. Pomoże to zachować płynność realizacji przewozów osób i rzeczy w krajowym i międzynarodowym transporcie drogowym – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Obywatele Ukrainy po przekroczeniu granicy polskiej mogą nieodpłatnie korzystać z przejazdów pociągami PKP Intercity kategorii ekonomicznych na terenie Polski, z uwzględnieniem przesiadek na kolejne połączenia krajowe przewoźnika tych kategorii, a także przewoźników regionalnych. Przejazd odbywa się na podstawie paszportu potwierdzającego obywatelstwo ukraińskie.

Organizujemy pociągi specjalne i humanitarne na potrzeby transportu uchodźców z wschodniej granicy, w tym wykorzystujemy infrastrukturę szerokotorową LHS. Stale utrzymywana jest rezerwa taborowa wraz z załogami, aby w razie konieczności uruchomić kolejne składy. Współpracujemy z zagranicznymi przewoźnikami kolejowymi, co pozwala na efektywnie przewożenie uchodźców do Polski i innych krajów – powiedział wiceminister Andrzej Bittel.

Minister Paweł Szefernaker zaznaczył, że Polska przyjęła w ciągu 2 tygodni więcej uchodźców wojennych z Ukrainy niż cała Unia Europejska przyjęła imigrantów podczas tzw. kryzysu migracyjnego 2015 – 2016 r.

Mamy pewność, że ci ludzie uciekają przed wojną i chcą ocalić swoje życie. Serca i domy Polaków są otwarte na naszych braci zza wschodniej granicy. W Polsce nie są tworzone obozy dla uchodźców, ponieważ nie ma takiej potrzeby. Nasi przyjaciele z Komisji Europejskiej, z Austrii, Czech, Niemiec i Francji dzięki dzisiejszej wizycie na polskiej granicy dostrzegli ogrom wyzwań, jakie stanęły przed krajami Unii Europejskiej i całego wolnego świata w związku z barbarzyńską agresją rosyjskiego najeźdźcy – dodał.

Polska od początku wojny na Ukrainie wprowadza i popiera sankcje wobec Rosji. W obszarze transportu intensywnie współpracujemy z KRPM oraz MSZ przygotowując stanowisko Polski zgłaszane na forum UE w tym zakresie. Mamy bowiem świadomość, że tylko jednomyślne działania przyniosą skutek. Jeszcze przed decyzjami UE zamknęliśmy przestrzeń powietrzną dla Rosji, popieraliśmy sankcje w sektorze morskim i dalej pracujemy nad wspólnymi

rozwiązaniami, które ograniczą m.in. możliwości ekonomiczne Rosji – dodał minister A Adamczyk.

Jesteśmy gotowi współdziałać, żeby rozwiązać kryzys humanitarny spowodowany niewybaczalnym aktem agresji Prezydenta Putina. Od samego początku ściśle współpracujemy z przyjaciółmi z Polski i innych krajów Unii Europejskiej, by nieść pomoc uchodźcom wojennym. Uważamy, że trzeba skupić się na poprawie koordynacji połączeń kolejowych pomiędzy krajami Europy Centralnej, gdzie zmierza większość uchodźców z Ukrainy - powiedział minister transportu Czech Martin Kupka.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Rozmowy z komisarzem UE ds. środowiska, oceanów i rybołówstwa w sprawie dyrektywy ściekowej

14 marca 2022 r. wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk spotkał się z komisarzem UE ds. środowiska, oceanów i rybołówstwa Virginijusem Sinkevičiusem. Tematem spotkania były podjęte przez Polskę działania dostosowujące gospodarkę ściekową do obowiązującej dyrektywy unijnej.

Dzięki działaniom, które zostały podjęte przez Ministerstwo Infrastruktury oraz gminy odpowiedzialne za realizację gospodarki ściekowej, udało się znacznie poprawić stopień zgodności aglomeracji z dyrektywą ściekową. Ładunek zanieczyszczeń spełniający warunki dyrektywy wynosi 93,35 proc. generowanego przez wszystkie aglomeracje ładunku ścieków.

W Polsce przygotowany został konkretny plan dojścia do zgodności z dyrektywą. W dużej części aglomeracji stan gospodarki ściekowej uległ znaczącej poprawie. Mamy zidentyfikowane obszary, które wymagają jeszcze podjęcia konkretnych działań. Dotychczas na gospodarkę ściekową w ramach Krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych przeznaczono ponad 80 mld zł. Na dokończenie procesu wdrażania dyrektywy ściekowej zapewnione zostały środki finansowe w wysokości 9 mld zł – powiedział wiceminister Marek Gróbarczyk

Kolejnym tematem rozmów były wyzwania, jakie stoją przed Europą, w tym w szczególności Polską, w zakresie gospodarki ściekowej i zaopatrzenia ludności w wodę w związku z masową migracją ludności ukraińskiej spowodowaną wojną.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Działania w zakresie transportu związane z toczącą się wojną rosyjsko-ukraińską

W związku z trwającą wojną rosyjsko-ukraińską Ministerstwo Infrastruktury i podległe spółki konsekwentnie realizują wiele działań pomocowych, a także wprowadzają szereg ułatwień transportowych.

Za nami trzy tygodnie bestialskiego ataku Rosji na Ukrainę, ale również trzy tygodnie bezprecedensowej pomocy polskiego społeczeństwa oraz struktur państwowych uchodźcom z Ukrainy. Polska udziela schronienia i stara się otoczyć opieką wszystkich tych, którzy uciekają przed wojną. Ministerstwo Infrastruktury również włączyło się w pomoc ukraińskiemu społeczeństwu, które przybyło do Polski – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Przewóz uchodźców koleją

Koleje z Polski, Niemiec i Czech współpracują przy przewozie uchodźców, którzy przybyli do Polski w związku z inwazją Rosji na Ukrainę. Polscy kolejarze, wspólnie ze swoimi partnerami z kolei krajów sąsiadujących z Polską, uruchamiają specjalne, dodatkowe pociągi, przewożące uchodźców z Ukrainy.

Wyrażam ogromną wdzięczność dla kolejarzy, ale także dla służb państwowych, samorządowych i wolontariuszy, którzy pomagają w obsłudze pasażerów i ruchu kolejowego w tej trudnej sytuacji, w jakiej się znaleźliśmy w związku z napaścią Rosji na Ukrainę – powiedział wiceminister Andrzej Bittel.

Łącznie, od wybuchu wojny na Ukrainie, tj. od 24 lutego br. do 16 marca br. ze stacji Chełm, Hrubieszów, Dorohusk, Przemyśl, Krościenko, Hrebenne i Jarosław odprawiono 247,8 tys. pasażerów w różnych kierunkach Polski, w tym ponad 110 tys. pociągami stałego kursowania i ponad 137 tys. pociągami specjalnymi.

Od 24 lutego do 16 marca br. z miejscowości przy granicy z Ukrainą odprawiono w sumie 1248 pociągów, w tym 930 pociągów stałego kursowania i 318 pociągów dodatkowych.
Polski narodowy przewoźnik – PKP Intercity koordynuje działania związane z wykorzystaniem taboru przewoźników regionalnych.

Dodatkowe i wzmocnione składy jadące do Niemiec i Czech

Obserwujemy stale rosnące zainteresowanie korzystaniem z pociągów przewożących uchodźców z Ukrainy do Niemiec, a także Czech i Austrii.

Dlatego polskie spółki kolejowe ściśle współpracują z partnerami z kolei niemieckich i czeskich, by uruchamiać dodatkowe składy specjalne.

Obecnie obywatele Ukrainy mogą bezpłatnie podróżować do Niemiec na pokładzie pociągów PKP IC. Polskie koleje uruchamiają także dodatkowe składy, które m.in. z Warszawy, Krakowa czy Katowic przewożą uchodźców w kierunku Niemiec. Do Niemiec codziennie kursuje 8 pociągów rozkładowych, a także uruchamiane są pociągi dodatkowe, specjalne, np. z Warszawy do Frankfurtu i Monachium czy z Krakowa do Hanoweru.

Do 16 marca br. łącznie z Polski (z Warszawy, Wrocławia, Przemyśla, Chełma i Krakowa) wyjechały 394 pociągi z uchodźcami, w tym 317 pociągów stałego kursowania i 77 pociągów specjalnych, którymi uchodźcy kierowali się do Niemiec i Czech. Przewiozły one łącznie ponad 115,7 tys. osób.

Bezpłatne przejazdy koleją dla obywateli ukraińskich

Obywatele Ukrainy po przekroczeniu granicy polskiej od 26 lutego br. mogą nieodpłatnie korzystać z przejazdów w 2. klasie pociągów kategorii ekonomicznych TLK i IC. Przejazd odbywa się na podstawie dowolnego dokumentu potwierdzającego obywatelstwo ukraińskie oraz na podstawie pobranej w kasie lub u drużyny konduktorskiej nieodpłatnej miejscówki.

Bezpłatne przejazdy na terenie swoich krajów oferują także przewoźnicy kolejowi z Niemiec, Czech, Słowacji, Austrii i Węgier, co znacznie ułatwia przemieszczanie się w innych kierunkach.

Ułatwienia w przejazdach po polskich drogach

Samochody na ukraińskich rejestracjach mogą się poruszać bezpłatnie płatnymi odcinkami dróg w Polsce.

Dodatkowo, transporty humanitarne poruszające się po polskich drogach zostały zwolnione z opłat w systemie e-TOLL. Dotyczy to przejazdów drogami płatnymi, także tymi, które są administrowane przez operatorów komercyjnych.

Wdrożona została również szybka ścieżka zwalniania z obowiązku posiadania zezwoleń dla samochodów ciężarowych wykonujących przewozy humanitarne. Działania te są koordynowane przez Ambasadę Ukrainy w Polsce. W praktyce dla kierowców oznacza to zwolnienie z konieczności posiadania zezwolenia drogowego. Z ułatwień mogą korzystać także podmioty z innych krajów, które organizują przewozy pomocy humanitarnej dla Ukrainy przez Polskę. Do tej pory z tego przywileju skorzystało już 3900 pojazdów.

Ruch pojazdów ciężkich przez polsko-białoruską i polsko-rosyjską granicę

Polska, jako część unijnego obszaru celnego i handlowego, nie może sama podjąć decyzji dotyczącej ewentualnego zamknięcia granic z Białorusią i rosyjskim obwodem kaliningradzkim. Prowadzone są rozmowy w tej sprawie z innymi państwami graniczącymi z Białorusią i Rosją.

Rozmawiamy z rządami innych państw na temat zamknię-

cia dla ruchu pojazdów ciężkich polsko-białoruskiej i polsko-rosyjskiej granicy. Minister infrastruktury Andrzej Adamczyk spotyka się w tej sprawie z ministrami ds. transportu z innych krajów, m.in. z Litwy, Łotwy i Estonii. Trzeba jednak pamiętać, że zgodnie z unijnymi traktatami decyzja w tej sprawie musi zostać podjęta przez państwa członkowskie UE. Zamknięcie przejścia granicznego tylko w jednym państwie nie będzie skuteczne – podkreślił wiceminister Rafał Weber.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s.1

III Igrzyska Europejskie w Polsce

350 mln złotych na inwestycje w ramach Programu wsparcia przygotowań III Igrzysk Europejskich

Minister infrastruktury Andrzej Adamczyk podpisał Program wsparcia przygotowania III Igrzysk Europejskich 2023 Kraków-Małopolska w zakresie realizacji przedsięwzięć infrastrukturalnych, które mają stworzyć warunki umożliwiające właściwą organizację Igrzysk. Środki przeznaczone na realizację tego Programu to 350 mln zł.

Organizacja III Igrzysk Europejskich to ważne wydarzenie nie tylko dla Krakowa, ale również całego regionu. Wsparcie zadań inwestycyjnych w obszarze infrastruktury pozwoli na odpowiednie przygotowanie obiektów budowlanych niezbędnych do przeprowadzenia tej międzynarodowej imprezy. Ważne jest też to, że efekty inwestycji, które zostaną zrealizowane przed Igrzyskami, zostaną z mieszkańcami na długie lata – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Program wsparcia przygotowania III Igrzysk Europejskich w 2023 roku ma na celu umożliwienie efektywnego działania miasta Kraków w zakresie przygotowania i realizacji przedsięwzięć infrastrukturalnych niezbędnych dla organizacji tego wydarzenia. Przedsięwzięcia te zostały określone w załączniku do Rozporządzenia Rady Ministrów z 12 stycznia 2022 r. w sprawie wykazu przedsięwzięć III Igrzysk Europejskich w 2023 roku (Dz. U. 2022 r. poz. 145).
W ramach Programu podmiotom odpowiedzialnym za przygotowanie i realizację inwestycji infrastrukturalnych udzielone zostaną dotacje ze środków budżetu państwa.

III Igrzyska Europejskie odbędą się w Polsce

22 czerwca 2019 r., podczas nadzwyczajnego posiedzenia Stowarzyszenia Europejskich Komitetów Olimpijskich (EOC) w Mińsku, Miasto Kraków i Województwo Małopolskie otrzymały rolę gospodarza III Igrzysk Europejskich. Jest to sztandarowa impreza sportowa rozgrywana co cztery lata z udziałem 50 reprezentacji krajów europejskich.

III Igrzyska Europejskie odbędą się w dniach 21 czerwca – 2 lipca 2023 r. na terenie Miasta Krakowa, województwa małopolskiego oraz śląskiego.

Program wsparcia przygotowań III Igrzysk Europejskich będzie realizowany w latach 2022-2023.

Program Ministra Infrastruktury „Wsparcie przygotowania III Igrzysk Europejskich w 2023 r.” dostępny jest do pobrania na stronie: https://www.gov.pl/web/infrastruktura/350-mln-zlotych-na-inwestycje-w-ramach-programu-wsparcia-przygotowan-iii-igrzysk-europejskich

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

HUMOR

Kolega wyjaśnia koledze dlaczego kobietom samotnym trudniej jest utrzymać smukłą sylwetkę niż mężatkom.

Otóż, kobieta samotna przychodząc do domu wpierw patrzy co jest w lodówce, przygotowuje i zjada posiłek a następnie idzie do łóżka.

Natomiast mężatka po przyjściu do domu patrzy wpierw co jest w łóżku i jeżeli warto to wchodzi do łóżka, i nie interesuje się już ani posiłkiem ani tym co jest w lodówce.

***

Dworzec Kraków Swoszowice otwarty dla podróżnych

21 marca 2022 r. pierwsi podróżni skorzystali z odnowionego dworca Kraków Swoszowice. Oddany do dyspozycji podróżnych po modernizacji dworzec Kraków Swoszowice nawiązuje do lat świetności galicyjskiej kolei. Inwestycja ta jest przykładem, że konsekwentnie pracujemy nad unowocześnianiem polskiej kolei: modernizujemy dworce, linie kolejowe i tabor. To kolejny krok na drodze do celu, jakim jest bezpieczna, komfortowa i przewidywalna polska kolej – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Inwestycja polegająca na kompleksowej przebudowie dworca, w ramach Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2016-2023 z dofinansowaniem ze środków unijnych z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, trwała blisko dwa lata. Dzięki niej pochodzący z końca XIX wieku budynek odzyskał swoje historyczne piękno. Renowacji z dbałością o najmniejsze detale, takie jak pilastry, gzymsy, boniowania i obramowania okien, została poddana elewacja. Pomalowano ją na szary, oryginalny kolor, co w zestawieniu z odtworzoną na wzór historycznej brązową stolarką i jasnym detalem architektonicznym prezentuje się efektownie.

Na dworcu została przywrócona obsługa podróżnych. Będzie się ona odbywać w holu pełniącym jednocześnie funkcję poczekalni. Wystrój wnętrza jest połączeniem nowoczesności z elementami nawiązującymi do historii (stolarka okienna i drzwiowa, okładziny ścienne). Klimatyzowana poczekalnia została wyposażona w ławki dla podróżnych, gabloty na rozkłady jazdy, zegar oraz elektroniczne tablice przyjazdów i odjazdów pociągów. Na parterze budynku zlokalizowano toalety. Poza obsługą podróżnych dworzec będzie pełnił również funkcje kulturalne - mieści się w nim Centrum Kultury Podgórze. Na ponad 200 m kw. urządzonej w nowoczesny, funkcjonalny i gustowny sposób przestrzeni znajdą się sala wielofunkcyjna, plastyczna, muzyczna i „sala malucha”. Do Centrum Kultury Podgórze dostaniemy się zabytkową klatką schodową oraz windą.

Dworzec został przystosowany do potrzeb osób o ograniczonej sprawności ruchowej. Zlikwidowano bariery architektoniczne. Wprowadzono ścieżki prowadzące, oznaczenia w alfabecie Braille`a, plany dotykowe dworca oraz szereg innych usprawnień sprawiających, że dworzec stał się przestrzenią przyjazną dla podróżnych z niepełnosprawnościami.

Dzięki inwestycji dworzec stał się również budynkiem ekologicznym i bezpiecznym. Zastosowano w nim energooszczędne oświetlenie wykonane w technologii LED wraz z automatyką sterująca oraz nową, niskoemisyjną kotłownię gazową do ogrzewania budynku. Dodatkowo przed utratą ciepła w obiekcie będzie chroniła stolarka okienna i drzwiowa o niskim stopniu przenikalności cieplnej oraz kurtyny powietrzne zamontowane przy wejściach do budynku. W celu optymalizacji zużycia energii elektrycznej, cieplnej i wody, na dworcu zamontowano system BMS (Building Management System), czyli system inteligentnego sterowania budynkiem regulujący pracę instalacji i urządzeń na dworcu. Na dworcu po przebudowie poprawi się również bezpieczeństwo, dzięki zainstalowaniu na nim nowoczesnych systemów monitoringu, kontroli dostępu oraz sygnalizacji włamania i napadu oraz przeciwpożarowych.

Przebudowa objęła również najbliższe otoczenie dworca. W sąsiedztwie pojawiły się nowe chodniki i droga, przy której zlokalizowano 15 miejsc postojowych, w tym dwa dla osób z niepełnosprawnościami. W otoczeniu dworca zamontowano również nowe oświetlenie, elementy małej architektury (ławki, kosze) oraz stojaki rowerowe.

Projekt przebudowy dworca wykonała pracowania AnArchi Group z Gliwic, a wykonawcą robót budowlanych był Zakład Remontowo Budowlany MURDZA z Miechowa. Koszt przebudowy dworca Kraków Swoszowice to prawie 10 mln zł.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ruszają prace projektowe obwodnicy Pilzna

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała umowę na wykonanie Koncepcji programowej dla budowy obwodnicy Pilzna w ciągu drogi krajowej nr 73. Tym samym wszystkie podkarpackie obwodnice, ujęte w rządowym Programie budowy 100 obwodnic na lata 2020-2030, są już na etapie opracowywania dokumentacji. Koncepcję programową opracuje w terminie 12 miesięcy Pracownia Inżynierska KLOTOIDA za ok. 1,5 mln zł.

Obwodnica Pilzna, która powstanie w ramach rządowego Programu budowy 100 obwodnic, to kluczowa inwestycja dla miasta, jak i całego województwa podkarpackiego. Dzięki niej znacząco zmniejszy się ruch tranzytowy w centrum miejscowości, co w efekcie poprawi poziom bezpieczeństwa i komfort zarówno mieszkańców, jak i kierowców - powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Koncepcja programowa doprecyzuje przyjęte wstępnie rozwiązania projektowe obwodnicy Pilzna, w tym przedstawi wariantowe rozwiązania skrzyżowań, obiektów inżynierskich, a także sposobu zabezpieczenia posadowienia nasypu drogowego. Jej celem będzie umożliwienie ustalenia ostatecznych roz-

wiązań projektowych i technologii realizacji. Uściśli także zakres rzeczowy i finansowy inwestycji.

Inwestycja będzie obejmować budowę drogi klasy GP (główna ruchu przyspieszonego) o długości ok. 2,6 km. Wybudowane zostaną również ronda i dodatkowe jezdnie zapewniające obsługę przyległego terenu. Powstaną także obiekty inżynierskie (jeden most i jeden wiadukt), urządzenia ochrony środowiska i bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Początek obwodnicy Pilzna planowany jest na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 94 i ul. Lwowskiej (DK73) w Pilźnie, gdzie zaprojektowano skrzyżowanie typu rondo. Dalej inwestycja przetnie rzekę Dulcza, a na końcowym odcinku włączy się do istniejącej drogi krajowej nr 73 za pomocą ronda. Koniec obwodnicy zaprojektowano w miejscowości Strzegocice.

Podstawowym celem budowy obwodnicy Pilzna jest wyprowadzenie ruchu samochodów ciężarowych, jaki koncentruje się w mieście z kierunków wschodniego i zachodniego. Chodzi przede wszystkim o podróżujących drogą krajową nr 94 oraz autostradą A4 w kierunku Jasła i dalej Krosna. Przebieg DK73 łączy korytarz transportowy DK94/A4 z drogą krajową nr 28, stanowiącą główny kręgosłup komunikacyjny południowej części województwa podkarpackiego i małopolskiego. Dzięki realizacji tej obwodnicy ruch tranzytowy znacząco zmniejszy się w centrum miejscowości.

Program budowy 100 obwodnic w województwie podkarpackim

W ramach rządowego Programu budowy 100 obwodnic w woj. podkarpackim powstanie osiem nowych inwestycji drogowych:

1/. obwodnica Kolbuszowej w ciągu DK9,
2/. obwodnica Miejsca Piastowego w ciągu DK28,
3/. obwodnica Przemyśla w ciągu DK28/DK77,
4/. obwodnica Nowej Dęby w ciągu DK9,
5/. obwodnica Sanoka w ciągu DK84 (II etap),
6/. obwodnica Jasła w ciągu DK73,
7/. obwodnica Brzostku i Kołaczyc w ciągu DK73,
8/. obwodnica Pilzna w ciągu DK73.

Dla wszystkich zadań są już wyłonieni wykonawcy, którzy rozpoczęli opracowywanie dokumentacji.

W ramach rządowego Programu do 2030 r. powstanie 100 obwodnic na sieci dróg krajowych o łącznej długości ok. 830 km. Będą to trasy o najwyższych parametrach technicznych, dostosowane do przenoszenia obciążenia 11,5 t/oś. Inwestycjom tym będą towarzyszyły urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym oświetlenie spełniające wytyczne prawidłowego oświetlenia przejść dla pieszych.

Jednym z najważniejszych efektów realizacji programu będzie poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego, wyprowadzenie ruchu z zatłoczonych miast, czystsze powietrze, mniejszy hałas i poprawa przepustowości sieci drogowej. Więcej o Programie budowy 100 obwodnic na stronie Ministerstwa Infrastruktury.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s.1

Światowy Dzień Wody 2022

22 marca obchodzimy Światowy Dzień Wody, który jest świętem ustanowionym przez Zgromadzenie Ogólne ONZ rezolucją z 22 grudnia 1992 roku. Temat przewodni tegorocznej kampanii to: „Wody podziemne. Uczynić widzialnym niewidoczne".

Światowy Dzień Wody to okazja do podnoszenia świadomości społecznej na temat wyzwań, jakie stoją przed światem w zakresie dostępności do wody. Głównym celem obchodów jest wspieranie osiągnięcia 6 Celu Zrównoważonego Rozwoju, czyli zapewnienia wszystkim ludziom dostępu do wody i warunków sanitarnych poprzez zrównoważoną gospodarkę zasobami wodnymi.

Naszym głównym celem w zakresie ochrony wód podziemnych jest zapobieganie lub ograniczanie wprowadzania do nich zanieczyszczeń, poprawa ich jakości przez podejmowanie odpowiednich działań naprawczych, a także zapewnienie równowagi między poborem a zasilaniem tych wód, tak aby osiągnąć ich dobry stan. Szczególną uwagę przykładamy do ochrony wód podziemnych przez ustanawianie stref ochronnych ujęć wód podziemnych i obszarów ochronnych Głównych Zbiorni-

ków Wód Podziemnych. Wody podziemne powinny być wykorzystywane głównie do zaopatrzenia w wodę przeznaczoną do spożycia przez ludzi – powiedział wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk.

W Polsce około 70% wody przeznaczonej do spożycia pochodzi z ujęć wód podziemnych. Dane o wielkości poborów wskazują, że na obszarze 96,7% kraju nie stwierdza się nadmiernego poboru zasobów wód podziemnych dostępnych do zagospodarowania. Dla obszaru całego kraju stopień wykorzystania zasobów dyspozycyjnych zwykłych wód podziemnych wynosi ok. 21%.

Zgodnie z „Raportem z oceny stanu jednolitych części wód podziemnych (JCWPd) w dorzeczach – stan na rok 2019", opracowanym przez Państwowy Instytut Geologiczny – Państwowy Instytut Badawczy, dobry stan chemiczny stwierdzono w 163 z 172 punktów pomiarowych, co odpowiada 95,6% powierzchni Polski, a dobry stan ilościowy stwierdzono w 157 punktach (93,6% powierzchni kraju).

Pomimo optymistycznych prognoz należy pamiętać, że to w głównej mierze od ludzkich działań zależy jakość i dostępność wód podziemnych dla przyszłych pokoleń. Każdy może przyczynić się do ich ochrony. Poszukiwanie, ochrona i zrównoważone wykorzystanie wód podziemnych będą miały kluczowe znaczenie dla zaspokojenia potrzeb gospodarki, szczególnie w powiązaniu ze zmianami klimatu. Należy też konsekwentnie chronić wody podziemne przed zanieczyszczeniem i wykorzystywać je w sposób zrównoważony.

Na stronie https://www.worldwaterday.org/ dostępne są materiały związane z obchodami Światowego Dnia Wody 2022.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Umowa na przebudowę zbiornika Ruda w Mławie podpisana

22 marca 2022 r. podpisano umowę na przebudowę zbiornika Ruda w Mławie. Koszt realizacji wyniesie ok. 14,5 mln zł. Zakończenie inwestycji jest planowane na koniec 2023 r. Przebudowa obejmie blisko 58 hektarów zbiornika powstałego w wyniku spiętrzenia wody w rzece Mławce.

Dzięki przebudowie zbiornika Ruda w Mławie zwiększy się bezpieczeństwo przeciwpowodziowe obszarów położonych poniżej zapory, poprawi się retencja wodna, a prawdopodobieństwo wystąpienia suszy na terenach przyległych zostanie zmniejszone. Zbiornik stanie się też atrakcyjnym miejscem wypoczynku i rekreacji – powiedział wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk.

Prace obejmą m.in. czasowe opróżnienie zbiornika wodnego w dwóch etapach, by umożliwić przetrwanie zwierząt wodnych, rozebranie istniejącego uszkodzonego umocnienia skarpy odwodnej wykonanego z płyt betonowych, wykonanie nowych uszczelnień i umocnień skarpy i zapory; remont zasuw spustowych, klap uchylnych oraz umocnień ostrogi; budowę przepławki dla ryb i odmulenie zbiornika poprzez mechaniczne usunięcie nagromadzonych osadów na powierzchni ok. 38 hektarów. Inwestycja ma odtworzyć pierwotne parametry zbiornika, bez zmiany wielkości jego czaszy i poziomów piętrzenia. Pierwotnym celem budowy zbiornika było zwiększenie retencji wodnej i bezpieczeństwa powodziowego obszarów położonych poniżej zapory oraz zapobieganie suszy na terenach przyległych. Obecnie zbiornik pełni także funkcję rekreacyjną jako łowisko specjalne i, w okresie letnim, kąpielisko miejskie.

Zwiększenie głębokości zbiornika poprawi warunki tlenowe, co wpłynie korzystnie na różnorodność gatunkową ryb i innych zwierząt wodnych oraz podniesie jego klasyfikację rybacką. Budowa przepławki umożliwi migrację organizmów wodnych oraz ponowne pojawienie się ryb dwuśrodowiskowych i daleko wędrujących, takich jak łosoś, troć, węgorz czy miętus.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Kolejowe przewozy obywateli Ukrainy

Minister infrastruktury Andrzej Adamczyk oraz wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel podsumowali 25 marca 2022 r. działania realizowane przez Ministerstwo Infrastruktury i podległe spółki kolejowe w związku z trwającą wojną rosyjsko-ukraińską. Konsekwentnie realizowane są działania pomocowe oraz wprowadzane ułatwienia w transporcie, m.in. dotyczące nieodpłatnych przejazdów koleją dla obywateli Ukrainy uciekających przed wojną.

Minął miesiąc od niczym niesprowokowanej, barbarzyńskiej agresji Rosji na Ukrainę. Od miesiąca Ukraina stawia bohaterski opór. Od miesiąca też do Polski trwa napływ uchodźców. Od początku pomagamy Ukrainie i ukraińskim uchodźcom, a szczególne pole do działania mają tu polscy kolejarze, którzy od momentu wybuchu wojny włączają się w pomoc Ukrainie – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Dziękuję wszystkim, którzy angażują się w pomoc udzielaną

uchodźcom - polskim obywatelom, wolontariuszom, organizacjom transportowym, przewoźnikom kolejowym i samochodowym, a także ministerstwom, które koordynują te działania – podkreślił minister Adamczyk.

Od wybuchu wojny z miejscowości przy granicy z Ukrainą odprawiono w sumie ponad 1600 pociągów, zarówno specjalnych, jak i stałego kursowania. W różnych kierunkach Polski wyjechało nimi ponad 330 tys. pasażerów. Ponad 200 tys. osób skorzystało z możliwości podróży kolejami do innych krajów, m.in. Czech i Niemiec.

PKP Intercity do tej pory wydało ponad 900 tys. bezpłatnych biletów dla obywateli Ukrainy. Wspólnie z ministrem Andrzejem Adamczykiem apelujemy do przewoźników o przedłużenie tego wsparcia dla uchodźców do końca marca – powiedział wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel.

Obecnie obywatele Ukrainy po przekroczeniu granicy polskiej mogą nieodpłatnie korzystać z przejazdów w 2. klasie pociągów kategorii ekonomicznych TLK i IC. Przejazd odbywa się na podstawie dowolnego dokumentu potwierdzającego obywatelstwo ukraińskie oraz na podstawie pobranej w kasie lub u drużyny konduktorskiej nieodpłatnej miejscówki.

Apel dotyczący bezpłatnych przejazdów przyjmujemy z radością. Dotychczasowe zasady bezpłatnych przejazdów zostają przedłużone do końca marca, a o dalszych decyzjach będziemy informować w przyszłym tygodniu - powiedział Jarosław Oniszczuk, członek zarządu PKP Intercity.

Na ręce Pana Ambasadora składam serdeczne podziękowania ukraińskim kolejarzom, którzy wykonują ogromną pracę – dzięki niej ponad 300 tys. uchodźców udało się przedostać koleją do Polski – powiedział wiceminister Andrzej Bittel zwracając się do obecnego na konferencji ambasadora Ukrainy w Polsce Andrija Deszczycy.

Ambasador Ukrainy zaapelował do obywateli Ukrainy znajdujących się na terenie Polski o uczciwe korzystanie z bezpłatnych przejazdów kolejami i kupowanie biletów kolejowych wtedy, kiedy mogą sobie na to pozwolić.

Dziękuję ministrowi Andrzejowi Adamczykowi za osobiste zaangażowanie w pomoc, której polska udziela Ukrainie. Gratuluję tego, jak szybko i sprawnie udało się uruchomić połączenia kolejowe, dzięki którym uciekający Ukraińcy byli transportowani do Polski – podkreślił ambasador Deszczyca.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Przestrzeganie warunków socjalnych kierowców: aktualizacja wytycznych

W związku z wyjątkowymi okolicznościami, spowodowanymi wojną toczącą się na Ukrainie, przewoźnicy wykonujący międzynarodowe i krajowe przewozy drogowe osób i rzeczy w ramach tego konfliktu mogą stosować odstępstwa od warunków socjalnych kierowców oraz obowiązku stosowania urządzeń rejestrujących (tachografów).

Wprowadzenie odstępstw od warunków socjalnych kierowców oraz obowiązku stosowania tachografów pomoże przewoźnikom efektywniej dostarczać niezbędne Ukrainie produkty, które zapewniają wsparcie dla ludności cywilnej tego kraju. Każde takie ułatwienie rozszerza przewoźnikom wachlarz możliwości i skraca czas dostarczanej przez nich pomocy, co ma realny wpływ na zdrowie i życie obywateli Ukrainy - powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Zgoda Komisji Europejskiej na odstępstwa od warunków socjalnych

Komisja Europejska, w związku z konfliktem zbrojnym na Ukrainie, wyszła naprzeciw obecnej sytuacji, wskazując państwom członkowskim możliwość stosowania określonych środków w celu ułatwienia operacji transportowych związanych z pomocą humanitarną.

Transport podstawowych dostaw na Ukrainę, takich jak żywność, leki, czy produkty higieniczne, a także transport ukraińskich uchodźców do państw członkowskich Unii Europejskiej, można uznać, zgodnie z art. 3 lit. d rozporządzenia (WE) nr 561/2006, za „działania nadzwyczajne i ratownicze".

Powyższe operacje transportowe są więc wyłączone z przepisów dotyczących czasu pro-

wadzenia pojazdu, przerw i okresów odpoczynku kierowców określonych w tym rozporządzeniu oraz z przepisów dotyczących używania tachografu określonych w rozporządzeniu (UE) nr 165/2014.

Bezpieczeństwo na drogach nieustannym priorytetem

Stosowanie wyżej wskazanych odstępstw nie może jednak powodować pogorszenia warunków pracy kierowców i poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego, dlatego w dalszym ciągu nie należy dopuszczać do sytuacji, w których kierowca będzie prowadził pojazd, gdy jest zmęczony.

Pracodawcy wciąż pozostają odpowiedzialni za zdrowie i bezpieczeństwo swoich pracowników, a także innych użytkowników dróg.

Więcej informacji dostępnych jest na stronie: https://transport.ec.europa.eu/ukraine/keeping-transport-running-smoothly/road-transport_en.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Przepisy specustawy

Wiceminister Maciej Wąsik: Wszystkich Ukraińców, bez względu na to, którą granicę przekroczyli, będą obowiązywały przepisy specustawy

***Rozmawiamy z wieloma środowiskami, samorządowcami i wojewodami. Te rozmowy, a także oczywiście konsultacje z komisją, doprowadziły do tego, że postanowiliśmy wspólnie stworzyć krótki projekt nowelizacji ustawy. Sprawi on, że wszystkich Ukraińców, bez względu na to, którą granicę przekroczyli, będą obowiązywały przepisy specustawy* – powiedział wiceszef MSWiA w Sejmie.**

Dziś (17 marca br.) sejmowa Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych rozpatrzy wniosek prezydium komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji *ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa*.

Chciałbym podziękować komisji za bardzo dobrą współpracę. Pochodzimy z różnych środowisk politycznych, ale przynajmniej w prezydium komisji jest ta współpraca. Razem z przewodniczącym uzgodniliśmy, że projekt zmiany ustawy będzie projektem komisyjnym – powiedział wiceminister Maciej Wąsik.

Polacy przyjmowali Ukraińców bez względu na to, którą granicę przekraczali. Część Polaków otrzymałoby świadczenie, a część nie. Zdajemy sobie sprawę, że było ogólne zobowiązanie rządu dotyczące poniesienia kosztów, które ponoszą samorządy, wojewodowie, wszystkie inne instytucje. Dlatego musimy tę poprawkę przyjąć – podkreślił wiceszef MSWiA. – *Mamy obietnicę pilnego wprowadzenia tego projektu na najbliższe posiedzenie Sejmu. Poprosiłem też marszałka Grodzkiego i uzyskałem zgodę, że niezwłocznie Senat zajmie się tą poprawką* – dodał.

Poseł Wiesław Szczepański – przewodniczący Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych przekazał, że kwestia nowelizacji będzie podjęta jeszcze dziś. – *Bardzo się cieszę, że dzisiaj prezydium komisji podjęło decyzję o wniesieniu jednej poprawki do specustawy. Jako komisja rozszerzamy porządek obrad o jeden punkt dotyczący kwestii związanej z nowelizacją tej ustawy, tak aby wszyscy Ukraińcy, którzy przekroczyli gdziekolwiek granicę i znaleźli się na terytorium Polski, byli objęci tą ustawą* – powiedział.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji Rzeczypospolitej Polskiej

Od Redakcji:
Tekst otrzymaliśmy 17 marca 2022.

Red.

HUMOR

: Matka ma dwóch synów, i mówi do młodszego: Jasiu przynieść mi herbatę. Jasiu odpowiada: Mamo, teraz nie mam czasu, może później.

Matka pyta: Kiedy?

Jasiu odpowiada: Jeszcze nie wiem.

Rozmowę słyszy starszy syn i mówi: Mamo, będziecie się smarkacza prosili, idźta sobie sami weźta, a po drodze i mnie przynieśta.

***

Ciąg dalszy ze s.1

UE nie będzie wspierać gazu w przeciwieństwie do Polski

Agresja Rosji na Ukrainę spowoduje, że Unia Europejska zmienia swoje podejście w kwestii polityki energetycznej. Wśród propozycji jest większe wykorzystanie odnawialnej energii i podniesienie efektywności energetycznej. Pomoże to zmniejszyć zależność Europy od importowanych paliw kopalnych i obniżyć rachunki. Czy zatem polskie gospodarstwa domowe powinny przechodzić z węgla na gaz?

Efektywność energetyczna to skuteczne, ale często niedoceniane rozwiązanie na zmniejszenie zużycia paliw kopalnych. Unia przedstawiła cel poprawy o 32,5 proc. efektywności energetycznej na 2030 rok.

Duński eurodeputowany Niels Fuglsang zaproponował podniesienie tego celu do 43 proc. Wyższy cel wiązałby się z podniesieniem od 2024 roku rocznego obowiązku oszczędzania energii przez państwa do 2 proc. rocznie, podczas gdy propozycja Komisji Europejskiej to 1,5 proc. „Zmniejszając ogólne zapotrzebowanie na energię, możemy zmniejszyć zależność od importu ropy naftowej, gazu i węgla. Parlament europejski przygotowuje

swoje stanowisko dotyczące zmiany dyrektywy o efektywności energetycznej, a Fuglsang jest tu sprawozdawcą.

Przy wzroście efektywności energetycznej o 1 proc. import gazu spada o 2,6 proc." – czytamy w projekcie raportu Fuglsanga. KE ma przyjrzeć się tym propozycjom.

Ogrzewaniem gazem nie takie eko

Już teraz wyższe standardy energetyczne budynków obowiązujące od 31 grudnia 2020 roku powodują, że gaz nie może być jedynym źródłem ogrzewania w nowym budownictwie. Obiektywne wymogi dotyczące efektywności energetycznej budynku, np. w zakresie izolacyjności termicznej jego przegród zewnętrznych nie ograniczają używania gazu.

Natomiast zapisy rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (rozporządzenie WT) oraz rozporządzenia w sprawie metodologii wyznaczania charakterystyki energetycznej budynku – już na to wpływają, bo mówią o efektywności energetycznej w kontekście poziomu EP – czyli energii pierwotnej. EP dla budynku różni się w zależności od źródła tej energii.

Wartość współczynnika nakładu nieodnawialnej energii pierwotnej (wi) jest taka sama dla kotłów na węgiel, olej opałowy i gaz.

Widać, że gaz nie jest paliwem „faworyzowanym" – jego wskaźnik *wi* wynosi 1,1 – tyle samo co dla węgla. Innymi słowy budynek z lokalnym źródłem produkcji energii cieplnej w formie pieca gazowego, niczym nie różni się od węgla w zakresie *wi*. Jest to krzywdzące dla paliwa, jakim jest gaz – wskazuje **Marcin Walewski,** ekspert ds. technicznych Polskiego Związku Firm Deweloperskich.

Magdalena Skłodowska

Czy chcemy więcej gazu w domach? Gdzie jest OZE w budownictwie? Jakie zmiany w programie Czyste powietrze? O tym w dalszej części artykułu na portalu WysokieNapiecie.pl LINK: https://wysokienapiecie.pl/67102-gaz-w-ue-bedzie-drogi-i-niechciany-w-polsce-wciaz-jest-wspierany/#dalej

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Branża IT walczy z energochłonnością

IT jest branżą energochłonną, ale pojawiają się w niej pewne innowacje, które pozwalają zastanowić się nad alternatywą np. dla serwerów generujących ślad węglowy. Z jednej strony jest to sposób, w jaki te serwery są zasilane, z drugiej – z jakich komponentów się składają oraz jak wygląda fizycznie serwerownia, bo myślimy o wielkim boisku pełnym komputerów, a może się okazać, że serwery mogą działać w specjalnych kapsułach pod wodą. Takie projekty w Microsofcie też robimy – mówi agencji Newseria Biznes Łukasz Foks, menedżer biznesu start-upowego w zespole Azure Microsoft.

Giganci upatrują w innowacjach nadziei na poprawę sytuacji. Microsoft testuje m.in. zasilanie centrum danych technologią wodorową i realizuje projekt Natick. Przewiduje on, że serwery w specjalnych tubach są umieszczane pod powierzchnią wody, zasilane odnawialną energią z fal morskich oraz chłodzone przez otaczającą je wodę. Takie rozwiązanie mogłoby w przyszłości znacznie obniżyć pobory energii data center, a przy okazji obniżyć koszty.

Projekt kapsułowych centrów danych, które znajdują się pod wodą, jest ciekawym przykładem, który pokazuje też wyzwania wynikające z prowadzenia tego typu biznesu, jakim jest chmura. Mówimy o chłodzeniu, dostępności pewnych rozwiązań sprzętowych, ich wymianie i serwisowaniu, o pewnych sygnałach, dzięki którym jesteśmy w stanie ocenić, czy ta infrastruktura działa w sposób pożądany – wyjaśnia ekspert Microsoftu.

Zrównoważony rozwój i dążenie do neutralności klimatycznej staje się koniecznością w każdym biznesie, bez względu na sektor. Nie omija to także IT. Jak wynika z lutowego raportu „Szanse i zagrożenia – odpowiedzialność społeczna i środowisko-

wa firm IT" INSPIRED oraz InCredibles, sektor technologiczny jest obecnie odpowiedzialny już za 4 proc. globalnej emisji gazów cieplarnianych.

Według danych przytaczanych przez Beyond.pl pierwszą polską firmę, która dołączyła do europejskiego Paktu na rzecz neutralności klimatycznej centrów danych, w Europie przyśpieszona cyfryzacja sprawia, że do 2030 roku szacowane zużycie energii przez centra danych wzrośnie o ok. 18 proc. Mordor Intelligence szacuje, że w 2020 roku tylko w Stanach Zjednoczonych sektor centrów danych zużył nawet 139 mld kWh energii elektrycznej i wyemitował do atmosfery nawet 147 mln ton CO2.

Zużycie energii da się ograniczyć, ale najpierw należy obliczyć, jaki ślad węglowy faktycznie generujemy i ile energii używamy w kontekście rozwiązań, z których korzystamy. Wtedy, wędrując do chmury, należy się zastanowić, na ile ta konsumpcja prądu się zmieni – mówi Łukasz Foks. – Na poziomie naszej chmury Azure mamy opcję, która pozwala bardzo szybko wyliczyć ten ślad węglowy i każdy, kto z niej korzysta, za pomocą kilku kliknięć będzie w stanie przyrównać zużycie prądu w kontekście konkretnych usług w chmurze do tego, co faktycznie obsługuje pod dachem swojej serwerowni.

Badanie InCredibles wskazuje, że jedynie 5 proc. przedsiębiorstw z branży technologicznej w Polsce mierzy swój ślad węglowy. Połowa deklaruje, że zamierza to robić w kolejnych latach.

Odpowiedzi badanych firm wskazują także, że większość z nich nie wytwarza ani nie kupuje energii z OZE lub nie wie, czy wykorzystuje zieloną energię w codziennym funkcjonowaniu. 90 proc. firm nie analizuje sposobu, w jaki ich oprogramowanie wpływa na zużycie energii.

Więcej na newseria.pl

Redaktor

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Podsumowanie plebiscytu o tytuł „Złotego Inżyniera”

Twórcy techniki o tytuł „Złotego Inżyniera” w plebiscycie redakcji Przeglądu Technicznego i Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, ubiegają się już od 28 lat. Sylwetki i dokonania kandydatów są popularyzowane medialnie przez cały rok. Ten zaszczytny tytuł otrzymują laureaci wyłonieni przez czytelników. W środowisku inżynierskim wyróżnieni twórcy techniki zyskują szczególne uznanie i szacunek. Wśród nominowanych do prestiżowego tytułu są również kobiety o znaczącym dorobku naukowym i zawodowym.

Inicjatywy takie jak plebiscyt o tytuł „Złotego Inżyniera Przeglądu Technicznego” są znakomitą okazją do promocji i docenienie osiągnięć oraz kreatywności polskich inżynierów. Zaszczytne tytuły Diamentowy, Złoty, Wyróżniony, a także Młody Inżynier, są przyznawane w kategoriach: Menedżer, Nauka, Innowacje, High-tech, Zarządzanie, Jakość, Ekologia, Infrastruktura. Kategorią, która wywołuje zawsze największe zaskoczenie jest tytuł Honorowy Złoty Inżynier, przyznawany osobom, które mając wykształcenie techniczne, sukcesy odniosły w innych dziedzinach.

Tegoroczna uroczystość z względu na dramat za naszą wschodnią granicą będzie miała skromniejszy charakter, ale Gala podsumowująca plebiscyt odbędzie się w ustalonym wcześniej terminie, w środę, 30 marca br., w Warszawskim Domu Technika NOT przy ul. Czackiego 3/5, o godz. 12.00.

Uznaliśmy, że naszym laureatom, którzy na swe laury pracowali całe zawodowe życie powinniśmy wyrazić uznanie i podziękowanie, choć w nieco skromniejszej atmosferze, która od lat panuje w czasie tej wyjątkowej uroczystości w historycznym, 116-letnim Domu Technika w Warszawie – informuje **Ewa Mańkiewicz-Cudny**, prezes Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT. – Jak co roku statuetki i dyplomy odbiorą młodzi inżynierowie, którzy już zdążyli osiągnąć sukcesy i zapowiadają dalsze. Wśród tegorocznych laureatów są również inżynierowie

z ogromnym dorobkiem twórczości inżynierskiej, wdrażający swoje rozwiązania do praktyki gospodarczej. Żyjemy w czasach IV rewolucji przemysłowej, dobie powszechnej cyfryzacji z „oddechem" sztucznej inteligencji za plecami, dlatego wśród tegorocznych laureatów wielu ma swój wkład w rozwój infotechnologii. Jedni są ich twórcami, inni wprowadzającymi je do życia zawodowego i stowarzyszeniowego. Tradycyjnie są też wśród naszych laureatów osoby specjalizujące się, w tak popularnych na przełomie XX i XXI wieku, systemach zarządzania przez jakość i to zarówno w wytwarzaniu i usługach, jak i w administracji.

Tradycyjnie lista laureatów z ich krótkimi wypowiedziami zamieszczona została w Przeglądzie Technicznym, który bezpośrednio po wręczeniu statuetek otrzymają wszyscy uczestnicy tej uroczystości. (JC)

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Pomoc dla Politechniki Kijowskiej

Politechnika Kijowska – czołowa uczelnia techniczna Ukrainy, odczuwa już od 2014 r., ale szczególnie teraz, bezpośredni wpływ barbarzyńskiego ataku Rosji na Ukrainę. Dziś wielu młodych ludzi z Politechniki Kijowskiej walczy w okolicach Kijowa, a liczba zabitych i rannych niestety codziennie rośnie. Wielu z tych młodych ludzi pozostanie na zawsze inwalidami.

Z myślą o nich Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelna Organizacja Techniczna (FSNT-NOT) z inicjatywy Sekcji Wychowanków Politechniki Kijowskiej Towarzystwa Kultury i Historii Techniki ogłasza **zbiórkę pieniędzy na zakup sprzętu inwalidzkiego, rehabilitacyjnego i ortopedycznego.** Pozwoli to choć w części wesprzeć osoby, które utraciły zdrowie na wojnie w obronie swojego kraju.

Nasz apel kierujemy do ludzi dobrej woli, szczególnie do inżynierów – członków stowarzyszeń naukowo-technicznych. Zwracamy się też do absolwentów ukraińskich uczelni, a przede wszystkim Politechniki Kijowskiej, jej stażystów oraz osób i firm współpracujących z tą uczelnią. Pieniądze zostaną przekazane fundacji charytatywnej działającej przy Politechnice Kijowskiej i zosta-

ną wykorzystane zgodnie z przeznaczeniem, co poprawi niezmiernie trudne warunki życia młodych inwalidów wojennych – informuje i zachęca do pomocy poszkodowanym **Ewa Mańkiewicz-Cudny**, prezes zarządu FSNT -NOT.

Wpłat można dokonywać na wydzielone konto FSNT-NOT w Warszawie o numerze **78 1160 2202 0000 0001 6891 9565**, podając jako cel: „darowizna dla Politechniki Kijowskiej – KPI".

Czas trwania zbiórki przewiduje się do 30 kwietnia 2022 r. z możliwością przedłużenia.

Redaktor

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Efektywność języka filmowego w wirtualnej rzeczywistości (VR)

Wirtualna rzeczywistość (VR) jest jednym z głównych tematów badawczych, którym zajmują się naukowcy z Laboratorium Interaktywnych Technologii w Ośrodku Przetwarzania Informacji – Państwowym Instytucie Badawczym (OPI PIB). Tym razem wspólnie z partnerami postanowili zbadać efektywność języka filmowego w VR. W tym celu opracowali nowe narzędzia technologiczne umożliwiające analizy okulograficzne (badanie ruchu gałek ocznych) z użyciem skryptów w języku R.

Badania prowadzone są w ramach projektu „Nowe formy i technologie narracji", który realizowany jest przez OPI PIB wspólnie z Laboratorium Narracji Wizualnych vnLab Szkoły Filmowej w Łodzi, Instytutem Psychologii Polskiej Akademii Nauk, Polsko-Japońską Akademią Technik Komputerowych i Wydziałem Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego.

Badanie ruchu gałek ocznych w VR

Popularność wirtualnej rzeczywistości z roku na rok wzrasta, choć jej dostępność na rynku jest jeszcze ograniczona. VR zyskuje także coraz większe zainteresowanie wśród naukowców, gdyż niesie ze sobą zupełnie nowe doświadczenia związane z jej użytkowaniem. Właśnie

je już od kilku lat analizują badacze z LIT. Aktualnie w jednym z projektów naukowych badają oni efektywność języka filmowego w VR. W tym celu opracowali nowe narzędzia badawcze.

Cieszę się, że mogliśmy połączyć siły z czterema innymi jednostkami naukowymi w celu realizowania badań nad wirtualną rzeczywistością. To bardzo ciekawy temat, który jeszcze nie został dokładnie zbadany. Nadrzędnym celem naszej współpracy jest rozwój metodologii badań nad efektywnością narracji i językiem stosowanym w filmowych i interaktywnych doświadczeniach VR. Naukowcy OPI PIB odpowiadają za badania od strony metod okulografii 3D i analizy ruchu ciała. Właśnie w tym celu opracowali oni autorskie skrypty analityczne w języku R – mówi **dr inż. Jarosław Protasiewicz**, dyrektor Ośrodka Przetwarzania Informacji – Państwowego Instytutu Badawczego (OPI PIB).

Badanie efektywności języka filmowego w VR było dużym wyzwaniem dla badaczy z OPI PIB. Wcześniej musieli oni opracować nowe wskaźniki teoretyczne, odpowiednio zmodyfikować metodologię badań, przeprowadzić analizy i wizualizację danych okulograficznych zbieranych podczas doświadczeń VR oraz opracować już wspomniane wcześniej autorskie narzędzie analityczne w języku R.

Badania naukowe dotyczące interakcji człowiek-komputer w środowisku wirtualnej rzeczywistości, w szczególności okulografia w VR, wymagają rozwiązywania wielu problemów technicznych i metodologicznych charakterystycznych dla dziedzin, które nie wypracowały sobie jeszcze zalecanych metodologii i narzędzi. Realizacja danego projektu wymagała od nas między innymi, rozwiązania problemu klasyfikowania ruchów gałek ocznych (dwie klasy: fiksacje oraz pozostałe ruchy) na podstawie surowego sygnału zarejestrowanego przez nasze autorskie oprogramowanie – mówi **dr Paweł Kobyliński**, który w OPI PIB odpowiada za realizację projektu „Nowe formy i technologie narracji".

W celu przeprowadzenia analiz naukowcy OPI PIB wykorzystują okulograf zainstalowany w goglach VR Vive ProEye. Obecnie trwa ostatni etap badań nad efektywnością języka filmowego w VR. Projekt finansowany jest ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki.

Sławomir Rybka

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Ciąg dalszy ze s.1

Innowacyjne projekty studentów Politechniki Łódzkiej

Innowacyjne drony, oddział robotów ratownictwa medycznego czy wyposażenie pojazdów solarnych to tylko niektóre elementy projektów studentów z kół naukowych Politechniki Łódzkiej, na których realizację Ministerstwo Edukacji i Nauki przeznaczyło łącznie prawie 500 tys. zł.

„W ramach programu +Studenckie koła naukowe tworzą innowacje+ na Politechnice Łódzkiej realizowanych będzie osiem projektów – naprawdę kreatywnych i innowacyjnych. Ministerstwo Edukacji i Nauki przyznało na ten cel niemal 500 tysięcy zł dofinansowania" – poinformowała PAP w czwartek rzeczniczka uczelni dr inż. Ewa Chojnacka.

Specjalizujące się w robotyce Koło SKaNeR będzie realizowało dwa projekty. Jeden to łatwo konfigurowalny robot mobilny do zastosowań inspekcyjno-badawczych, a drugi wiąże się z rozwojem modułowego drona zintegrowanego z systemem antykolizyjnym. Na oba projekty przyznano po 70 tys zł.

Koło UbiComp planuje stworzenie wielomodalnego, czyli operującego różnymi technikami, systemu, który dostosuje zdalną współpracę do wymagań współczesnego przemysłu. Ekosystem technologii wykorzystywać będzie rozszerzoną rzeczywistość, alarmowanie i kierowanie procesem pracy przy użyt-

ciu urządzeń typu smartwatch, a także inteligentnej odzieży i dronów. Otrzymane dofinansowanie to niemal 69 tys. zł.

Zespół studentów z SKN Main będzie realizował projekt związany ze sterowaniem automatycznymi pojazdami przez algorytmy sztucznej inteligencji. Zostanie też zbudowana makieta miasteczka drogowego, po której te pojazdy będą się poruszać. Projekt otrzymał wsparcie finansowe w wysokości niemal 46 tys. zł.

Studenci z międzywydziałowego koła SKN.NET będą tworzyć Robotic Medical Rescue Squad – oddział robotów ratownictwa medycznego. W jego skład wejdą roboty poszukiwawczo-rozpoznawcze wyposażone w kamery i zestawy czujników oraz roboty prowadzące właściwą akcję ratunkową, czyli transportowanie poszkodowanych, przesuwanie lub podnoszenie przeszkód. Podczas akcji obie grupy robotów będą się ze sobą komunikować. Przyznane dofinansowanie to prawie 68 tys. zł.

Swoje flagowe projekty będą rozwijać studenci Koła Miłośników Motoryzacji skupieni w zespołach Lodz Solar Team oraz Iron Warriors, którym ministerstwo przyznało odpowiednio 70 i 60 tys. zł. Jak wyjaśniają studenci, nowy silnik zastosowany do napędu bolidu Eco Arrow 3.1 wymaga opracowania dedykowanego sterowania, tzw. map silnika i w tym celu – za uzyskane wsparcie – zostanie zbudowana specjalna hamownia.

Z kolei Lodz Solar Team wyposaży pojazd solarny w zaprojektowane przez zespół tarcze kół, których cechą szczególną jest minimalizacja masy przy zachowaniu właściwości wytrzymałościowych. W prototypowaniu nowego Eagle Three zostanie wykorzystana rozszerzona rzeczywistość do wizualizacji projektów w skali 1:1, co umożliwi ocenę wprowadzonych zmian bez fizycznego wykonania elementu.

Ministerstwo dofinansowało też ekologiczny projekt chemiczny przygotowany przez studentów z koła NANO. Będą oni pracować nad odzyskiwaniem metali ciężkich z wody przy użyciu hydrożeli przyjaznych dla środowiska. Projekt uzyskał ponad 50 tys. zł dofinansowania.

PAP – Nauka w Polsce

Redaktor

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Mam serce otwarte dla planety

W sektorze morskiej energetyki wiatrowej (MEW) w Polsce pracuje niewiele kobiet. Jeszcze mniej zarządza firmami w tej rozwijającej się dynamicznie branży offshore wind. Potrzebne są do tego nie tylko odpowiednie kwalifikacje i wiedza inżynierska, ale także wyjątkowe umiejętności koordynowania pracą interdyscyplinarnego zespołu. Kompetencje i predyspozycje absolwentki studiów podyplomowych MEW na Politechnice Gdańskiej zdecydowały, że mgr inż. Oliwia Bryja została w tym roku prezesem polsko-brytyjskiej spółki JES.

Dlaczego zainteresowała się pani branżą zdominowaną prawie całkowicie przez mężczyzn?

Przy wyborze zawodu nie myślałam z kim będą w przyszłości pracować. Ważne, żeby to byli profesjonaliści. Moje pierwsze zetknięcie się z branżą energii odnawialnych miało miejscu już na początku studiów na kierunku Inżynierii Środowiska Politechniki Śląskiej. To było 10 lat temu, kiedy zagadnienia związane z morską energetyką wiatrową czy energetyką wodorową nie były jeszcze popularne w Polsce. W czasie praktyk studenckich nawiązałam współpracę z firmą dostarczającą rozwiązania z zakresu zapewniania jakości i dozoru technicznego dla branży naftowo-gazowej i morskiej energetyki wiatrowej. To był moment kiedy zaczęłam interesować się tematyką odnawialnych źródeł energii szerzej. Byłam pod wrażeniem złożoności i ogromu realizowanych inwestycji. Dla przyszłego inżyniera, to był silny impuls do działania, dodatkowo związany z produkcją czystej energii.

Z taką właśnie działalnością wiązała pani swoją przyszłość zawodową?

Pochodzę ze Śląska, gdzie powietrze charakteryzuje wysoki wskaźnik zanieczyszczenia, na który składa się emisja gazów i pyłów pochodzących między innymi ze spalania paliw kopalnych. Planując swoją ścieżkę zawodową świadomie szukałam kierunku, który pozwoliłby mi mieć realny wpływ na otaczające nas środowisko, dla dobra ludzi i planety. Dlatego wybrałam studia na Wydziale Inżynierii Środowiska i Energetyki. Brak stanowczych działań w kierunku redukcji szkodliwych emisji, ograniczenia wykorzystywania paliw kopalnych, ilości odpadów, ochrony zasobów naturalnych, może doprowadzić do ekologicznej katastrofy. Od XVIII wieku, czyli od początku tak zwanej „Rewolucji Przemysłowej" obserwowaliśmy stały wzrost emisji CO_2, co doprowadziło do wyjątkowo trudnej sytuacji ekologicznej, w jakiej znalazła się nasza planeta. Na szczęście powszechna świadomość odnośnie potrzeby implementacji odnawialnych źródeł energii rośnie. Zielona transformacja energetyczna jest kluczową częścią stabilnej przyszłości naszej planety.

Wiedza zdobyta na studiach wystarczyła do profesjonalnego zajmowania się tą dziedziną?

Studia były dobrym przygotowaniem do pracy inżyniera pod względem teoretycznym, ale w tym zawodzie konieczna jest praktyka. Pierwsze doświadczenie zawodowe zaczęłam zdobywać na drugim roku studiów podczas praktyki studenckiej w Dziale Sieci i Programowania oraz Dziale Projektowo-Kosztorysowym Katowickich Wodociągów S.A. Kolejne w firmie Ultra NDT S.C., która później weszła w skład obecnej grupy JES. Na ostatnim roku studiów magisterskich podjęłam pracę jako inżynier budowy w jednej z większych firm budowlanych na południu polski.

Pogodzenie studiów stacjonarnych oraz pracy na etacie było możliwe?

Tak, było to możliwe dzięki uzyskaniu przeze mnie indywidualnego toku nauczania. Udało mi się go otrzymać ze względu na wysokie wyniki w trakcie studiów co przyczyniło się do przyznania stypendium rektora dla najlepszych studentów. Pracując jako inżynier budowy zdobywałam cenne doświadczenie, ale kiedy pojawiła się ponowna możliwość pracy przy projektach związanych z morską energetyką wiatrową nie wahałam się ani przez chwilę, żeby związać się z tą branżą. Z początkiem 2019 roku objęłam funkcję starszego konsultanta ds. morskiej energetyki wiatrowej w spółce JES. W tym czasie miałam możliwość pracować w Belgii, Anglii, Niemczech, Francji i na Tajwanie przy powstawaniu morskich farm wiatrowych takich jak; Baltic Eagle, Saint-Brieuc, Saint-Nazaire, Triton Knoll, Yunlin czy Moray East. W sumie to było 8 inwe-

stycji o łącznej mocy przekraczającej 6 GW.

Czym pani się tam zajmowała?

Głównie zarządzałam zespołem przygotowującym dokumentacje powykonawczą. Przy tego typu inwestycjach to bardzo złożony zakres. Koordynowałam odbiory sekcji wraz z przedstawicielami inwestora. Przy zdawaniu poszczególnych zakresów byłam odpowiedzialna za weryfikację kompletności wykonanych prac oraz za zgodność konstrukcji z projektem. To kluczowe w aspekcie bezpieczeństwa działania morskich siłowni wiatrowych. Klienci obsługiwani przez naszą spółkę mieli bardzo rygorystyczne wymagania. W przypadku jakiejkolwiek awarii lub katastrofy znajdującej się w eksploatacji morskiej elektrowni wiatrowej jesteśmy pierwszą linią kontaktu dla inwestora i ubezpieczycieli. Współpracowałam z deweloperami, z kluczowymi członkami łańcucha dostaw dla MEW na rynku europejskim. Świadczyliśmy też usługi consultingowe, od tematów stricte technicznych bo zawiłości związane z legislacją. Uczestniczyliśmy w negocjacjach, reprezentując inwestorów zainteresowanych nabyciem aktywów OZE. To był szeroki zakres zadań, w które byłam osobiście zaangażowana.

Fachowcy doceniali kompetencje młodej inżynier przy rozwiązywaniu zawodowych problemów?

Kobieta w tej branży jest rzadkością, ale nigdy nie dano mi odczuć aby moje sugestie czy uwagi dotyczące pracy były traktowane z mniejszą powagą niż współpracowników płci męskiej. Liczyła się wiedza, podejście do ludzi i obowiązków zawodowych, a nie płeć czy młody wiek. Ważne są kompetencje, ale też życzliwość zespołu w którym się pracuje. Jak ktoś zaczyna pracę w tak poważnej i skomplikowanej branży to musi się też wielu rzeczy nauczyć w praktyce. Ja miałam to szczęście, że zagranicą współpracowałam z niesamowitymi specja-

listami i fachowcami, którzy chętnie dzielili się ze mną swoimi doświadczeniami i byli dla mnie dużym wsparciem. Tego czasami brakuje mi w Polsce, tej otwartości i życzliwości dla młodych ludzi, którzy dopiero rozpoczynają pracę zawodową. Powstaje duży dystans, dlatego boją się nawet zapytać, czy poprosić kogoś o pomoc, żeby nie narazić się na złośliwe komentarze. Bardzo często dotyczy to kobiet, które są świetnie przygotowane do zawodu, ale często się tego nie docenia w branżach zdominowanych przez mężczyzn.

Czy dlatego w branży offshore jest tak mało kobiet?

Udział kobiet w branżach technologicznych z roku na rok notuje przyrost. Bardzo cieszy mnie ten trend. Jeśli chodzi o pracę kobiet stricte w offshore w Polsce to tutaj również spodziewam się tendencji wzrostowej do czego w znacznym stopniu przyczynią się nowo powstałe kierunki studiów. Mam tu na myśli oczywiście studia podyplomowe Morska Energetyka Wiatrowa na Politechnice Gdańskiej, których jestem absolwentką oraz studia podyplomowe Edukacja na rzecz zrównoważonego rozwoju: Morska Energetyka Wiatrowa na Uniwersytecie Morskim w Gdyni. Zainteresowanie tymi kierunkami jest bardzo duże o jedno miejsce ubiega się kilka osób. Myślę, że w niedalekiej przyszłości możemy spodziewać się studiów pierwszego i drugiego stopnia związanych z tematyką MEW. A to z pewnością przełoży się na wzrost wykwalifikowanego personelu w Polsce – w tym oczywiście kobiet.

Pani toruje drogę kobietom do tego zawodu. Zarządzanie firmą z branży offshore wymaga dużego wysiłku?

Nasz zespół składa się z kreatywnych, młodych ludzi, którzy potrafią ze sobą świetnie działać. Przynosi to dobre efekty i ułatwia zarządzanie firmą. Współpracujemy również z merytorycznymi partnerami, z którymi wspólnie chcemy napędzać rozwój branży usług dla MEW. Zamierzamy dalej rozwijać firmę, a także nasze laboratorium badań nieniszczących, które funkcjonuje jako polska spółka Ultra NDT. Właśnie za jej pośrednictwem dostarczamy deweloperom i wykonawcom kompleksowe wsparcie w zakresie zapewnienia jakości i dozoru technicznego. Angażujemy się również w projekty badawczo-rozwojowe, opracowując nowoczesne rozwiązania, wykorzystywane przy obsłudze morskich farm wiatrowych. Planujemy kontynuować naszą współpracę z Komisją Europejską w charakterze eksperta przy okazji projektów konkursowych na wprowadzanie innowacji w energetyce odnawialnej. Mamy zamiar dalej brać czynny udział w rozwoju całego sektora odnawialnych źródeł energii, a nie tylko morskich farm wiatrowych.

Konkurencja w tej branży jest duża i zdominowana przez zagraniczne firmy. Nie obawia się pani tej rywalizacji?

Firma JES posiada już silną pozycję w branży energetyki odnawialnej. Planujemy ją dodatkowo wzmacniać poprzez strategiczne partnerstwa. Nie boję się konkurencji, traktują ją raczej jako wyzwanie. W mojej ocenie lepszy zawsze wygrywa. Bardzo się cieszę, że kilka tygodni temu objęłam stanowisko prezesa w tej spółce. To jest zwieńczenie kilku lat mojej ciężkiej pracy, edukacji, poszerzania kompetencji, i przede wszystkim zaangażowania w rozwój spółki. Jestem ogromnie wdzięczna za zaufanie jakim mnie obdarzono i to mnie motywuje do jeszcze intensywniejszej pracy.

Od jakich decyzji rozpoczęła pani zarządzanie spółką JES?

Fundamentem mojej strategii rozwoju spółki jest poszerzenie portfolio usług poza morską energetykę wiatrową. Zależy mi na tym, żebyśmy brali czynny udział w rozwoju całego sektora OZE. Dzięki wejściu we współpracę z ugruntowanymi partnerami, o których będziemy mogli niedługo mówić oficjalnie, zamierzamy zaznaczyć naszą obecność na rynku lądowej energetyki wiatrowej, ale również energetyki solarnej, wodnej, ciepła odnawialnego czy energetyki wodorowej. Zważywszy na moje wykształcenie, szczególnie chcę angażować zespół w rozwój zaniedbanego w Polsce sektora energetyki wodnej. Będę inspirować do tego też inne osoby po studiach technicznych, pracujące w branży, aby włączały się w rozwój OZE, bo to jest nasza przyszłość. Jeśli chcemy poprawić sobie standard życia w czystym i przyjaznym środowisku oraz zachować naszą planetę dla przyszłych pokoleń, bo musimy odchodzić od paliw kopalnych i rozwijać intensywnie odnawialne źródła energii. Mam nadzieję, że przekonam do tego wiele innych osób, które tak jak ja mają serce otwarte dla planety.

Z Oliwią Bryja rozmawiała Jolanta Czudak

Wywiad jest zamieszczony w marcowym wydaniu Przeglądu Technicznego

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Ciąg dalszy ze s.1

Autostrada energetyczna z północy na południe Polski

W ciągu 10 lat, kosztem ok. 10 mld zł, może powstać most energetyczny z północy na południe Polski. Nowa linia ma zasilić przemysł energią z farm wiatrowych i elektrowni atomowej. Oprócz tej autostrady energetycznej PSE chcą też wybudować własne szczytowe źródła mocy.

Transformacja energetyczna zmienia nie tylko sposób, ale też miejsca wytwarzania energii, co wymusza konieczność przebudowy sieci elektroenergetycznych. Przez ostatnich 200 lat przemysł ciężki rozwijał się głównie w zagłębiach węglowych. Obok kopalni węgla kamiennego powstawały elektrownie węglowe i huty stali, a wokół nich z czasem rozrastały się kolejne gałęzie przemysłu – maszynowego czy samochodowego. Całość obrastała miastami.

Stare elektrownie na Śląsku są zamykane

Tak rozwinął się także Górny Śląsk, Zagłębie i zachodnia Małopolska, gdzie do dziś koncentruje się przemysł ciężki i mieszka blisko 5 mln Polaków. W tym miejscu koncentrowało się także wytwarzanie energii elektrycznej. Do niedawna elektrownie Blachownia, Rybnik, Halemba, Łaziska, Łagisza, Jaworzno, Siersza, Skawina, Stalowa Wola i wiele innych skoncentrowanych w tym regionie kraju zasilały nieodległe fabryki, wysyłając jeszcze nadwyżki energii na północ kraju.

Jednak dziś większość z tych elektrowni nie działa już w ogóle lub w niewielkim stopniu. W wieszości opierały się na blokach klasy 120 MW, budowanych w latach 60. I 70. XX wieku. Ich żywot dobiegł końca. Natomiast ich zadania przejęły nowsze bloki w elektrowniach Bełchatów, Kozienice, Jaworzno czy Opole. Już dziś województwo śląskie jest importerem energii elektrycznej netto, a jego uzależnienie od energii produkowanej w innych regionach kraju tylko będzie rosnąć. Zwłaszcza wraz ze wzrostem produkcji energii w źródłach odnawialnych i atomowych oraz elektryfikacją przemysłu, transportu i ogrzewania.

Elektrownie wiatrowe kon-

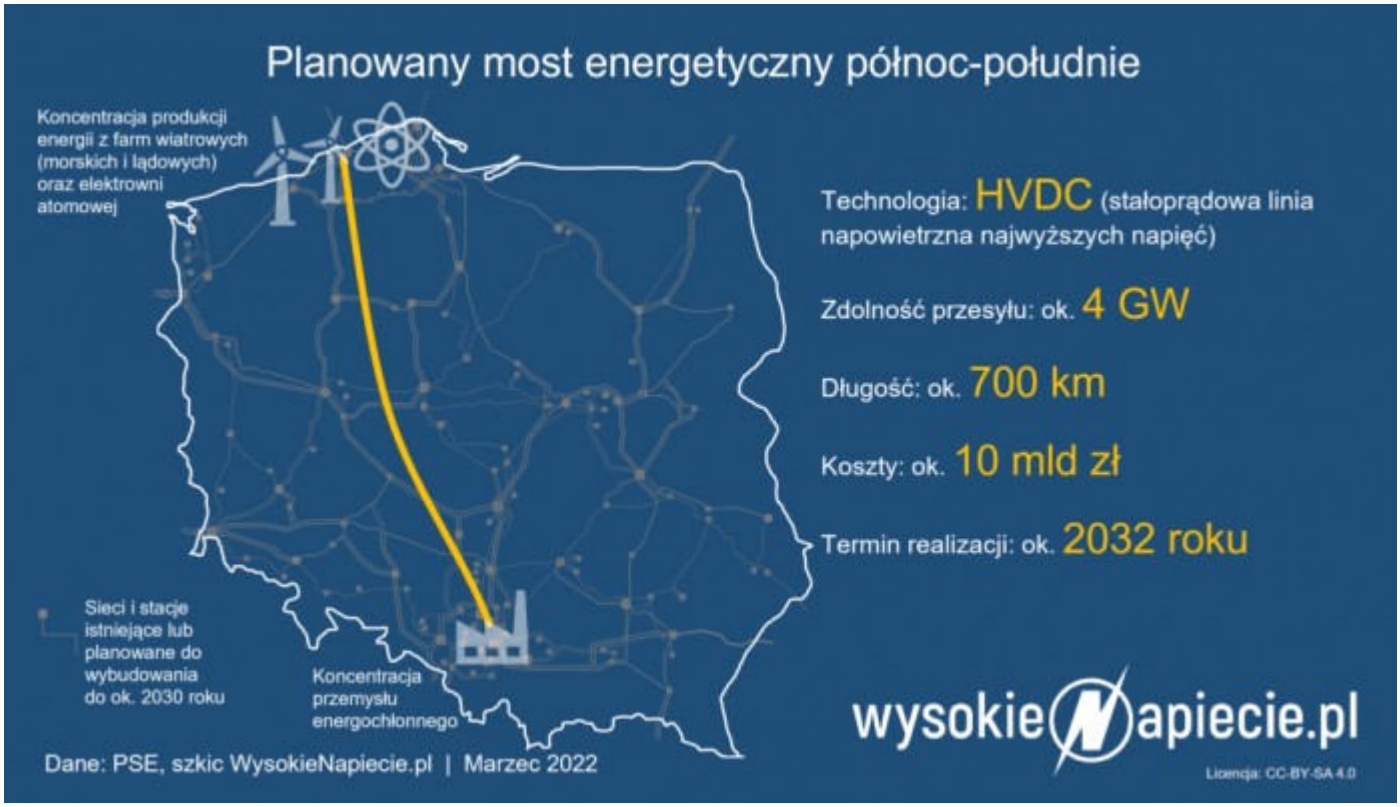

centrują się na północy

Produkcja energii w Polsce zaczyna się bowiem koncentrować na północy kraju. Już dziś w województwach zachodniopomorskim, pomorskim czy kujawsko-pomorskim skoncentrowana jest większość z ok. 7 GW mocy lądowych elektrowni wiatrowych (PSE zakłada, że za 10 lat ich łączna moc w całym kraju wyniesie 11 GW). Do tego do lat 30. XXI wieku dojdzie nawet 11 GW mocy w morskich farmach wiatrowych i – być może – kolejne 3 GW mocy elektrowni atomowej. Na północy powstaje też nowe połączenie stałoprądowe z Litwą o mocy 700 MW, która umożliwi synchronizację państw bałtyckich z europejskim systemem elektroenergetycznym.

To oznacza, że o ile dziś na południe kraju płynie relatywnie niewiele energii elektrycznej z centrum kraju (Kozienic i Bełchatowa), o tyle za 10-20-30 lat, będzie tam trafiać bardzo dużo mocy z północy kraju (zwłaszcza z Bałtyku).

Bartłomiej Derski

Dlaczego Polskie Sieci Elektroenergetyczne zaczęły planować budowę autostrady energetycznej z północy kraju południe? Ile będzie kosztował most energetyczny? Po co PSE chce budować elektrownie szczytowe? O tym w dalszej części artykułu na portalu WysokieNapiecie.pl LINK: https://wysokienapiecie.pl/67636-autostrada-energetyczna-polnoc-poludnie-polski-za-10-lat/#dalej

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Przepis na idealną kawę. Ruszyła emisja akcji spółki Columbus Polska SA

Kawowy biznes oparty na zasadach Fairtrade, „konfigurator smaku" i przyjazne technologie zakupowe, kapsuła eteryczna oraz działania edukujące rynek i konsumenta – to główne cele spółki Columbus Polska SA, która 23 marca br. ruszyła z kampanią crowdinvestingową. We współpracy z platformą Beesfund planuje ona pozyskać 1,7 mln zł, które przeznaczy na dalszy rozwój swojej kawowej marki Qethereal.

Jej wyróżnikiem jest połączenie najwyższej jakości (Quality) z eterycznym (Ethereal) doznaniem, jakie niesie napar dopasowany idealnie do gustu konsumentów. Spółka, która powstała pod koniec roku 2020, w listopadzie 2021 roku ruszyła ze sprzedażą, dostarczając od tego momentu ponad 4 tony kawy do segmentu HoReCa oraz klientów indywidualnych. W międzyczasie Columbus Polska rozpoczął działalność na rynku hiszpańskim.

Columbus Polska SA to przede wszystkim pasjonaci kawy, ale co równie ważne – profesjonalny zespół z wieloletnim doświadczeniem w obszarze HoReCa, zarządzania i sprzedaży oraz brandingu. Prezesem spółki jest Tomasz Weczer, doświadczony manager, który swoją kawową przygodę rozpoczął od stanowiska kelnera w kawiarni rodziców, by po latach współtworzyć i rozwijać znaną sieć lokali Columbus Coffee. Pod koniec 2020 roku wspólnie z Krzysztofem Leszczyńskim – właścicielem studia brandingowego oraz Michałem Kiblerem – franczyzobiorcą Columbus Coffee oraz utytułowanym baristą, założył markę Qethereal. Na początku roku 2021 dołączył do nich Piotr Jaskulski – manager zarządzania i sprzedaży, który odpowiada za kontakty handlowe. Wspólnie rozwijają firmę, która wpisuje się w segment kaw wysokiej jakości, a zarazem odpowiada na aktualne trendy konsumenckie i rynkowe.

Znają przepis na kawę idealną

Czym jest kawa idealna? Dla każdego czymś innym. Z pewnością bliską ideału będzie ta, która najlepiej wpisuje się w nasze upodobania i gusta. Właśnie to założenie legło u podstaw marki Qethereal, która z jednej strony oferuje najlepszej jakości ziarna, a z drugiej ułatwia wybór ulubionego gatunku czy mieszanki. Temu ostatniemu ma służyć „konfigurator smaku", czyli funkcjonalność rozwijanej przez nas aplikacji, dzięki której będzie można dobrać określony rodzaj kawy. Chcemy, by kawa była czymś indywidualnym i spersonalizowanym, a jednocześnie czymś więcej, niż zwykły produkt. W dzisiejszym świecie muszą stać za nią wartości. To, dlatego od początku wspieramy ideę sprawiedliwego handlu oraz zrównoważony rozwój poprzez świadome działania proekologiczne – mówi **Tomasz Weczer**, współtwórca marki Qethereal i prezes zarządu Columbus Polska SA.

Marka Qethereal kierowana jest zarówno do klienta indywidualnego, jak i odbiorców z sektora HoReCa. W jej ofercie znajdują się, certyfikowane znakami Fairtrade i Bio Organic kawy z 13 krajów,

Tomasz Weczer, współtwórca marki Qethereal i prezes zarządu Columbus Polska SA.

sprzedawane w wersji single origin oraz mieszanek. Sprzedaż prowadzona jest za pośrednictwem przedstawicieli handlowych i lokali partnerskich oraz przez sklep on-line. Jednym z wyróżników marki są zamieszczane na opakowaniach diagramy sensoryczne, które ułatwiają zidentyfikowanie określonych smaków i aromatów. Twórcy Qethereal, poprzez publikacje w mediach, a także warsztaty i szkolenia angażują się w upowszechnianie wiedzy dotyczącej odmian kawy, sposobów jej parzenia oraz tego, jaki wpływ kawowy biznes wywiera na naszą planetę. Z czasem planują poszerzyć swoją ofertę o akcesoria kawowe, młynki, ekspresy, mleka roślinne dla baristów, wodę w ekologicznych opakowaniach, a także herbaty.

Crowdinvesting na rzecz zrównoważonego rozwoju

Idee zespołu Columbus Polska od 23 marca br. mogą wspierać inwestorzy. Właśnie tego dnia, przy współpracy z platformą Beesfund ruszyła kampania crowdinvestingowa, dzięki której spółka

planuje pozyskać 1,7 mln zł. Środki te przeznaczy m.in. na rozwój asortymentu. 20 proc. z nich posłuży do uruchomienia linii produkcyjnej kawy w kapsułkach. Ambitniejszym przedsięwzięciem będzie kapsuła eteryczna – pierwsze tego typu na świecie, mobilne urządzenie edukacyjne. Odcinając od zewnętrznych bodźców oraz skupiając się jedynie na zmysłach węchu i smaku, kapsuła pozwoli całkowicie zanurzyć się w doznaniach kawowego naparu. Urządzenie będzie przemierzało całą Polskę, pojawiając się na rozmaitych eventach i promując markę Qethereal.

Chcemy nie tylko edukować w kwestiach związanych z kawą, ale też działać według zasad zrównoważonego rozwoju. Naszymi wartościami są: prostota, ekologia, innowacja, doświadczenie, rzemiosło oraz biznes odpowiedzialny społecznie i środowiskowo. Docelowo chcemy całkowicie przejść na ekologiczne opakowania, a nawet uruchomić produkcję filiżanek wytarzanych z kawowych fusów. Qethereal będzie zaangażowany społecznie. Poza codziennym, proklienckim nastawianiem jesteśmy otwarci na niecodzienne, wartościowe kooperacje, takie jak te z Browarem Warszawskim czy Invest Cuffs – mówi Tomasz Weczer, prezes zarządu Columbus Polska SA.

Na inwestorów spółki, poza akcjami i wpływem na rozwój marki Qethereal, czekają atrakcyjne benefity rosnące wraz z kwotą wpłaty. W pakietach inwestorskich, których wartość zaczyna się od 271,20 zł (za 6 akcji) znalazły się m.in.: kawy Qethereal, kody rabatowe do sklepu on-line, dyplom inwestora. Ci, którzy zdecydują się na większą kwotę inwestycji mogą liczyć ponadto na m.in.: piwo Coffee Stout z limitowanej serii uwarzonej przez Browar Warszawski, ekologiczne filiżanki z fusów kawowych, kolację z zarządem, udział w szkoleniu kawowym, a nawet wyjazd na plantację kawy w Kolumbii, który przewidywana jest przy inwestycji powyżej 100 tys. zł.

Redaktor

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Ciąg dalszy ze s.1

Wiatr wojny przywiał czarne chmury nad OZE

Rosyjska agresja na Ukrainę winduje ceny surowców. Do tego pojawiają się problemy z dostawami, a wielu pracowników opuściło budowy, by walczyć o ojczyznę. W efekcie powstające farmy wiatrowe zanotują opóźnienia, a te fotowoltaiczne również mogą mieć pod górkę.

Wojna, która toczy się za wschodnią granicą Polski, spowodowała, że z placów budowy wyjechało walczyć o swoją oj-

czyznę wielu ukraińskich pracowników. Braki personelu wpłyną na harmonogramy inwestycji. Drożeje transport i pojawiają się problemy z dostawami materiałów.

Budowy stoją

Ta sytuacja nie pozostaje bez wpływu również na inwestycje dotyczące odnawialnych źródeł energii. – Odnotowujemy coraz więcej sygnałów od wykonawców, którzy raportują przede wszystkim problemy z personelem. Niekiedy mają 70-80 proc. ubytku personelu, ponieważ pracownicy wyjechali walczyć i do swoich rodzin. W efekcie nasi wykonawcy sygnalizują problemy z harmonogramem – mówi Olga Sypuła, country manager w spółce European Energy, podczas ubiegłotygodniowego Forum Operatorów Farm Wiatrowych w Sopocie.

Ten duński deweloper prowadzi inwestycje w farmy wiatrowe i słoneczne w kilku europejskich krajach. – Nie mamy teraz opóźnień w polskich projektach, natomiast sytuacja jest poważna – mówiła Sypuła.

Do Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej spływają informacje o zatrzymanych pracach od wielu firm. – Skala problemu jest bardzo duża, budowy stoją. Będziemy wnioskować do ministra klimatu o inicjatywę ustawodawczą, albo do Urzędu Regulacji Energetyki o odroczenie terminu wprowadzenia do sieci pierwszej energii, co dotyczy projektów, które wygrały aukcje w 2020 i 2021 r. – opowiada Janusz Gajowiecki, prezes PSEW, w rozmowie z portalem WysokieNapiecie.pl.

Łączna moc projektów farm wiatrowych, które wygrały aukcje w 2020 i 2021 r. wynosi ok. 1,7 GW.

Drogo, drożej, ale jak bardzo?

W nowych projektach farm wiatrowych pojawiły się problemy dostawami kabli i stali. Co więcej, wojna powoduje, że dramatycznie rosną ceny transportu. – Koszty paliwa to katastrofa – podkreśliła Olga Sypuła. Jak dodała, przy tak zmiennych cenach inwestor nie jest teraz w stanie obliczyć wydatków inwestycyjnych projektu. Negocjacje finansowania, które zawsze były długie, teraz jeszcze bardziej się komplikują.

Magdalena Skłodowska

Czy będą opóźnienia w dostawach do Polski? Czy wojna może zatrzymać odnawialne źródła energii? O tym w dalszej części artykułu na portalu WysokieNapiecie.pl LINK: https://wysokienapiecie.pl/67569-wiatr-wojny-przywial-czarne-chmury-nad-oze/#dalej

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Ciąg dalszy ze s.1

„Mój elektryk” z doładowaniem NFOŚiGW

Duże zainteresowanie dopłatami do leasingu pojazdów elektrycznych oraz postęp BOŚ we wdrażaniu programu „Mój elektryk” sprawiły, że 14 marca br. – po niespełna trzech miesiącach od uruchomienia pierwszej transzy środków przeznaczonych na dopłaty do leasingu – zarząd NFOŚiGW zdecydował o podniesieniu do 100 mln zł kwoty przekazanej do dyspozycji BOŚ. Druga transza pieniędzy zostanie przeznaczona na dopłaty do leasingu udzielane przez BOŚ w latach 2021-2022.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej podjął decyzję o przekazaniu kolejnej transzy środków, które Bank Ochrony Środowiska wykorzysta na dopłaty do leasingu pojazdów elektrycznych. BOŚ wypłacił już pierwsze dotacje – zgodnie z założeniami programu środki trafiły do firm leasingowych na pokrycie wkładu własnego klienta.

Celem programu priorytetowego „Mój elektryk” jest ograniczenie zanieczyszczeń powietrza poprzez dofinansowanie zakupu lub leasingu pojazdów zeroemisyjnych. Program zakłada dwie ścieżki – dla klientów indywidualnych oraz dla firm i organizacji. Dotacje dla osób fizycznych obsługuje bezpośrednio NFOŚiGW, natomiast ścieżka leasingowa jest prowadzona przez Bank Ochrony Środowiska. Program jest realizowany w formule „jednego okienka” – wnioski o dotację lub dopłatę do leasingu klienci składają u dostawcy pojazdu i cały proces odbywa się za jego pośred-

Paweł Mirowski p.o prezesa NFOŚiGW.

nictwem, by jak najbardziej uprościć proces dla klienta.

Dotychczas BOŚ zawarł umowy współpracy z 15 firmami leasingowymi – ich lista jest dostępna na stronie https://www.bosbank.pl/moj-elektryk Kolejne firmy leasingowe przystąpią do programu w najbliższych tygodniach.

Jesteśmy zadowoleni z postępu w realizacji programu „Mój elektryk". Sukces wdrożenia programu może być mierzony zarówno liczbą firm leasingowych współpracujących z BOŚ, liczbą złożonych wniosków, jak i liczbą umów dotacji zawartych z klientami. Najważniejsze jest jednak to, że te liczby przekładają się na mniejszą emisyjność polskiego transportu. Oczywiście wciąż jest przed nami wiele wyzwań na drodze do bezemisyjności, ale odnosząc się do terminologii motoryzacyjnej – najważniejsze, że ruszyliśmy, na kolejnych odcinkach będziemy poprawiać nasz wynik — mówi **Wojciech Hann,** prezes zarządu BOŚ SA**.**

Kolejne 80 mln zł dla BOŚ z dostępnej puli programu to potwierdzenie, że w zakresie wsparcia dla leasingu program już okrzepł, a BOŚ dysponuje zarówno niezbędnym doświadczeniem jak i grupą partnerów do tego, by zwiększać tempo wydatkowania tych środków. Pieniędzy na dopłaty do leasingowanych elektryków na pewno nie zabraknie. Kibicujemy branży, bo teraz ważne, by przedsiębiorcy nie musieli zbyt długo czekać na same „elektryki" – podkreśla **Paweł Mirowski,** p.o. prezes NFOŚiGW.

Od listopada 2021 r., czyli od początku realizacji programu przez BOŚ, do 14 marca br. do BOŚ wpłynęły wnioski o dotację dotyczące 987 pojazdów elektrycznych. Zarząd NFOŚiGW zaakceptował dotychczas dotacje do 662 pojazdów, w tym 491 pojazdów osobowych kategorii M1 i 168 pojazdów dostawczych kategorii N1. Trzy zatwierdzone wnioski dotyczą pojazdów dwu- lub trzykołowych kategorii L. Łączna wartość przyznanych dotacji wynosi 21,55 mln zł.

Redaktor

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Ciąg dalszy ze s.8
Od naszej stałej korespondentki z Francji

NOWE OGRODNICTWO VIVRE AUTREMENT

umieszczania w glebie, z których rośliny czerpią wodę sącząca się poprzez ścianki pojemnika. Nadają się do stosowania w doniczkach, mini-ogródkach domowych i w ogrodach. Woda dostarczana jest tylko do korzeni, co pozwala na oszczędność wody i przy okazji na oszczędność czasu, gdyż zmniejsza się konieczność podlewania. Firma „Oyas" wspiera również poradami ogrodników i rolników profesjonalnych (oyas.eco).

Na wystawie nie zbrakło też innowacji. Firma „Terra fertilis" stworzyła gamę produktów na bazie węgla drzewnego, który nosi nazwę „le biochar", służąca do trwałego polepszenia jakości gleby i stymuluje wzrost roślin. Gama produktów obejmuje produkt zawierający czysty węgiel drzewny, a także węgiel drzewny wzbogacony w grzybnię, która pomaga dokarmiać rośliny, oraz produkt zawierający węgiel drzewny i roślinę lnu, jako składnik sprzyjający mikroorganizmom. Firma posiada również w swojej ofercie inne ekologiczne produkty inspirowane naturą a stosowane do uprawy i ochrony roślin (na bazie pokrzywy, skrzypu, nawozy naturalne, itp.). Produkty tej firmy zostały dopuszczone do obrotu handlowego przez francuską agencję ANSES (Narodowa Agencja bezpieczeństwa sanitarnego żywności).

Zwolennicy upraw ekologicznych mogli nabyć publikacje w postaci książek i czasopism specjalistycznych dedykowanych prmakulturze, a wśród nich wydawnictwa „Rustica", „Eyrolles", „Terre vivante" oraz „Actes Sud". A dla wielbicieli mało znanych roślin było kilka stoisk oferujących ekologiczne i niesterylne nasiona warzyw niemal wszystkich możliwych odmian, ktore trudno znaleźć na

Księgarnia wydawnictwa Rustica.

Stoisko firmy Terra fertilis.

Liczni zainteresowani przed stoiskiem z ekologicznymi nasionami.

Stoisko firmy OYAS.

Zestawy nasion firmy ORTUSIA.

.Firma Ortusia zachęca do uprawy BIO poprzez zabawę.

Skrzynka do upraw Maïagaïa.

Przedsiębiorstwo Robót Drogowo–Mostowych S.A. w Szamotułach

Oferta handlowa

Firma PRDM S.A w Szamotułach posiada na terenie placu przerobowego w Lipnicy gm. Szamotuły suszarnie i sortownie piasku.
Posiadamy w swojej ofercie piasek suszony o różnych parametrach.

Dostępne frakcje:
0,0 – 1,2 mm

Piasek suszony znajduje szerokie zastosowanie w różnych gałęziach przemysłu:
przemysł motoryzacyjny (tramwaje-hamulce),

chemia budowlana
(suche zaprawy murarskie i klejowe, tynki szlachetne),
budownictwo sportowe,
budownictwo o specjalnych właściwościach
(piaskowanie konstrukcji stalowych, kamienia,
elewacji, posadzki przemysłowe)
odlewnictwo
zoologia
ogrodnictwo

Piasek suszony umieszczamy w profesjonalnych opakowaniach :
big - bagi ok. 1,0 – 1,5 Mg
możliwość odbioru luzem

Zamówienia przyjmujemy na telefon **612920604**, fax **612921003**,
e-mail: **prdmsa@prdmsa.pl**

Ciąg dalszy ze s.66
Od naszej stałej korespondentki z Francji

NOWE OGRODNICTWO VIVRE AUTREMENT

rynku.

Permakultura respektując zasady zrównoważonego rozwoju dba nie tylko o ziemię, która nas żywi. I dlatego znajduje zastosowanie nie tylko w rolnictwie i ogrodnictwie, lecz także w dziedzinach, takich jak ekonomia, gospodarka energetyczna i architektura, spelnia warunki do poprawy dobrobytu człowieka. Dlatego obecna na wystawie firma produkująca artykuły służące do zabezpieczenia przed nadmiernym zanieczyszczeniem elektromagnetycznym (electromagnetique.com) wystąpiła z ofertą bardzo na czasie, tym bardziej, że rosnące skażenie elektromagnetyczne szkodzi zarówno ludziom, jak i zwierzętom (co zostało udowodnione naukowo).

Salon wystawowy „Permae" to przegląd ekologicznych i zarazem ekonomicznych rozwiązań agronomicznych. Wyraźnie było widać, że ze względu na rosnącą świadomość społeczną dotyczącą ochrony środowiska, problemów gospodarki wodnej i żywnościowej, wystawa wzbudziła duże zainteresowanie publiczności.

Tekst i fot:
Edwige Pietruch
Paryż
Francja

Ciąg dalszy ze s.1

Ekologiczne rozwiązania dla rolnictwa i przemysłu

Ponad pół wieku doświadczenia w branży, specjalistyczna wiedza i nowatorskie rozwiązania sprawiają, że międzynarodowy koncern Wolf System jest wiodącym producentem zbiorników i silosów żelbetowych w Europie do magazynowania materiałów sypkich, odchodów zwierzęcych i gromadzenia wody. Wysokiej klasy betony z odpornością chemiczną i specjalna stal, gwarantują ich wytrzymałość i długowieczność oraz bezpieczne dla środowiska przechowywanie płynnych nawozów, obornika i ścieków. Zbiorniki te skutecznie zapobiegają przedostawaniu się toksycznych i szkodliwych odcieków do gruntu oraz wód powierzchniowych.

Rolnictwo ma dominujący wpływ na zanieczyszczenie środowiska naturalnego. Bakterie pochodzące z odpadów zwierzęcych, produkowanych w ogromnych ilościach w gospodarstwach zajmujących się hodowlą przemysłową, powodują groźne zanieczyszczenie wód i gleby. Skażenie to wynika często z odcieków powstających w trakcie niewłaściwego magazynowania płynnych i stałych odpadów zwierzęcych lub z wód deszczowych, które spływają bezpośrednio do olbrzymich zbiorników na wodę. Do wód powierzchniowych i podziemnych przenikają też zanieczyszczenia chemiczne z nawozów sztucznych stosowanych w rolnictwie. Zbyty duże stężenie soli azotowych i fosforowych w ekosystemie wodnym prowadzi do poważnego zanieczyszczenia i eutrofizacji wód. Ogranicza to możliwość wykorzystywania tych akwenów jako wody pitnej dla ludzi i zwierząt.

Żelbetowe zbiorniki i silosy firmy Wolf System służące do przechowywania gnojowicy i nawozów płynnych skutecznie chronią środowisko przed przenikaniem niebezpiecznych odcieków do wód i gruntu. Nadają się też idealnie do magazynowania materiałów sypkich, takich jak wióry, trociny, biomasa. Firma oferuje wykonanie takich inwestycji, od projektu aż do etapu oddania obiektu do użytkowania. W ciągu roku buduje w całej Europie tysiące monolitycznych zbiorników i silosów żelbetowych różnego przeznaczenia.

Od biogazowni po… silosy różnych typów

Zbiorniki żelbetowe szcze-

gólne uznanie znajdują dzisiaj w sektorze biogazowni rolniczych i utylizacyjnych, które do produkcji energii wykorzystują materiały organiczne, zarówno w formie płynnej jak i sypkiej. Firma Wolf System zapewnia inwestorom szeroki wachlarz rozwiązań, budując zbiorniki wstępne, fermentacyjne, pofermentacyjne, bądź magazyny substancji przefermentowanej. Zbiorniki te mogą być wyposażone w ocieplenie płyt dennych, ścian oraz stropów, jak również posiadać specjalną ochronę betonu przed korozją w części gazowej zbiornika.

Żelbetowe zbiorniki fermentacyjne i pofermentacyjne stanowią główną część biogazowni, wytwarzającej energię elektryczną z biogazu lub biometanu ,który po uzdatnieniu może być wtłaczany do sieci gazowej – wyjaśnia **Rajmund Reichel**, dyrektor Działu Zbiorników i Silosów Betonowych w firmie WOLF system. Zbiorniki i silosy muszą być solidnie zbudowane – szczelne i odporne na oddziaływanie substancji powstających w wyniku fermentacji np. kiszonek , odchodów zwierzęcych, resztek z produkcji spożywczej itd. Nasze zbiorniki znajdują się obecnie na jednej trzeciej funkcjonujących biogazowni w Polsce oraz ciągle uczestniczymy w budowie nowych aktualnie budujących się biogazowni i biometanowni .

Firma Wolf System specjalizuje się już ponad 50 lat w budowie okrągłych zbiorników i silosów żelbetowych na media płynne i sypkie. Pomaga w tym własny system typowych konstrukcji zbiorników oraz opatentowane specjalne stalowe szalunki do ich budowy. Takie zbiorniki można montować bez kotew ściennych i elementów dystansowych, co w efekcie zapewnia maksymalną szczelność, wytrzymałość oraz ich długowieczność.

Biogazownia jest sporym przedsięwzięciem budowlanym. W realizacji takich obiektów mamy duże doświadczenie. Nasz europejski Koncern buduje rocznie około 6000 różnego rodzaju obiektów, więc potrafimy doradzić inwestorom, jak takie inwestycje przeprowadzić – kontynuuje dyrektor Rajmund Reichel. – Robimy to już na etapie powstającego projektu technologicznego i budowlanego. Pomagamy w gromadzeniu wymaganych dokumentów potrzebnych do pozwolenia na budowę, a także w wyborze technologii i wyposażenia tego typu zakładów. Ułatwia nam to m.in. długoletnia współpraca z wieloma producentami instalacji służących do wytwarzania biogazu. Zachęcam do skorzystania z naszego wieloletniego doświadczenia w budowie szczelnych zbiorników i silosów żelbetowych.

Cylindryczne zbiorniki konstruowane są zarówno na potrze-

by rolnictwa jak i dla przemysłu. Występują w wariantach typowych o różnej średnicy od 4 do 40m oraz wysokości do nawet 50 metrów. Stosowane są w oczyszczalniach ścieków, ale też jako zbiorniki na wodę przeciwpożarową – są to tzw. zbiorniki tryskaczowe – dostępne w wersji wolnostojącej oraz podziemnej – zaopatrzone w automatyczną instalację przeciwpożarową. – informuje Rajmund Reichel. Firma Wolf System oferuje także szeroką gamę zbiorników przeznaczonych do gromadzenia i przechowywania wody procesowej i użytkowej, wód opadowych i wody do picia. Wśród naszej obszernej oferty mamy również zbiorniki retencyjne. Naszą ofertę dostosowujemy do wymogów ekonomicznych oraz technicznych stawianych przez inwestorów. Świadczyć o tym może chociażby podjęcie się przez firmę niebanalnego projektu budowy… wytwórni śniegu, która jest świetnym sposobem nie tylko na podniesienie atrakcyjności regionu, w którym się znajduje, ale także na przedłużenie sezonu narciarskiego.

Precyzja wykonania i jakości

Zbiorniki firmy Wolf System spełniają wszystkie europejskie wymagania formalnoprawne. Niewątpliwą zaletą w procesie ich konstruowania jest wykorzystanie wyjątkowego oprogramowania komputerowego do obliczeń statycznych, za sprawą którego dział statyki jest w stanie precyzyjnie przygotować wyliczenia dotyczące wytrzymałości konstrukcji konkretnych obiektów. Dodatkowo wykwalifikowani fachowcy z firmy Wolf System, w oparciu o wszelkie wymagania oraz oczekiwania inwestorów, udoskonalają konstrukcje w zgodzie z wytycznymi racjonalnego wykorzystania inwestycji. By mieć pewność, że inwestycja będzie charakteryzować się wykonaniem na najwyższym poziomie, wszystkie materiały wykorzystywane podczas realizowania projektu budowy zbiorników posiadają atesty, dopuszczenia ITB bądź deklaracje zgodności, na podstawie, których po zakończeniu prac wystawiane jest świadectwo jakości.

Hale przemysłowe i obiekty inwestorskie

Koncern Wolf System znajduje się również w czołówce europejskich wykonawców różnego typu obiektów i hal dla rolnictwa i przemysłu, dostępnych w atrakcyjnych formach architektonicznych, dostosowanych do potrzeb klientów. Począwszy od obiektów inwentarskich – obór, chlewni, stajni, ujeżdżalni dla koni, poprzez hale produkcyjne i magazynowe dla przemysłu, skończywszy na budynkach komunalnych oraz obiektach sportowo-rekreacyjnych.

Budynki inwestorskie są wznoszone na ramowej kon-

strukcji nośnej bez podpór pośrednich typu stal-stal (stalowy słup oraz stalowy rygiel) i/lub stal drewno klejone. System ten stanowi doskonały i funkcjonalny układ konstrukcyjny hal o znacznych rozpiętościach. Systemy nośne z betonu, stali, drewna lub wybranej kombinacji tych materiałów doskonale sprawdzają się w budowie obiektów inwentarskich – kurników, obór, chlewni, ujeżdżalni i stajni.

Każda z tych budowli wymaga indywidualnego zaprojektowania oraz zastosowania specjalistycznych systemów doświetlenia światłem naturalnym, montażu urządzeń do karmienia zwierząt czy systemów wentylacyjnych. Wszystko razem wpływa na przyjazny klimat wewnątrz obiektu oraz dobrą kondycję zwierząt. – Nasza oferta obejmuje doradztwo, projektowanie oraz budowę. Działamy kompleksowo – od fundamentów, aż po sam dach. Dzięki temu nasi klienci otrzymują to, co najlepsze, w jednym miejscu i w ramach jednej usługi, podsumowuje dyrektor Działu Zbiorników i Silosów Betonowych w firmie WOLF System.

Międzynarodowy koncern jest obecny w 19 krajach Europy i zatrudnia ponad 3000 pracowników, którzy każdego dnia przyczyniają się do rozwoju firmy w obszarze budownictwa betonowego, stalowego i drewnianego. Szeroka gama produktów, innowacyjne systemy budowy obiektów, zmotywowani pracownicy oraz najnowocześniejsze, wysoce zautomatyzowane zakłady produkcyjne konstrukcji drewnianych zapewniają sukces firmy.

Szczególną uwagę zwraca się na szeroki zakres usług, począwszy od planowania poprzez produkcję aż do montażu. Kompetencje i ekonomia są dla Wolf System ważne w każdej fazie procesu inwestycyjnego. (JC)

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

IGGP: Bezpośredni kanał zakupowy dla gastronomii

Bez marży, bez prowizji, bezpośrednio – Izba Gospodarcza Gastronomii Polskiej uruchamia nowy kanał zakupów dla gastronomii. Nowoczesne rozwiązanie ma przynieść nawet kilkadziesiąt procent oszczędności umęczonym pandemią i inflacją restauracjom. Jest to też przełomowa szansa dla producentów żywności, importerów i rolników. To nasza zdecydowana interwencja przeciw skutkom pandemii, inflacji i kryzysu wojennego – mówią władze IGGP.

Ostatnie dwa lata to prawdziwe tsunami w gastronomii. Obostrzenia, codzienna niepewność, wzrost cen, brak pracowników. Polscy restauratorzy szukają wszelkich sposobów utrzymania się na powierzchni. Jednym z najważniejszych problemów polskiego restauratora są koszty prowadzenia działalności.

Polski restaurator jest na końcu łańcucha dostaw produktów, przez co mocno przepłaca za żywność, z której przygotowuje dania dla gości. – mówi **Jacek Czauderna**, prezes Izby Gospodarczej Gastronomii Polskiej. *Nie możemy podnieść cen dań bo goście po prostu nie przyjdą. Rentowność gastronomii zaczyna się od kosztów produktów. Dlatego realizujemy postulat wielu środowisk gospodarczych, uruchamiamy nowy kanał zakupów dla gastronomii. Bezpośrednie relacje z producentami, importerami, rolnikami to gwarancja korzystnych zakupów i szansa na poprawę opłacalności polskiej gastronomii – dodaje.*

IGGP uruchamia IGGP FoodBuy.pl – nowoczesny system informatyczny, dzięki któremu restauratorzy i szefowie kuchni będą mogli kupować żywność i inne potrzebne produkty. System łączy w bezpośredniej relacji producentów żywności, importerów, dostawców artykułów przemysłowych z restauratorami.

Platforma pozwala na codzienne, powtarzalne zakupy produktów wraz z dostawą. System IGGP FoodBuy.pl zapewnia

swobodny handel, nie pobiera marży i prowizji, jedynie niewielką opłatę za administrowanie ofertami i procesem sprzedaży. *To projekt społeczno – gospodarczy, nie nastawiony na zysk* – mówi **Robert Kazimierski**, menadżer odpowiedzialny za IGGP FoodBuy.pl. *Zrealizowaliśmy analizy rynkowe, z których wynika, że oszczędności z korzystnych, bezpośrednich zakupów mogą wpłynąć między innymi na podwyżki wynagrodzeń w gastronomii, co daje szansę rozwiązania problemów z zatrudnianiem pracowników.* Według Jacka Czauderny, prezesa IGGP*, tańsze zakupy to też „miękkie lądowanie”* w sytuacji wzrostu cen energii. *Branża gastronomiczna to prawie milion polskich obywateli. Ochrona ich miejsc pracy jest społecznym i gospodarczym wyzwaniem dla IGGP. – mówi Jacek Czauderna.*

Według Izby Gospodarczej Gastronomii Polskiej system IGGP FoodBuy.pl to też duża szansa na rentowną sprzedaż dla producentów, importerów i rolników. *„Skrócenie” drogi do ogromnego rynku gastronomicznego daje możliwość podniesienia ceny u producenta, która i tak będzie bardziej atrakcyjna dla gastronomii, niż dotychczas* – twierdzi Sławomir Grzyb – sekretarz Izby.

Najbliższe sześć tygodni to czas na „wirtualne zatowarowanie” IGGP FoodBuy.pl. Izba zaprasza wszystkich producentów żywności, art. przemysłowych, urządzeń i usług. Każdy podmiot, który chce bezpośrednio sprzedawać swoje produkty do gastronomii może się zgłosić do IGGP. Start systemu IGGP FoodBuy.pl, czyli otwarcie dla gastronomii, jest planowany na połowę maja na **www.foodbuy.pl**

Izba Gospodarcza Gastronomii Polskiej powstała w lipcu 2020 roku. Celem była ochrona gastronomii w czasie pandemii. Obecnie Izba skupia 854 firmy – członków, co czyni ją największym przedstawicielem tej branży w Polsce.

Sławomir Grzyb

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Ciag dalszy ze s.1

Mikrofale w stomatologii

W leczeniu stomatologicznym niezbędna jest precyzyjna diagnostyka przepływu krwi w zębie. Alternatywą dla stosowanej obecnie laserowej metody, będzie urządzenie wykorzystujące technikę mikrofalową, opracowane przez polską firmę MediSensonic, zapewnia dr hab. inż. Zenon Szczepaniak, szef pionu badań i rozwoju.

Panie profesorze, co było inspiracją do realizacji takiego projektu?

Zapotrzebowanie pojawiło się z rynku. Prof. Agnieszka Mielczarek, konsultant krajowy ds. stomatologii zachowawczej z endodoncją poszukiwała alternatywy dla obecnych metod pomiaru żywotności zęba ocenianej na podstawie ruchu krwinek w naczyniach krwionośnych miazgi. Takie badanie ma istotne znaczenie w planowaniu i przebiegu leczenia stomatologicznego. Najczęściej dokonuje się go przy prowadzeniu testów inwazyjnych, które polegają na badaniu reakcji pacjenta na bodźce termiczne i elektryczne. Określenie żywotności miazgi przy użyciu tej metody jest jednak subiektywne i często zawodne, a może skutkować przedwczesnym podjęciem leczenia kanałowego. Najbardziej obiektywne jest obecnie stosowanie tzw. przepływomierza laserowego do badania żywotności zęba, ale urządzenie to jest bardzo kosztowne, kłopotliwe w użyciu i rzadko wykorzystywane w gabinetach dentystycznych. W tej sytuacji poszukiwanie alternatywy dla obecnych metod pomiaru było jak najbardziej uzasadnione. To wyzwanie nas zainteresowało i postanowiliśmy się z nim zmierzyć. To był nasz pierwszy projekt w firmie MediSensonic, z którym wystartowaliśmy.

Nie było obaw przed startem biznesowym z tak nietypowym projektem?

Po serii dyskusji z Robertem Gromadą, który obecnie zarządza naszą spółką i rozważeniu za- i przeciw postanowiliśmy wykonać skok na głęboką wodę. Nie brakowały nam wiary, że sobie poradzimy, kluczem była synergia kompetencji. Robert ma doświadczenie w organizacji i prowadzeniu badań klinicznych oraz biznesowo-rynkowe a ja naukowo-techniczne z zakresu elektroniki, technik mikrofalowych oraz projektów m.in. z obszaru bioinżynierii. Część realizowanych przeze mnie projektów, jeszcze przed pracą w MediSensonic, była związana z pomiarem parametrów życiowych człowieka. Gdyby położyć puzzle na stole, to ja obstawiałem część technologiczną, a Robert dotyczącą badań klinicznych i kontaktów z rynkiem. Obecnie jest z nami trzeci partner Andrzej Trznadel, który ma wieloletnie doświadczenie i jest cenionym specjalistą w zakresie rynków kapitałowych oraz spraw korporacyjnych. Do tej układanki brakowało nam tylko lekarza ale uznaliśmy, że dedykowanych ekspertów medycznych zawsze można zaprosić w ramach realizacji konkretnego projektu, podobnie jak innych specjalistów branżowych. I tak też się stało. Została nam przedstawiona pani prof. Agnieszka Mielczarek. Okazało się, że to był strzał w „10". Nawiązała się świetna współpraca i powstał pierwszy duży projekt, który w istotny sposób zmienia diagnostykę medyczną. Pomysł na opracowanie nowej, alternatywnej metody pomiaru żywotności miazgi zębowej bardzo nas zaciekawił. Postanowiliśmy wykorzystać do opracowania urządzenia stomatologicznego technologię mikrofalową. Otrzymaliśmy z NCBR finansowanie projektu o wartości prawie 7 mln i 3 lata temu wystartowaliśmy z pracami, które obecnie są już w fazie końcowej.

Dla laików technologie mikrofalowe kojarzą się raczej z radarem albo z mikrofalówką do zapiekanek. Można je bezpiecznie wykorzystywać do pomiaru przepływu krwi w zębie?

Bez najmniejszych obaw. W diagnostyce medycznej stosowane są bardzo małe moce, wielokrotnie mniejsze od wysyłanych przez telefon komórkowy podczas rozmowy, albo nawet nadajnik Bluetooth w słuchawce bezprzewodowej. Z drugiej strony, większe poziomy mocy mikrofalowej ale nadal kontrolowane i bezpieczne dla pacjenta, są z powodzeniem wykorzystywane są m.in. do niszczenia tkanek nowotworowych,

a w medycynie estetycznej do rozbijania komórek tłuszczowych. Obecnie, nowy obszar technik diagnostycznych, nad którym pracują specjaliści na świecie to tomografia mikrofalowa do prześwietlania i obrazowania tkanek. Mamy tu zastąpienie szkodliwego co do zasady promieniowania rentgenowskiego na bezpieczny poziom sygnału mikrofalowego. My też planujemy się z czasem tym zająć. Ale wracając do stomatologii, mikrofale świetnie nadają się do pomiaru i oceny przepływu krwi w miazdze zęba, czyli w bardzo małym obiekcie. Wiemy jakie są metody stosowane do tego na świecie. Głównie klasyczne, które polegają na opukiwania zęba, nawiercaniu, schładzaniu, ale tylko techniki laserowe są dla nas jedyną konkurencją. Takim urządzeniem jest przepływomierz dopplerowski laserowy, który za pomocą sygnału optycznego jest w stanie ocenić przepływ krwi w naczyniach miazgi zęba. My zdecydowaliśmy się na użycie techniki mikrofalowej z dwóch powodów. Po pierwsze, bo to jest obszar naszych wysokich kompetencji, a po drugie, wiemy jakie wady ma urządzenie optyczne. W wyniku tej analizy, doszliśmy do wniosku, że jesteśmy w stanie tych wad uniknąć używając techniki mikrofalowej.

Na czym ta przewaga polega?

Używając technik mikrofalowych możemy dowolnie dobierać częstotliwość fali sondującej do określonego zadania, czyli w naszym przypadku do danego zastosowania diagnostycznego: stomatologia, kardiologia, diabetologia itd. Jeśli w kierunku tkanki wyślemy falę elektromagnetyczną o małej częstotliwości, to fala ta wniknie w tkankę na relatywnie większą odległość, zanim straci swoją moc, niż w przypadku dużej częstotliwości. Używając języka naukowego, głębokość wnikania fali jest funkcją jej częstotliwości. Efekt ten wynika ze zjawisk fizycznych towarzyszących propagacji fali w ośrodku stratnym, jakim są tkanki ludzkie. Zatem, dla przykładu, jeśli chcielibyśmy

zbadać organ, który jest głęboko położony pod skórą, używamy niższej częstotliwości fali sondującej, natomiast jeżeli chcemy zawęzić obszar badany tak, żeby fala nie wchodziła głębiej, to używamy częstotliwości odpowiednio większej. Właśnie tak jest w przypadku projektu stomatologicznego, gdzie nam zależy, aby cała wnikająca fala zamknęła się w obrębie miazgi i żeby nie przechodziła do sąsiedniego zęba, bądź dziąsła. Dobieramy taką częstotliwość fali oraz strukturę układu aplikującego ją do powierzchni zęba, żeby ten efekt uzyskać. Optymalna wartość częstotliwości sygnału mikrofalowego stanowi wymaganie wejściowe do projektu urządzenia generującego ten sygnał. I tutaj właśnie należy podkreślić, że dzięki wykorzystaniu dostępnej bazy elementowej na rynku oraz naszej wiedzy i doświadczenia z obszaru technik mikrofalowych mamy tu dużą swobodę działania na etapie projektu urządzenia. Oznacza to przewagę w opracowaniu takiej technologii w stosunku do innych podmiotów na rynku, które używają tylko technik optycznych. W przypadku użycia diod laserowych i elektroluminescencyjnych można liczyć tylko na konkretne długości fali promieniowania optycznego znajdujące się w ofercie elementów, jakie aktualnie są wytwarzane przez kilku globalnych producentów tych przyrządów półprzewodnikowych. W przypadku mikrofal, zakup ogólnie dostępnych tranzystorów mikrofalowych pozwala nam na zaprojektowanie we własnym zakresie urządzenia emitującego praktycznie dowolną częstotliwość, od pojedynczych MHz do kilkudziesięciu GHz. Dodatkowo, możemy sami projektować dowolne układy aplikatorów, czyli takich miniaturowych anten, do emisji sygnału pomiarowego w sposób kontaktowy z powierzchnią tkanki lub zdalny. Mamy świetnie wyposażone laboratorium projektowe, nowoczesny sprzęt pomiarowy oraz, co najważniejsze, wspaniały zespół ambitnych pracowników. W efekcie nasze rozwiązanie będzie pionierskie na świecie.

Rynek stomatologiczny czeka na takie urządzenie?

Tak, świat czeka na takie urządzenie, ponieważ stosowane do tej pory metody nie dają zadawalających efektów. Takie sygnały do nas docierają od stomatologów. Przepływomierz laserowy pozwala wykonać pomiar i ocenę żywotności miazgi ale niestety w sposób kłopotliwy i niewygodny dla pacjenta i dla stomatologa. My chcemy, aby pomiar przypominał mierzenie temperatury na czole termometrem na podczerwień. Przykładamy końcówkę urządzenia do zęba, naciskamy przycisk, czekamy kilkanaście sekund i otrzymujemy wynik pomiaru. Takie urządzenie będzie przełomem na rynku stomatologicznym i do tego może być oferowane w atrakcyjnej cenie, wielokrotnie niższej od przepływomierza laserowego. Jest to urządzenie bardzo bezpieczne dla pacjenta i stomatologa, zasilane akumulatorem wewnętrznym, tak jak smartfon, czy termometr ręczny, całkowicie odcięte od sieci 230V, a więc nie ma tu potencjalnego ryzyka porażenia prądem. Spełnia wszystkie normy i standardy przypisane wyrobom medycznym.

Kiedy to urządzenie do badania żywotności miazgi zęba wejdzie na ten rynek?

Projekt przechodzi kolejne etapy badań klinicznych i jest w fazie przed rejestracyjnej. Ostatnie badanie będzie tzw. rejestracyjnym, z wyrobem w wersji ostatecznej, w pełni gotowej do wdrożenia. Taki wyrób jest badany, żeby poznać statystykę dla pewnej grupy pacjentów i serii urządzeń, statystykę rozrzutu pomiarowego oraz finalnie potwierdzić bezpieczeństwo i brak efektów ubocznych. Gdyby nie pandemia, cały ten proces przebiegałby znacznie szybciej, ale z powodu COVID niestety znacząco wydłuża się rekrutacja pacjentów do udziału do badaniach. Przed publikacją wyników naszych badań w czasopismach medycznych wykonamy jeszcze w tym roku kilka zgłoszeń patentowych dla kluczowych aspektów, które odkryliśmy w trakcie prac nad urządzeniem. Potem rozpoczniemy kampanię promocyjną naszego wyrobu. W planach strategicznych firmy MediSensonic nie skupiamy się na produkcji masowej, tylko na wytworzeniu know-how, ale ze względów certyfikacyjnych oraz wdrożenia normy ISO 13485, musimy mieć krótkoseryjną produkcję dla wykazania, że wszystkie egzemplarze działają i są powtarzalne. A jeśli chodzi o produkcję wielkoseryjną to możemy z czasem powołać spółkę zależną, która będzie się tym zajmowała lub udzielić licencji zainteresowanemu podmiotowi. Ale to będzie kwestia późniejszych decyzji, teraz skupiamy się na wdrożeniu naszego urządzenia, bo wszystkim zależy, żeby jak najszybciej pojawiło się na rynku.

Z prof. Zenonem Szczepaniakiem rozmawiała Jolanta Czudak

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Grupa IDnow nawiązuje współpracę z Interpolem

Grupa IDnow, nowo utworzona z ARIADNEXT i Trust Identity Management, dostarczająca wiodącą w Europie platformę weryfikacji tożsamości, ogłosiła partnerstwo z Interpolem – Międzynarodową Organizacją Policji Kryminalnej. W ramach 12-miesięcznej współpracy eksperci z ARIADNEXT, IDnow i Interpolu przeprowadzą serię szkoleń dla lokalnej policji i władz imigracyjnych, które rozpoczną się w Abu Dhabi (Zjednoczone Emiraty Arabskie) jeszcze w tym miesiącu.

Oszustwa to zjawisko, które narasta w lawinowym tempie, a ich metody stają się coraz bardziej wyrafinowane. Najnowsze statystyki PwC potwierdzają alarmujący fakt: 47% firm doświadczyło przynajmniej jednej formy oszustwa w ciągu ostatnich 24 miesięcy, co kosztowało 42 miliardy dolarów.

Lovro Persen.

Lovro Persen, dyrektor ds. zarządzania dokumentami i oszustwami w ARIADNEXT z 24-letnim doświadczeniem w zarządzaniu tożsamością i zwalczaniu nadużyć finansowych na poziomie krajowym oraz międzynarodowym w sektorze publicznym i prywatnym, poprowadzi to partnerstwo w celu przeszkolenia zespołów Interpolu w zakresie najnowszych trendów i praktycznych studiów przypadków w zapobieganiu oszustwom.

Partnerstwo z Interpolem zapewni urzędnikom i agencjom dostęp do naszych zespołów ekspertów, którzy podzielą się wiedzą, praktykami, które są dziś niezbędne do skutecznego zwalczania globalnych oszustw" – mówi Lovro Persen. „W ARIADNEXT cieszymy się, że możemy współpracować z tak znaną i uznaną organizacją, dzieląc się naszą wiedzą i doświadczeniem w zapobieganiu oszustwom na skalę międzynarodową – dodaje.

Grupa IDnow, z siedzibą w Monachium i biurami na całym świecie, m.in. w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, Francji, Wielkiej Brytanii, Polsce, oferuje firmom ujednolicony zestaw rozwiązań spełniających wszelkie potrzeby w zakresie weryfikacji tożsamości i podpisywania dokumentów, uzupełniony usługami zarządzania tożsamością, które pozwala-

ją na efektywne organizowanie, dostosowywanie i konfigurowanie procesu weryfikacji.

O ARIADNEXT by IDnow

ARIADNEXT by IDnow, wiodący europejski gracz w sektorze identyfikacji cyfrowej, weryfikacji tożsamości i podpisu elektronicznego, opracowuje rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji oraz głębokim uczeniu się, które spełniają wymogi regulacyjne w zakresie przeciwdziałania oszustwom i praniu brudnych pieniędzy, zapewniając jednocześnie proste, zoptymalizowane doświadczenie użytkownika.

Aby sprostać ambicjom Unii Europejskiej w zakresie bezpiecznej gospodarki cyfrowej i zaufania, ARIADNEXT połączył się w czerwcu 2021 roku ze swoim partnerem IDnow, aby wzmocnić pozycję lidera na europejskim rynku Regtech.

Nowo utworzona Grupa IDnow, w skład której wchodzą ARIADNEXT i Identity Trust Management, oferuje ujednoliconą platformę rozwiązań w zakresie weryfikacji tożsamości, w tym technologie łączące automatyzację i pomoc ludzką, a także rozwiązania łączące wiedzę z zakresu sprzedaży internetowej i w punktach sprzedaży.

Posiadając biura w całej Europie (Francja, Hiszpania, Niemcy, Wielka Brytania, Polska, Rumunia), grupa ma w swoim portfolio ponad 1000 międzynarodowych klientów z różnych branż.

Redaktor

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Ciąg dalszy ze s.1

Współpraca z USA w sektorze kosmicznym i nowych technologii

Zacieśnianie współpracy pomiędzy podmiotami sektora kosmicznego Polski i USA w celu zwiększenia bezpieczeństwa militarnego naszego kraju to główny temat rozmów ministra rozwoju i technologii Piotra Nowaka z przedstawicielami administracji Stanów Zjednoczonych ds. bezpieczeństwa międzynarodowego.

Podczas wtorkowych rozmów w Waszyngtonie ministrowi Nowakowi towarzyszył prof. Grzegorz Wrochna, prezes Polskiej Agencji Kosmicznej (POLSA). Koordynatorem polskiej polityki kosmicznej jest Ministerstwo Rozwoju i Technologii, zaś POLSA jest jednostką podległą MRiT.

Zadaniem Agencji jest wspieranie polskiego przemysłu kosmicznego poprzez realizację priorytetów Polskiej Strategii Kosmicznej. POLSA współpracuje z międzynarodowymi agencjami oraz administracją państwową w zakresie badania i użytkowania przestrzeni kosmicznej. Odpowiada za promocję polskiego sektora kosmicznego w kraju i za granicą.

Zacieśniamy współpracę z USA, aby jak najszybciej wzmocnić bezpieczeństwo naszego kraju dzięki najnowszym narzędziom nawigacyjnym, telekomunikacyjnym i obserwacyjnym. Chcemy, aby Polska mogła nie tylko korzystać z amerykańskich technologii, ale też uczestniczyć w ich rozwoju – mówił minister rozwoju i technologii Piotr Nowak.

Technology Safeguard Agreement – porozumienie o ochronie technologii

Minister Piotr Nowak spotkał się z podsekretarz stanu ds. kontroli zbrojeń i bezpieczeństwa międzynarodowego Bonnie Denise Jenkins i asystentem sekretarza stanu ds. bezpieczeństwa międzynarodowego Eliotem Kangiem. Tematem rozmów była współpraca POLSY z amerykańskimi firmami z branży kosmicznej oraz procedowanie porozumienia TSA umożliwiającego sprowadzenie do Polski systemu wynoszenia satelitów na niską orbitę Ziemi.

Minister podkreślał podczas spotkania, że podpisanie porozumienia o ochronie technologii TSA (Technology Safeguard Agreement) między oboma krajami wzmocni możliwości obronne całej Unii Europejskiej. – Porozumienie o ochronie technologii ma kluczowe znaczenie dla wzmocnienia polskiej współpracy z USA na kosmicznym rynku. Jego podpisanie przyspieszyłoby współpracę i rozwój, zwłaszcza w dziedzinie technologii wynoszenia w przestrzeń kosmiczną oraz umożliwiłoby bliższą współpracę między naszymi przedsiębiorstwami – zaznaczył minister Nowak podczas spotkania z podsekretarz Jenkins.

Minister podkreślił, że podpisanie porozumienia TSA po-

między naszym krajem a USA umożliwi w niedługiej przyszłości starty kosmiczne z Polski, co przede wszystkim podniesie możliwości obronne całej Unii Europejskiej. – Uzyskanie niezależności w umieszczaniu satelit na niskiej orbicie okołoziemskiej otworzy również nowy potencjał dla przemysłu kosmicznego w Polsce i Unii. Będzie to nowa, znacząca usługa dla przemysłu kosmicznego w naszym kraju i Europie Środkowej – mówił minister Nowak podczas rozmowy z Eliotem Kangiem.

Rozwój polskiego sektora kosmicznego

Polska polityka kosmiczna opiera się na rządowym dokumencie „Polska Strategia Kosmiczna", przyjętym przez Radę Ministrów 26 stycznia 2017 r. Polski sektor kosmiczny od kilku lat dynamicznie się rozwija – mówił minister amerykańskim partnerom. Podkreślił, że Ministerstwo Rozwoju i Technologii postrzega sektor kosmiczny jako branżę wysokich technologii, która może przyczynić się do stworzenia nowego modelu rozwoju polskiej gospodarki. – Chcemy, aby nasza gospodarka w jeszcze większym stopniu opierała się na wiedzy, innowacyjności i postępie technologicznym – dodał minister.

Nowe możliwości dla budowy sektora kosmicznego w Polsce stworzyło przystąpienie do Europejskiej Agencji Kosmicznej w 2012 r. Umożliwiło ono polskim podmiotom udział w programach i projektach ESA, a także dostęp do infrastruktury badawczej Agencji, staży i szkoleń. Obecnie Polska uczestniczy w 10 programach ESA.

Minister podkreślił, że polski sektor kosmiczny jest branżą stosunkowo młodą, ale rozwiniętą. Specjalizuje się m.in. w takich dziedzinach jak: oprogramowanie kosmiczne i naziemne, mechanika precyzyjna, robotyka, optyka, optoelektronika, awionika, systemy orientacji i korekcji orbitalnej, systemy zasilania, technologie materiałowe i kompozytowe, technologie mikrofalowe oraz napędowe, w tym materiały pędne.

Współpraca sektorowa

Podczas spotkania z podsekretarzem ds. wzrostu gospodarczego, energii i środowiska Jose Fernandezem minister poruszył kwestię polsko-amerykańskiej współpracy w zakresie przemysłów obronnych i elektroniki oraz wspólnej polityki wobec kryzysu Rosja-Ukraina, a w szczególności koordynacji sankcji wobec Kremla.

Minister omówił także temat współpracy w sektorze energetycznym. – Naszym celem jest zapewnienie większej dywersyfikacji źródeł energii. Zaangażowanie i wsparcie USA dla naszych wysiłków w tym zakresie ma kluczowe znaczenie – mówił minister Nowak podczas spotkania z podsekretarzem Fernandezem.

Poinformował, że Polska aktywnie realizuje strategię dywersyfikacji źródeł i kierunków dostaw gazu. W tym kontekście minister Nowak wymienił zakup amerykańskiego skroplonego gazu LNG. – Nasze kontrakty na amerykańskie LNG uważamy za ważne kroki w budowaniu konkurencyjnego rynku gazu nie tylko dla Polski, ale także dla innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej, które zyskują możliwość dostępu do LNG poprzez Polskę – powiedział.

Poinformował, że obecnie pracujemy nad zwiększeniem zdolności regazyfikacyjnej terminalu LNG w Świnoujściu.

Planujemy także zwiększyć zdolności importowe LNG poprzez uruchomienie terminalu Pływających Jednostek Magazynowo-Rejestrowych w Gdańsku.

Minister rozmawiał także o programie rozwoju energetyki jądrowej w Polsce. Podkreślił, że ten rodzaj energii jest najtańszym sposobem na przeprowadzenie zrównoważonej transformacji energetycznej w Polsce. Ma ona zastąpić węgiel jako źródło bezpieczeństwa i konkurencyjności gospodarki, a także zapewni stabilność dostaw i bezpieczeństwo energetyczne.

Minister odbył także rozmowę z dyrektorem generalnym Finance Corporation (Międzynarodowa Korporacja Finansowania Rozwoju – DFC) Scottem A. Nathanem w sprawie uczestnictwa korporacji w Funduszu Inwestycyjnym Inicjatywy Trójmorza. Poruszono kwestię akcesji Polski do G20, współpracy w zakresie bezpieczeństwa energetycznego i transformacji, w celu zapewnienia korzystnych cech energii dla przemysłu.

Minister rozwoju i technologii spotkał się także z przedstawicielami firmy Dell. Polska potrzebuje silnych partnerów, aby przyspieszyć transformację cyfrową i zadbać o swoje cyberbezpieczeństwo – mówił minister. (MRiT)

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Ciąg dalszy ze s.1

Woda z mórz i oceanów do picia

Przełomowa technika nanomembran, w wyniku prostej filtracji, w sposób grawitacyjny jest w stanie oczyścić i odsolić wodę morską bez użycia energii i ciśnienia. Pierwszą na świecie tak nowatorską technologię opracowali młodzi naukowcy i inżynierowie z Polski pod kierownictwem Bartosza Kruszki. NanoseenX stwarza szansę na rozwiązanie globalnego kryzysu wodnego bez dużych nakładów i kosztów.

Mobilne urządzenia z nanomembranami można umieścić w każdym miejscu i w każdej strefie klimatycznej m.in. na plażach w biednych afrykańskich czy azjatyckich wioskach. Ta przełomowa technika może skutecznie zastąpić duże i drogie instalacje, na które nie stać wiele krajów na świecie. Dzięki kreatywności młodych naukowców i inżynierów, polska technologia może znacząco zwiększyć dostęp do wody pitnej i uratować życie milionom ludzi, którzy cierpią z powodu jej niedoborów i chorób wywołanych spożywaniem zanieczyszczonej wody.

Szczególnie ten problem odczuwają mieszkańcy Azji i Afryki. Dla setek milionów ludzi brak dostępu do wody „słodkiej" oznacza wysiłek codziennego pokonywania wielkich odległości. Jeśli uda się w prosty sposób uzdatnić do picia morską wodę w tych rejonach świata, to odmieni się ich los. Morza i oceany zajmują ponad 70 proc. powierzchni planety. Stosowane na świecie metody odsalania wody w wyniku odwróconej osmozy lub destylacji są mało efektywne. Ich wydajność jest bardzo niska, a koszty takich przedsięwzięć są ogromne. Nadzieją dla świata jest technologia NanoseenX.

Oczyszczanie i odsalanie wody w ciągu 2 minut

Projekt polskich wynalazców ma szansę uratować i zmienić życie milionów ludzi. Technika nanomembran jest przełomowa na skalę światową.

W wyniku prostej filtracji w sposób grawitacyjny jesteśmy w stanie nie tylko oczyścić i odsolić wodę bez użycia energii i ciśnienia w ciągu zaledwie dwóch minut, ale także dodatkowo kontrolować odsolenie i mineralizację wody – powiedział **Bartosz Kruszka**, autor nowatorskiej technologii i koordynator projektu w 10 osobowym zespole w firmie Nanoseen. – To jest ważne m.in. dla przemysłu chemicznego, petrochemicznego i farmaceutycznego.

Tajemnica technologii tkwi w kompozycji nanomateriałów z których powstają membrany. Badania i eksperymenty prowadzone przed Bartosza Kruszkę od pierwszego roku studiów na Wydziale Chemii UMK w Toruniu pomogły po latach w opracowaniu przełomowej technologii.

Jako student współpracowałem z zespołem fizyko-chemii materiałów węglowych w naszej uczelni i rozpocząłem liczne badania związane z funkcjonalizacją nanomateriałów węglo-

wych ich syntezą i tworzeniem nanokompozytów – powiedział Bartosz Kruszka. – Już na pierwszym roku studiów napisałem publikację naukową, a potem jeszcze pięć kolejnych. Chciałem poświęcić się nauce, ale z czasem zmieniłem zdanie i postanowiłem wykorzystać tę wiedzę w praktyce, po prostu stworzyć technologię do efektywnego oczyszczania i odsalania wody.

Za opracowanie membran nanorurkowych do odsalania wody Bartosz Kruszka otrzymał w 2012 roku Diamentowy Grant z MNiSW. Konkurs skierowany do wybitnie uzdolnionych młodych ludzi, ma ich motywować do kontynuowania działalności naukowej.

Badania którymi zajmowałem się przez 3-4 lata po tym konkursie, niestety, nie spełniły moich oczekiwań – powiedział wynalazca. – Zależało mi bowiem, na stworzeniu takiego rozwiązania, które w prosty grawitacyjny sposób doprowadzi do oczyszczania i odsalania wody bez użycia energii i ciśnienia. Przy membranach nanorurkowych energia była konieczna, żeby wodę odsolić. Teraz robimy zupełnie coś innego w porównaniu do moich wcześniejszych badań, używając innych nanomateriałów i technologii.

Wcześniejsze doświadczenie dało efekt

Firma stworzyła dotychczas dwa prototypy urządzeń mobilnych w kształcie tuby – większe o średnicy 60 cm i mniejsze o średnicy 12 cm. Przy ich opracowaniu przydały się wcześniejsze badania dotyczące nanomateriałów. Ich łączenie ze sobą przy tworzeniu nanomembran decyduje o efektywności całego procesu. Dostarczana od góry woda przechodzi przez każdą ich warstwę, a poszczególne nanomateriały w membranie wyłapują inny rodzaj zanieczyszczenia albo odsolenia, czyli adsorpcji innych jonów. Od ich połączenia ze sobą zależy też szybkość filtracji, wydajność i żywotność membran.

Jesteśmy w stanie w sposób bardzo selektywny oczyścić i odsolić wodę dostosowując jej mineralizację do upodobać klientów końcowych – informuje Bartosz Kruszka, koordynator projektu NanoseenX. – To jest ważne, bo przy odwróconej osmozie otrzymuje się ultra czystą wodę, która ma bardzo mało jonów, dlatego trzeba tę wodę ponownie zmineralizować, żeby się nadawała do picia. Nasza technologia jest kompleksowa i ma przewagę nad konkurencją. Może także być dostosowana do istniejących już urządzeń – filtrów i technologii, które są na rynku.

Żywotność nanomembran zależy od poziomu zanieczyszczenia wody i zasolenia. Średnio wynosi do 200 dni z 10-krotną regeneracją. Celem badaczy w tym projekcie jest osiągnięcie pracy-żywotności nanomembran do około 3000 dni uwzględniając regenerację 30 – krotną. Wydajność dla pojedynczego urządzenia mobilnego, o średnicy nanomembran 60 cm wynosi do 1000 litrów na dzień przy pracy przez 24 godziny. Koszt takiej membrany wynosi 0,5 dolara. Kolejne urządzenia mobilne osiągną poziom 10 000 litrów na dzień.

Technologia posiada zgłoszenie patentowe – informuje Bartosz Kruszka. – Obecnie ten patent jest na otrzymywanie, funkcjonalizację i stworzenie membrany do filtracji oczyszczania i odsalania wody. W tym roku i przyszłym chcemy dodatkowo złożyć jeszcze 4 zgłoszenia patentowe m.in. na autorskie syntezy nanomateriałów, tworzenie tzw. mieszanych matryc nanomateriałów, regenerację membran oraz wewnętrzną instalację urządzenia wraz z nanomembranami NanoseenX.

Instalacje pilotażowe

Zainteresowanie technologią NanoseenX jest bardzo duże. Pierwsze wdrożenia nastąpią jeszcze w tym roku m.in. w Singapurze, na Filipinach, w Stanach Zjednoczonych, Indiach, Izraelu, Norwegii i w Polsce. Firma otrzymuje zamówienia również z Japonii, Szwecji, Belgii oraz Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Testowane będą też na statkach i jachtach dla sprawdzenia jak ta technologia mobilna zachowuje się na morzu.

Pilotaże wdrożeniowe spółka zaczyna w kilku miejscach na świecie, ze względu na inne zanieczyszczenie i zasolenie wody. Chce dostosować membrany do danego typu warunków i sprawdzić jak one działają. Jeśli zajdzie taka potrzeba, to będzie tę technologię ulepszać. W przyszłym roku zamierza rozpocząć sprzedaż pierwszych urządzeń, które będą produkowane w Polsce.

Zależy nam, aby nasze tuby były powszechnie dostępne dla każdego kto ma utrudniony dostęp do wody pitnej – powiedział Bartosz Kruszka. – To urządzenie jest wyjątkowo proste. Wystarczy je zanurzyć, pobrać wodę morską, chwilę odczekać i jej się napić. Koszt takiej membrany, jak powiedziałem wcześniej, wynosi ok. pół dolara. Musimy się spieszyć z wdrożeniem tej technologii na rynek, bo konkurencja nie śpi. Jak na razie jest to pierwsze takie rozwiązanie na świecie. Obecnie urządzenia mobilne i membrany będziemy produkować samodzielnie, a jeżeli będzie duże zainteresowanie naszym wynalazkiem, to mamy podpisane liczne listy intencyjne, z różnymi firmami ze świata, które będą mogły je produkować na większa skalę, przemysłową.

NanoboosteX innowacyjny proszek do wzrostu roślin

Jednym z kluczowych osiągnięć firmy jest także wykorzystanie nanotechnologii w uprawach roślin. Przy użyciu zaawansowanych nanomateriałów udało się spółce stworzyć Nano-

boosteX – innowacyjny proszek przyspieszający kiełkowanie nasion, ich regenerację, który zwiększa wydajność wzrostu roślin, gwarantując równocześnie ochronę przed chorobami oraz skutkami niekorzystnych warunków środowiskowych.

Wystarczy bardzo mały dodatek, w ilości do 3 mg, jednorazowo na roślinę, aby uzyskać wysoką jakość i wydajność plonu. Ważnym aspektem jest również to, iż jego zastosowanie zmniejsza znacznie koszty produkcji, zużycie energii elektrycznej i wody w porównaniu do kosztów, z jakimi wiąże się produkcja obecnie używanych nawozów sztucznych czy środków ochrony roślin.

Podczas całego procesu upraw roślin z wykorzystaniem proponowanej przez nas technologii NanoboosteX – zużycie surowców zostaje ograniczone do minimum w przypadku użytej wody, nasion jak i proszku-NanoboosteX – stwierdza Bartosz Kruszka. – Oprócz aspektu związanego z rolnictwem, nasz projekt można wykorzystać również w technologii kosmicznej. Proszek NanoboosteX umożliwi dodatkowo szybką i naturalną uprawę żywności na statkach międzyplanetarnych czy innych planetach. Nasza firma bierze udział w konkursie, Deep Space Food Challenge organizowanym przez NASA, którego celem jest stworzenie technologii do uprawy m.in. roślin w misji na Marsa.

Jednym z najnowszych produktów spółki jest również NanopowderX – proszek, który usuwa mikroplastik i nanoplastik ze słodkiej i słonej wody. Wraz z odpowiednio opracowanym filtrem może znaleźć zastosowanie np. w oczyszczalniach ścieków, wodociągach, wszelkiego typu stacjach uzdatniania wody, zakładach zajmujących się produkcją tworzyw sztucznych oraz firmach zainteresowanych rozwiązaniami mającymi na celu szeroko pojętą ochronę środowiska. Powszechne zastosowanie tej technologii może przyczynić się do poprawy czystości wód na naszej planecie.

Jolanta Czudak-Tomaka

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Komuś zabrakło klasy, pamiętamy jak było

W środowisku naukowym i medycznym nie milkną echa niezręczności do jakiej doszło podczas otwarcia 17 marca nowej siedziby Collegium Medicum Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Gospodarze tej uroczystości nie wspomnieli o roli odegranej przez byłego rektora ks. prof. Stanisława Dziekońskiego, który doprowadził do powołania Wydziału Medycznego i do rozpoczęcia tej inwestycji w 2019 roku. Władze uczelni oraz minister edukacji i nauki mówili jak trudno było postawiać mury tego obiektu, ale zapomnieli dodać, ile murów formalnych i mentalnych trzeba było wcześniej zburzyć, żeby on mógł w ogóle powstać. Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Warszawie dr Łukasz Jankowski dokładnie pamięta jak było.

Pan prezes był rozczarowany przebiegiem tej uroczystości?

Delikatnie mówiąc byłem zniesmaczony mówieniem o trudach wznoszenie murów tej inwestycji bez jakiejkolwiek wzmianki o wysiłku, który towarzyszył jej powstaniu. Wyobrażałem sobie, że otwarcie nowej siedziby Collegium Medicum będzie wielkim dniem chwały dla ks. prof. Stanisława Dziekońskiego, rektora uczelni w latach 2012 – 2020, który utworzył Wydział Medyczny na UKSW w 2018 r. Dokładnie pamiętam jakie starania temu towarzyszyły. Ile wysiłku to kosztowało ks. rektora i z jaką determinacją wszędzie walczył o ten wydział. Pukał do drzwi wszystkich instytucji, żeby uzyskać zgodę na realizację tego przedsięwzięcia. Zabiegał o to u prezydenta Andrzeja Dudy, premiera, ministrów zdrowia i nauki oraz w wielu innych miejscach. Od 2018 roku jestem prezesem Okręgowej Rady Lekarskiej w Warszawie, która wydawała opinię w sprawie zasadności powołania Wydziału Medycznego na UKSW. Pamiętam przedstawicieli uniwersytetu, wśród których był ks. rektor Stanisław Dziekoński, wysta-

wionych na krzyżowy ogień pytań członków Rady niezbyt przychylnych realizacji tego pomysłu.

Dlaczego członkowie Okręgowej Rady Lekarskiej mieli wątpliwości dotyczące realizacji tego pomysłu?

Środowisko medyczne było przekonane, że nauczanie medycyny powinno odbywać się jedynie w uczelniach istniejących przy szpitalach klinicznych. Wielu osobom nie mieściło się w głowie, żeby taki wydział mógł powstać na uniwersytecie o innym profilu nauczania, zwłaszcza na UKSW. Pod adresem ks. rektora padały nawet złośliwe pytania m.in. czy studenci będą jeździli do Watykanu na zajęcia, czy bazę dydaktyczną i naukową będzie stanowiła Poliklinia Gemelli, czy księża będą uczyć ginekologii, a dzień z pacjentem będziecie otwierać poranna modlitwa. Kultura z jaką ks. rektor odpowiadał na te zaczepne pytania oraz argumenty na które się powoływał przekonały członków Okręgowej Rady Lekarskiej do wydania pozytywnej opinii o powołaniu Collegium Medicum na UKSW. Umiejętność przekonywania do swoich wizji, charyzma, kultura osobista, podejście merytoryczne zyskiwały ks. rektorowi sojuszników do urzeczywistnienia pomysłu, który zrodził się na UKSW już 15 lat wcześniej. Nikt jednak nie był w stanie doprowadzić tego projektu do końca. Udało się to jedynie ks. prof. Stanisławowi Dziekońskiemu. Nie tylko powołał Wydział Medyczny, ale rok później przystąpił do rozpoczęcia budowy nowoczesnej siedziby na terenie kampusu przy ul. Wóycickiego. Zanim skończył swoją kadencję we wrześniu 2020 roku mury obiektu sięgały już drugiego piętra. Następcom dużo łatwiej było dokończyć ten obiekt, niż rozpoczynać jego budowę.

Uczestnicy uroczystości byli zaskoczeni, że ks. prof. Stanisław Dziekoński nie został zaproszony do przecięcia wstęgi przy otwarciu nowoczesnej siedziby Collegium Medicum?

Przemilczenie kluczowej roli i zasług byłego rektora w postaniu Wydziału Medycznego z niesmakiem zostało odebrane wśród wielu pracowników UKSW jak i zaproszonych gości. Zastanawialiśmy się w kuluarach co było przyczyną takiego zachowania się władz uczelni, a także ministra edukacji i nauki Przemysława Czarnka. Możemy tylko przypuszczać, że w kręgach uniwersyteckich dokonują się jakieś polityczne przepychanki i komuś po prostu zabrakło pomyślunku i klasy, żeby docenić dokonania poprzedniego rektora. Nie każdy potrafi tak jak ks. prof. Stanisław Dziekoński tworzyć życzliwe i prawdziwe relacje z osobami niezależnie od ich światopoglądu i zarażać innych swoimi wizjami i pasją. Członkowie Okręgowej Rady Lekarskiej są pod wielkim wrażeniem osobowości i kreatywności księdza profesora. Po 4 latach od wyda-

nia przez nas pozytywnej opinii dotyczącej powołania Wydziału Medycznego, nikt nie powraca do zadawanych wówczas pytań. Collegium Medicum było bardzo potrzebne na tej uczelni. Przemysław Czarnek podkreślił w czasie otwarcia obiektu, że takie inwestycje są niezwykle ważne, bo kształcą lekarzy, których w Polsce brakuje. Mogą tu również kontynuować studia medyczne osoby z Ukrainy, po tym, jak we Lwowie czy w Stanisławowie odebrano im taką możliwe ze względu na wojnę. Nie wspomniał jednak komu UKSW zawdzięcza utworzenie tego wydziału. Obecny rektor też do tego nie nawiązał, a jedynie dziękował szefowi resortu edukacji i nauki za finansowe wsparcieinwestycji. Władze uniwersytetu mogą jeszcze udowodnić, że nie odcinają się od ważnych dokonań poprzedników i pomyśleć jak zatrzeć w pamięci te niemiłe wrażanie z popełnionego błędu i uhonorować ojca tego sukcesu.

Ten incydent w czasie otwarcia Collegium Medicum może zaszkodzić wizerunkowi UKSW?

Myślę, że to już się stało. Szkoda, bo studenci kierunku lekarskiego i pielęgniarskiego są tutaj dobrze kształceni. Kadra dydaktyczna jest profesjonalna. Studentów uczą wysokiej klasy fachowcy. Są to osoby, które dają pełną rękojmię dobrego kształcenia lekarzy i pielęgniarek. Nie wiemy tylko jakie są plany rozwojowe Wydziału Medycznego, bo mamy utrudniony kontakt z kierownictwem uczelni. Środowisko medyczne chciałoby to wiedzieć, bo za kilka lat absolwenci tej uczelni rozpoczną pracę z pacjentami. Brakuje nam takiej wymiany myśli, poglądów na temat strategii nauczania i dalszej wizji rozwoju uniwersytetu. Za poprzedniej kadencji, mieliśmy bardzo dobre relacje z ks. rektorem Stanisławem Dziekońskim, ale w momencie zmiany rektora te relacje zniknęły. Jesteśmy zapraszani na uroczystości jako przedstawiciele środowiska medycznego, natomiast ks. rektor Ryszard Czekalski nie odpowiada na nasze prośby o spotkanie w Okręgowej Radzie Lekarskiej.

Rektorzy innych uczelni, które kształcą kadrę medyczną odpowiadają na takie zaproszenia?

Oczywiście. Zapraszamy rektorów uczelni na posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej i chętnie z takiej okazji korzystają m.in. z uczelni Łazarskiego, UMCS, Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Mogą aktywnie uczestniczyć w naszych debatach. Przedstawiać swoje poglądy na temat kierunków kształcenia medyków, praktyk studenckich w szpitalach klinicznych, nowych trendów w leczeniu i wielu innych spraw. Mam nadzieję, że pewnego dnia do tego grona dołączy też ks. rektor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Nawiązanie partnerskiej współpracy przyniesie z pewnością wymierne korzyści w kształceniu przyszłych lekarzy i pielęgniarek. Ponowimy prośbę o spotkanie w nadziei, że tym razem nie pozostanie ono bez echa.

Z dr Łukaszem Jankowskim rozmawiała Jolanta Czudak

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Udział w konferencji wymaga rejestracji online

Woda jest darem natury, od którego zależy nasze życie. Jej zasoby są jednak ograniczone, dlatego racjonalne gospodarowanie nimi staje się najpoważniejszym wyzwaniem współczesnego świata. Obchodzony corocznie 22 marca Światowy Dzień Wody, ustanowiony 30 lat temu przez Zgromadzenie Ogólne ONZ, jest okazją do zgłębiania tej ważnej problematyka, a także poszukiwania skutecznych metod rozwiązywania problemów dotyczących efektywnego korzystania z tych zasobów.

Każdego roku Polska Akademia Nauk organizuje w tym dniu konferencję naukową poświęconą tym zagadnieniom. Ochrona podziemnych zasobów wody będzie tematem wiodącym w tegorocznych obchodach tego święta, które łączy się zawsze z prezentacją raportu USESCO. Konferencja „Wody podziemne. Ukryte źródła" odbędzie się w formule hybrydowej 22 marca 2022 r. (wtorek), o godz. 14.00.

Niewidoczne, pod naszymi stopami, wody gruntowe są ukrytym skarbem, który wzbogaca nasze życie. W najbardziej suchych częściach świata może to być jedyna woda, jaką mają ludzie. Prawie

cała płynna woda słodka na świecie to woda podziemna, która stanowi źródło zaopatrzenia w wodę pitną, wspiera systemy sanitarne, rolnictwo, przemysł i ekosystemy. To, co robimy na powierzchni, ma znaczenie pod ziemią. Musimy wprowadzać do gleby tylko nieszkodliwe, ulegające biodegradacji produkty i wykorzystywać wodę w sposób jak najbardziej efektywny.

Wody podziemne przekraczają granice. Musimy współpracować, aby w sposób zrównoważony zarządzać tym cennym zasobem. Nie możemy zarządzać tym, czego nie zmierzymy. Wody podziemne muszą być dokładnie zbadane, przeanalizowane i monitorowane. Wody podziemne będą odgrywać kluczową rolę w adaptacji do zmian klimatu. Musimy chronić i badać wody podziemne, równoważąc potrzeby ludzi i planety.

Debatę podczas konferencji „Wody podziemne. Ukryte źródła" poprowadzą wiceprezes **PAN prof. Paweł Rowiński i prof. Tomasz Okruszko,** przewodniczący Komitetu Gospodarki Wodnej PAN. W spotkaniu wezmą udział eksperci z dziedzin hydrologii, geologii, klimatologii, którzy będą zastanawiać się, jak najefektywniej powinniśmy chronić podziemne zasoby wodne.

Uczestnicy konferencji będą mieli okazję posłuchać ciekawych wykładów. O zasobach i wykorzystaniu wód podziemnych w naszym kraju opowie dr Piotr Herbich (Państwowy Instytut Geologiczny – Państwowy Instytut Badawczy). Prof. Ewa Krogulec (Uniwersytet Warszawski) poda i omówi przykłady wpływu zmian klimatycznych na te wody. Natomiast prof. Adam Szymkiewicz (Politechnika Gdańska) przybliży zagadnienie zanieczyszczeń, na jakie narażone są wody podziemne.

W spotkaniu online może wziąć udział każdy zainteresowany, ale obowiązuje rejestracja. Liczba miejsc jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń. Agenda i rejestracja są dostępne na oficjalnej stronie konferencji https://konferencja.pan.pl/dzien-wody/

Źródło informacji: Polska Akademia Nauk

Redaktor

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Na wodę musimy patrzeć kompleksowo

Woda jest najważniejszym surowcem naturalnym, bez którego życie na Ziemi jest niemożliwe. Jej brak prowadzi do pustynnienia i zaniku procesów biologicznych w środowisku przyrodniczym. Zrównoważone gospodarowanie zasobami wody staje się najpoważniejszym wyzwaniem współczesnego świata, który poszukuje skutecznych metod powstrzymania pogłębiającego się deficytu. Obchodzony corocznie 22 marca Światowy Dzień Wody, ustanowiony 30 lat temu przez Zgromadzenie

Ogólne ONZ, ma nam stale przypominać, jak wielką rolę odgrywa woda i jak ogromne zagrożenie niesie ze sobą deficyt jej zasobów.

Polska Akademia Nauk od wielu lat zajmuje się badaniami procesów zachodzących w środowisku wodnym i rozwiązywaniem problemów, które stają się coraz bardziej dotkliwe również w Polsce. Wiedza uczonych pomaga w podejmowaniu ważnych decyzji, z których powinni korzystać praktycy i decydenci, uważa prof. dr hab. Paweł Rowiński, wiceprezes Polskiej Akademii Nauk, który specjalizuje się w hydrodynamice środowiskowej i hydrologii.

Każdego roku Polska Akademia Nauk organizuje 22 marca konferencję naukową poświęconą problematyce, nawiązującej każdorazowo do innego hasła obchodów Światowego Dnia Wody. Panie profesorze, co jest motywem przewodnim w tym roku?

Ochrona podziemnych zasobów wody będzie tematem wiodącym w tegorocznych obchodach tego święta. To jest zagadnienie o kluczowym znaczeniu również w przypadku Polski, ponieważ ponad 70 proc. wody w sieci wodociągowej pochodzi z ujęć głębinowych, a jedynie 30 proc. z ujęć powierzchniowych. W miarę nasilania się zmian klimatu to będzie istotne źródło zaopatrzenia w wodę na świecie. Tym cennym surowcem musimy zarządzać w sposób zrównoważony i kompleksowy. Obchody Światowego Dnia Wody łączą się zawsze z wydaniem raportu przez USESCO, dotyczącego konkretnego problemu. Tym razem będzie mowa o znaczeniu wód podziemnych dla naszego życia i gospodarki wodnej w skali globalnej. My zawsze przedstawiamy ten światowy raport w porozumieniu z UNESCO, ale jego premiera będzie w czasie Światowego Dnia Wody. Nie możemy jeszcze powiedzieć co dokładnie będzie w tym raporcie, ponieważ szczegóły poznamy 22 marca w czasie konferencji organizowanej przez PAN. Natomiast, na pewno wykorzystamy tę konferencję, żeby pokazać jak ważnym problemem jest stan zasobów wodnych w Polsce. W przypadku wód powierzchniowych w Polsce roczne zasoby wód na mieszkańca są trzykrotnie mniejsze niż średnio innych krajach Unii Europejskiej, ale szczęśliwie rezerwy wód podziemnych są dość znaczne.

Nie wszyscy podzielają ten pogląd, że mamy tak skromne zasoby wód w Polsce. Z czego wynikają te różnice?

Polska jest krajem deficytowym w wodę i musimy sobie z tego zdawać sprawę. Odczuwamy to szczególnie w okresach suszy, kiedy tej wody mamy naprawdę mało. Niejednokrotnie obserwowaliśmy wysychające studnie czy Wisłę przy bardzo niskich stanach wód. Mamy różne wskaźniki oceny ile wody przepływa przez nasz kraj w przeliczeniu na jednego mieszkańca w ciągu roku. Jeden z nich mówi, że to jest 1600 m^3 na osobę rocznie. To jest wielkość krytyczna, potwierdzająca poważny deficyt wody. Czasem w mediach pojawiają się zestawienia porównujące pod względem zasobów wody Polskę z Egiptem, ale to nie jest prawdą, ponieważ nie uwzględnia się w tych obliczeniach wody jaką mamy np. w jeziorach. Mazury są bardzo dużym rezerwuarem, a zatem woda, która jest zachowana w krajobrazie, też ma pewne znaczenie. Do tego dochodzą też wody podziemne, których zasoby w Polsce są przyzwoite, dlatego nie ma dramatu. Trzeba jednak korzystać z wody w sposób kontrolowany, a to wymaga odpowiednich regulacji prawnych. Jeśli chodzi natomiast o wody powierzchniowe, to jesteśmy z pewnością krajem deficytowym i musimy o tym pamiętać.

Wody powierzchniowe, a właściwie procesy zachodzące w rzekach są przedmiotem badań naukowych pana profesora. Na czym konkretnie polegają te badania?

W Instytucie Geofizyki PAN zajmuję się stosunkowo nową dziedziną wiedzy, hydrodynamiką środowiskową. Jest to dyscyplina czerpiąca garściami z klasycznej mechaniki płynów, fizyki ośrodków ciągłych, teorii równań różniczkowych, ale w celu opisu zjawisk zachodzących w wodach naturalnych. Ziemia, woda i powietrze, ale również i życie biologiczne stanowią pewnego rodzaju kontinuum środowiskowe. Te wszystkie składowe kontinuum dynamicznie oddziaływają na siebie. To znaczy, że na środowisko należy patrzeć jak na spójną całość (lub jak na zintegrowany system) i tak je staramy się traktować w hydrodynamice środowiskowej., Swoje badania koncentruję na zrozumieniu procesów związanych m.in. z ruchem wody w rzece, która podlega bardzo intensywnym zawirowaniom. Woda w rzece porusza się ruchem turbulentnym, a turbulencja to złożenie tych wszystkich zawirowań, innymi słowy chaotycznych ruchów nałożonych na główny kierunek przepływu. Turbulencja jest to jeden z najmniej rozpoznanych jeszcze problemów w nauce. W badaniach prowadzonych razem z moimi współ-

pracownikami skupiamy się na różnego rodzaju eksperymentach w rzekach o bardzo odmiennych cechach. Nie ma bowiem dwóch takim samych rzek. Każda różni się kształtem, wielkością, budową podłoża i stopniem pokrycia danego terenu przez szatę roślinną. Panuje w nich inny reżim hydrologiczny. Badamy przemieszczanie się w rzekach rumowiska oraz różnego rodzaju zanieczyszczeń, w tym ostatnio również cząsteczek mikroplastiku. Wcześniej skupialiśmy się na tzw. badaniach znacznikowych, polegających na symulacji awarii przez umieszczenie w rzece bezpiecznego barwnika i obserwowanie gdzie osiądzie, jak długo pozostanie w rzece. Te badania są prowadzone są na pograniczu wielu dyscyplin naukowych, wymagają zaawansowanej aparatury i logistyki. Nie jest to porównywalne do badania własności chemicznych i biologicznych wody, gdzie pobrane próbki są później analizowane w laboratoriach, ale jest to mierzenie się z wieloma problemami w trudnym niejednokrotnie terenie. Te odmienne uwarunkowania utrudniają często dokonywanie jednolitych pomiarów i analiz, ale są niezbędne do zrozumienia tych wszystkich zjawisk zachodzących w rzekach. Chcę podkreślić, że wiele szczegółowych eksperymentów prowadzimy również w kanałach laboratoryjnych.

Do czego służą te badania?

Te badania są kluczowe do przygotowania odpowiednich modeli matematycznych i programów komputerowych mogących służyć do symulacji przepływu i rozprzestrzeniania się zanieczyszczeń i substancji rozpuszczonych w wodzie. Finalnie, mogą również służyć do opracowywaniu strategii gospodarowania wodą, w tym także do przygotowania scenariuszy postępowania na wypadek awarii czy katastrof, w których toksyczne lub niepożądane substancje dostaną się do zbiorników wodnych. Wyniki badań wykorzystywane są w wielu krajach do budowy systemów, które pozwalają przygotować się do sytuacji awaryjnych. Przykładowo na Renie w Niemczech takie modele są stosowane do przewidywania skutków różnego rodzaju awarii. Gdybyśmy mieli taki operacyjny model pracujący dla Wisły, potrafilibyśmy dokładnie określić skutki awarii układu przesyłowego do warszawskiej oczyszczalni ścieków Czajka, do której doszło pod koniec sierpnia 2019 roku. Nie tworzyłoby się mitów o gigantycznych skażeniu, ponieważ to dezinformuje społeczeń-

stwo Każda większa rzeka w Polsce, powinna mieć taki model zbudowany, z którego odpowiednie służby powinny korzystać i przekazywać społeczeństwu rzetelne informacje, jak również właściwie reagować na zjawiska ekstremalne.

Polskie służby korzystają z tej wiedzy uczonych i modeli matematycznych?

Na razie trudno jest nam przekonać praktyków i decydentów, aby korzystali z wyników badań prowadzonych w różnych ośrodkach naukowych i powstałych modeli matematycznych. Uwzględnienie aktualnego stanu wiedzy z pewnością uchroniłoby to nasz kraj przez wieloma problemami związanymi z zanieczyszczeniem wód, niedoborem wody w okresach suszy, niszczącymi skutkami podtopień i powodzi czy nieodpowiednią jakością ekosystemów wodnych. To są poważne problemy, których rozwiązanie wymaga zintegrowanych działań uwzględniających procesy biologiczne, hydrologiczne, społeczne i gospodarcze, którymi zajmujemy się w PAN. Na wodę musimy patrzeć kompleksowo i właściwie gospodarować naszymi zasobami od wód podziemnych po opadowe, bo ma to kluczowe znaczenie dla społeczeństwa i gospodarki. Ubolewam, że brakuje nam sojuszników wśród decydentów, którzy korzystaliby z naszej wiedzy. W ubiegłym roku Polska Akademia Nauk wraz ze swoim Instytutem Geofizyki PAN i wspólnie z SGGW, był gospodarzem światowego Kongresu Wody pod auspicjami międzynarodowej organizacji IAHAR, International Association for Hydro_Environment Enginiering and Reaserch. Jako wiceprezes europejskiego oddziału IAHAR, przekonałem najwybitniejszych ekspertów z dziedziny gospodarowania wodami, żeby taki Światowy Kongres odbył się po raz pierwszy w Polsce. Współorganizatorem kongresu była agenda UNESCO, ta sama, która co roku wydaje raporty na Światowy Dzień Wody. Wzięło w nim udział ponad 500 uczestników, ale niestety z Polski nie było ani jednego przedstawiciela resortów ani agencji zarządzających wodami. Szkoda, bo prezentowaliśmy w czasie tego kongresu najlepsze metody gospodarowania wodą, najnowsze technologie, techniki i trendy hydrologii na świecie, w tym nowoczesne rozwiązania inspirowane przyrodą. Mnóstwo jest takich metod, które prowadzą do ograniczania niedoborów wody, sposobów jej oczyszczania, racjonalnego gospodarowania wodą, ale decydenci w Polsce nie wykazują większego zainteresowania tymi rozwiązaniami. Powiązanie świata nauki i praktyki nie jest naszą mocną stroną, może dlatego mamy tyle problemów w tej dziedzinie.

Nie tylko deficyt wody w Polsce jest problemem, ale także jej jakość. Komisja Europejska wniosła ostatnio skargę przeciwko Polsce do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej za nieprzestrzeganie wymaganych standardów czystości wód. Czy naprawdę ich nie przestrzegamy, pomimo rozbudowanej infrastruktury, która znacząco ograniczyła zrzut ścieków do rzek i innych akwenów?

Komisja Europejska zarzuciła Polsce nieprzestrzeganie dyrektywy dotyczącej oczyszczania ścieków komunalnych, ponieważ ponad 1000 miejscowości nie ma systemu zbierania ścieków. Państwa członkowskie Unii Europejskiej są zobowiązane do rygorystycznego przestrzegania tego wymogu. Ten problem jest na pewno bardzo złożony, ale statystyki pokazują, że jakość wód w Polsce nie jest najlepsza. Wystarczy przejrzeć dane GUS, które mówią, że ponad 90 proc. jednolitych części wód powierzchniowych nie osiąga stanu dobrego. Innymi słowy co najmniej jeden z ocenianych wskaźników, takich jak przejrzystość wody, zawartość tlenu rozpuszczonego, zawartość chlorków azotu, fosforu (jest tych wskaźników kilkadziesiąt) przekracza dopuszczalne normy. Przez ostatnie 30 lat wiele się zmieniło na korzyść dzięki nowoczesnej infrastrukturze, ale wciąż nie wszystkie mniejsze miejscowości mają oczyszczalnie ścieków i rozbudowaną sieć sanitarną. Mamy też bardzo dużo miejsc, gdzie dokonuje się niekontrolowanego zrzutu ścieków do wód powierzchniowych. Rzeki są zanieczyszczane przez przemysł, wysoko zmineralizowane wody kopalniane z olbrzymimi ładunkami soli, awarie systemów wodno-ściekowych, zanieczyszczenia rolnicze. Wciąż pojawiają się też nowe rodzaje zanieczyszczeń, tj. mikroplastiki czy też farmaceutyki. W sporadycznych badaniach obserwuje się, że analizowane hormony, antybiotyki są w stężeniach powyżej granicy wykrywalności. Przykładowo środki antykoncepcyjne, które trafiają do rzek wpływają na zdolności reprodukcyjne ryb i mają niezwykle szkodliwy wpływ na ekosystem. Jeżeli nie zmienimy swoich nawyków i będziemy zanieczyszczać nasze akweny, to konsekwencje dla środowiska przyrodniczego, a także dla ludzi będą dramatyczne. Światowy Dzień Wody jest doskonałą okazją, żeby przestrzegać przed skutkami nieodpowiedzialnych zachowań, które mają destrukcyjny wpływ na środowisko i wskazywać na rolę nauki, która powinna odegrać kluczową rolę w rozwiązywaniu najważniejszych problemów ekologicznych.

Z prof. Pawłem Rowińskim rozmawiała Jolanta Czudak

Wywiad ukazał się w marcowym wydaniu miesięcznika ekologicznego AURA

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Trwają prace nad ustawą o badaniach klinicznych

Polski rynek komercyjnych badań klinicznych jest wart ponad 1,4 mld dol. To ok. 15 proc. wszystkich nakładów na badania i rozwój w naszym kraju. Trwają prace nad nową ustawą, która uszczegółowi unijne rozporządzenie dotyczące zasad i procedur prowadzenia badań. – Zależy nam na tym, aby rozwiązania przyjęte w tej ustawie sprawiły, że prowadzenie badań w Polsce będzie jeszcze bardziej atrakcyjne niż w innych krajach – mówi dr Anna Kacprzyk z INFARMY. Tylko w 2020 roku w badaniach klinicznych prowadzonych w Polsce wzięło udział ponad 25 tys. pacjentów, zyskując dostęp do innowacyjnych terapii, głównie onkologicznych. Nowe przepisy zakładają szereg rozwiązań, które będą lepiej chronić uczestników badań.

Od 31 stycznia br. obowiązuje rozporządzenie unijne w sprawie badań klinicznych produktów leczniczych stosowanych u ludzi. Rozwiązania zawarte w tym dokumencie mają ułatwić prowadzenie badań klinicznych i podnieść ich efektywność. Przepisy te są wprost stosowane w krajach członkowskich, ale niektóre kwestie muszą zostać uszczegółowione na poziomie krajowej legislacji.

– Wszyscy w branży firm farmaceutycznych czekamy na implementację w Polsce rozporządzenia 536/2014. Nowa ustawa zawiera szereg propozycji przedyskutowanych z interesariuszami, które – co istotne – wynikają z praktyki. Chodzi o to, aby proces prowadzenia badań klinicznych dawał pacjentom poczucie bezpieczeństwa, mógł realizować cele badania, zapewniał jakość, ale również odpowiadał na wszystkie wyzwania dotyczące usprawnień procesu. Bardzo ważne jest, aby uruchamianie badania i jego przebieg były możliwie jak najszybsze – mówi agencji Newseria Biznes **dr Anna Kacprzyk**, menedżer ds. innowacji i etyki biznesu Związku Pracodawców Innowacyjnych Firm Farmaceutycznych INFARMA.

Jeden wniosek uprości procedurę

W tym kontekście istotną zmianą wprowadzoną przez unijne rozporządzenie, która uprości procedury rekrutacji pacjentów do badań, jest składanie jednego wniosku o pozwolenie na prowadzenie badania klinicznego. Można to będzie zrobić za pośrednictwem portalu elektronicznego UE, który będzie prowadzić Europejska Agencja Leków we współpracy z Komisją Europejską i państwami członkowskimi. To oznacza, że nie będzie już konieczności wielokrotnego składania informacji w każdym kraju uczestniczącym w tym samym badaniu klinicznym.

Ważnym ułatwieniem będą także rozwiązania dotyczące wyrażania świadomej zgody przez uczestnika badania. Oprócz formy pisemnej możliwe jest również nagranie audio czy wideo. Nowością jest także świadoma zgoda w sytuacjach nagłych, co jest szczególnie istotne dla pacjentów z zawałem serca lub po udarze mózgu.

W krajowej ustawie został wprowadzony instrument indywidualnego dostępu do produktu leczniczego, co oznacza dla pacjentów, którzy uczestniczyli w badaniu, możliwość dostępu do terapii i kontynuowania jej po zakończeniu badania. Jest to rozwiązanie, które obecnie nie funkcjonuje w naszym prawie farmaceutycznym, co na pewno wyrównuje szanse dla polskich pacjentów w stosunku do innych krajów – uważa ekspertka.

Ochrona uczestników badań klinicznych

Kolejną ważną dla rynku kwestią jest ochrona uczestników badań klinicznych. Jak podkreśla ekspertka INFARMY, obecny sposób dochodzenia ewentualnych roszczeń był dla pacjenta skomplikowany. W rozporządzeniu uregulowano obowiązki sponsora i badacza oraz zobowiązano państwa członkowskie do zapewnienia systemu odszkodowań za szkody poniesione przez uczestników badania w wyniku jego prowadzenia. Polski ustawodawca zaproponował stworzenie państwowego funduszu celowego – Funduszu Ochrony Uczestników Badań Klinicznych, który wypłacałby takie świadczenia po zbadaniu zasadności roszczeń przez zespół

niezależnych ekspertów. Dodatkowo badacz i sponsor mają obowiązek posiadać ubezpieczenie OC w związku ze szkodami, które mogą wyrządzić podczas badania.

W naszym odczuciu powołanie takiego funduszu będzie pomocne w sytuacjach, kiedy stanie się konieczne dochodzenie przez pacjentów odszkodowania za udział w badaniu klinicznym. Skala takich ewentualnych problemów nie jest duża, ale chodzi o to, że jeżeli on wystąpi, to żeby po stronie pacjentów nie było dużych utrudnień, również formalnych – wyjaśnia menedżer ds. innowacji i etyki biznesu w INFARMIE. – Nowością w stosunku do obecnego systemu jest wprowadzenie Naczelnej Komisji Bioetycznej. Mamy nadzieję, patrząc na doświadczenie obecnie funkcjonujących komisji bioetycznych, że będzie to większa harmonizacja podejścia do oceny etycznej badania klinicznego oraz ujednolicenie procedur.

Zgodnie z propozycją zawartą w projekcie ustawy taka komisja miałaby działać przy prezesie Agencji Badań Medycznych. Będzie ona – przy pomocy innych komisji bioetycznych – opiniować wnioski o prowadzenie badań klinicznych w ramach oceny etycznej wniosku. Projekt wprowadza przepisy, które mają zagwarantować brak konfliktu interesów osób zasiadających w komisjach.

Elementem, którego nam zabrakło w obecnej ustawie, a który był wcześniej również sygnalizowany przez środowisko sponsorów i firm realizujących badania, jest digitalizacja procesu badań klinicznych – uważa dr Anna Kacprzyk. – Szczególnie ostatnie dwa lata ujawniły nam potrzebę zastosowania tych rozwiązań. Z drugiej strony samo rozporządzenie 536/2014 stawia na te usprawnienia procesu realizacji badań klinicznych, aby uczynić europejski rynek bardziej konkurencyjnym. Wdrożenie technologii cyfrowych jest tym kierunkiem, który powinien zaistnieć również w Polsce, abyśmy mogli się stać jeszcze bardziej atrakcyjnym krajem dla firm decydujących się na realizację badań klinicznych.

Więcej na neweria.pl

Redaktor

Więcej na : https://liderzyinnowacyjnosci.com/

Ciąg dalszy ze s.1

Komunikacja kolejowa dla przewozu uchodźców

W związku z atakiem Rosji na Ukrainę Ministerstwo Infrastruktury i podległe spółki realizują wiele działań pomocowych, a także wprowadzają szereg ułatwień transportowych. Uchodźcy przyjeżdżający do Polski korzystają m.in. z transportu kolejowego. Dzięki specjalnym pociągom mogą także przemieszczać się do innych krajów w Europie.

Koleje z Polski, Niemiec i Czech współpracują przy przewozie uchodźców, którzy przybyli do Polski w związku z inwazją Rosji na Ukrainę. Polscy kolejarze, wspólnie ze swoimi partnerami z kolei krajów sąsiadujących z Polską, uruchamiają specjalne, dodatkowe pociągi, przewożące uchodźców z Ukrainy.

Dodatkowe pociągi i wzmocnione składy

Od 24 lutego do 28 marca br. z miejscowości przy granicy z Ukrainą odprawiono w sumie 1812 pociągów, w tym 1417 pociągów stałego kursowania i 395 pociągów dodatkowych.

Łącznie, od wybuchu wojny na Ukrainie, tj. od 24 lutego br. do 28 marca br. ze stacji Chełm, Hrubieszów, Dorohusk, Przemyśl, Krościenko, Hrebenne i Jarosław odprawiono ponad 384 tys. pasażerów w różnych kierunkach Polski, w tym ponad 228 tys. pociągami stałego kursowania i ponad 155 tys. pociągami specjalnymi.

Polski narodowy przewoźnik – PKP Intercity koordynuje działania związane z wykorzystaniem taboru przewoźników regionalnych.

Dodatkowe i wzmocnione składy jadące do Niemiec i Czech

Obserwujemy stale rosnące zainteresowanie korzystaniem z pociągów przewożących uchodźców z Ukrainy do Niemiec, a także Czech i Austrii.

Dlatego polskie spółki kolejowe ściśle współpracują z partnerami z kolei niemieckich i czeskich, by uruchamiać dodatkowe składy specjalne.

Obecnie obywatele Ukrainy mogą bezpłatnie podróżować do Niemiec na pokładzie pociągów PKP IC. Polskie koleje uruchamiają także dodatkowe składy, które m.in. z Warszawy, Krakowa czy Katowic przewożą uchodźców w kierunku Niemiec.

Do 28 marca br. łącznie z Polski (z Warszawy, Wrocławia, Przemyśla, Chełma i Krakowa) wyjechało 712 pociągów z uchodźcami, w tym 556 pociągów stałego kursowania i 156 pociągów specjalnych, którymi uchodźcy kierowali się do Niemiec i Czech. Przewiozły one łącznie 261 444 tys. osób.

Bezpłatne przejazdy dla obywateli ukraińskich

Obywatele Ukrainy po przekroczeniu granicy polskiej od 26 lutego br. mogą nieodpłatnie korzystać z przejazdów w 2. klasie pociągów kategorii ekonomicznych TLK i IC. Przejazd odbywa się na podstawie dowolnego dokumentu potwierdzającego obywatelstwo ukraińskie oraz na podstawie pobranej w kasie lub u drużyny konduktorskiej nieodpłatnej miejscówki.

Dotychczas ponad 998 tys. obywateli Ukrainy uciekających przed wojną skorzystało z bezpłatnych przejazdów pociągami PKP Intercity.

Bezpłatne przejazdy na terenie swoich krajów oferują także przewoźnicy kolejowi z Niemiec, Czech, Słowacji, Austrii i Węgier, co znacznie ułatwia przemieszczanie się w innych kierunkach.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury Rzeczypospolitej Polskiej

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkiej Nocy
wszystkim Mieszkańcom Powiatu Szamotulskiego
życzymy przede wszystkim zdrowia,
spokoju i wzajemnej życzliwości.
Niech te świąteczne dni będą pełne optymizmu,
spełnionych marzeń oraz beztroskich chwil
spędzonych w gronie najbliższych.
Piotr Michalak
Wiceprzewodniczący
Rady Powiatu
Szamotulskiego
Radosław Łanoszka
Przewodniczący
Rady Powiatu
Szamotulskiego
Rafał Zimny
Wicestarosta
Szamotulski
Beata Hanyżak
Starosta
Szamotulski

Wesołego Alleluja!

Zdrowych, bezpiecznych
Świąt Wielkanocnych
niosących spokój,
wiarę i nadzieję na lepsze jutro.

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Lubrańcu
Piotr Stawianowski

Burmistrz Lubrańca
Stanisław Budzyński

Wielkopolskim Działkowcom

oraz Czytelnikom

"Wieści Światowych"

najserdeczniejsze życzenia

zdrowych, radosnych

Świąt Wielkanocnych

ze smacznym jajkiem i

obfitym dyngusem

(na nasze roślinki)

Składa

Zdzisław Śliwa

prezes

Okręgu PZD

w Poznaniu

Informacje różne

II edycja konkursu fotograficznego „Nowoczesna polska wieś”

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zaprasza do wzięcia udziału w II edycji konkursu fotograficznego „Nowoczesna polska wieś”.

Konkurs jest organizowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa po raz drugi i podobnie jak jego ubiegłoroczna edycja, polega na ukazaniu na fotografiach innowacji oraz zmian, które zostały dokonane na polskich wsiach.

Konkurs trwa od 25 lutego do 30 września 2022 roku.

Zdjęcia będą oceniane przez czteroosobowe jury, składające się z pracowników Biura Prasowego ARiMR. Pracom jury będzie przewodniczył Dyrektor lub Zastępca Dyrektora Biura Prasowego.

Fotografie będą oceniane pod względem:

1/. Jakości i estetyki,

2/. Siły przekazu/kreatywności,

3/. Związku z przesłaniem zawartym w nazwach: Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 oraz 2021-2027.

Agencja uhonoruje wyróżnionych drobnymi upominkami, a laureatów I, II i III miejsca nagrodami rzeczowymi. Dodatkowym elementem promującym i honorującym autorów będzie fakt, że zdjęcia zwycięzców oraz wyróżnionych mogą zostać wykorzystane w kalendarzach lub innych wydawnictwach realizowanych przez ARiMR.

Szczegółowe warunki oraz zasady konkursu są dostępne na stronie: https://www.gov.pl/web/arimr/arimr-zaprasza-do-udzialu-w-ii-edycji-konkursu-fotograficznego-nowoczesna-polska-wies

***

Inwestycje odtwarzające potencjał produkcji rolnej - straty z powodu huraganu także objęte wsparciem

Rolnicy mogą ubiegać się o pomoc w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa niemal przez cały rok, nawet w chwili obecnej, kiedy huraganowe wiatry przeszły przez Polskę, niszcząc szereg domów, budynków gospodarczych czy tuneli foliowych służących uprawom, a także powalając drzewa w sadach i lasach.

Wsparcie finansowane jest z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) 2014 -2020, adresowane do dwóch grup rolników:

1/. Rolnicy, którzy ponieśli straty w wyniku wystąpienia klęsk żywiołowych (na liście tych pogodowych zdarzeń jest także huragan),

2/. Gospodarze, którzy ponieśli szkody spowodowane wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń (ASF).

O wsparcie można wystąpić, gdy straty w gospodarstwie miały miejsce w roku, w którym jest składany wniosek lub w co najmniej jednym z dwóch poprzednich lat i wyniosły przynajmniej 30 procent średniorocznej produkcji rolnej z trzech ostatnich lat. Muszą również dotyczyć składnika gospodarstwa, którego odtworzenie wymaga poniesienia kosztów kwalifikujących się do objęcia wsparciem.

W przypadku wystąpienia ASF w gospodarstwie, o pomoc mogą ubiegać się rolnicy, którym powiatowy lekarz weterynarii nakazał w drodze decyzji zabicie świń lub zniszczenie ich zwłok, a w dniu jej wydania zwierzęta, których dotyczyła, stanowiły co najmniej 30 procent trzody chlewnej posiadanej przez rolnika.

Maksymalne dofinansowanie, jakie można otrzymać w całym okresie realizacji PROW 2014-2020 to 300 tysięcy złotych na jednego beneficjenta i gospodarstwo. Należy jednak pamiętać, że nie może ono przekroczyć 80 procent kosztów kwalifikowanych poniesionych na realizację danej inwestycji.

Wnioski należy składać w biurach powiatowych lub oddziałach regionalnych ARiMR. Można to zrobić osobiście albo przesłać za pośrednictwem Poczty Polskiej lub elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP.

Więcej informacji na stronie: https://www.gov.pl/web/arimr/inwestycje-odtwarzajace-potencjal-produkcji-rolnej---straty-z-powodu-huraganu-takze-objete-wsparciem

***

Wsparcie na zalesianie i tworzenie terenów zalesionych

Od 1 czerwca do 1 sierpnia 2022 roku będzie można składać wnioski o „Wsparcie na zalesianie i tworzenie terenów zalesionych” finansowane z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020. Pomoc skierowana jest do rolników, którzy są właścicielami lub

współwłaścicielami gruntów przeznaczonych do zalesienia. Beneficjentami mogą być również jednostki samorządu terytorialnego i jednostki organizacyjne gmin, powiatów oraz województw. W tym roku, po raz pierwszy, będzie można ubiegać się również o dofinansowanie na tworzenie zadrzewień śródpolnych.

Pomoc ma charakter jednorazowej zryczałtowanej płatności, której celem jest zrekompensowanie kosztów wykonania zalesienia lub zadrzewienia oraz ich ochrony przed zwierzętami. Jej wysokość zależy od między innymi rodzaju gruntów, nachylenia terenu czy wyboru sposobu zabezpieczenia sadzonek.

Działka, na której ma być posadzony las, musi mieć od 0,1 do 40 hektarów, a także szerokość większą niż 20 metrów, chyba że graniczy z lasem – wtedy szerokość pasa ziemi nie ma znaczenia. Działka na tworzenie zadrzewień w formie szpalerów, pasów drzew lub krzewów musi być gruntem ornym o powierzchni 0,1-0,5 ha oraz mieć szerokość 4-20 m. Oprócz tego nie mogą być na niej stwierdzone usunięcia drzew lub krzewów w okresie 12 miesięcy poprzedzających wykonanie zadrzewienia.

Wnioski o wsparcie będą przyjmować biura powiatowe Agencji, właściwe ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę wnioskodawcy. Dokumenty będzie można składać osobiście, przekazywać za pośrednictwem platformy ePUAP, wysłać rejestrowaną przesyłką pocztową, a także składać przy użyciu aplikacji eWniosekPlus.

Więcej szczegółów na stronie: https://www.gov.pl/web/arimr/wsparcie-na-zalesianie-i-tworzenie-terenow-zalesionych-zapowiedz-rozszerzonego-naboru

***

Ogólnopolskie konkursy dla Kół Gospodyń Wiejskich – termin zgłoszeń dobiega końca

Tylko do 14 marca 2022 roku przyjmowane będą zgłoszenia do konkursów dla Kół Gospodyń Wiejskich. Realizacja konkursów ma na celu integrację, aktywizację i wsparcie lokalnych społeczności, promocję polskich produktów i dziedzictwa kulinarnego oraz wymianę międzypokoleniowej wiedzy, umiejętności i przekazanie tradycji młodszym pokoleniom. Organizatorem konkursów jest Lokalna Organizacja Turystyczna „INTE-GRA".

Motywem przewodnim wszystkich konkursów jest tradycyjne wesele z ucztą smaków, kolorów, zapachów, z tańcem muzyką i pysznym polskim jedzeniem!

Na uczestników będą czekać niezapomniane emocje, a na zwycięzców wartościowe nagrody.

Kategorie Konkursowe:

1/. Wybory Miss Wdzięku

2/. Konkurs Kulinarny

3/. Konkurs Artystyczny

4/. Kobieta Gospodarna i Wyjątkowa – opowiedz swoją historię

Konkurs odbędzie się etapami: eliminacje wstępne, półfinały wojewódzkie, finał. Finał Festiwalu zaplanowany jest na 24 września 2022 roku na błoniach Stadionu PGE Narodowego w Warszawie. Podczas tego wydarzenia zmierzą się ze sobą zwycięzcy wszystkich Półfinałów Wojewódzkich w poszczególnych kategoriach konkursowych. Wydarzenie zakończy uroczysta gala z wręczeniem nagród oraz koncert „Roztańczony PGE Narodowy". Nagrody główne do zdobycia w Finale to aż 10 000 złotych.

Szczegółowe informacje o konkursach, regulaminy oraz karty zgłoszeniowe znajdują się na stronie: https://www.festiwalpolskaodkuchni.pl

.

***

23 września – Dzień Rolnictwa Ekologicznego w Unii Europejskiej

Parlament Europejski, Rada i Komisja podpisały wspólną deklarację, zgodnie z którą dzień 23 września uznano za Dzień Rolnictwa Ekologicznego w Unii Europejskiej. Inicjatywa ta wynika z Planu działania na rzecz rozwoju produkcji ekologicznej przyjętego przez Komisję Europejską 25 marca 2021 roku, w którym zapowiedziano ogłoszenie takiego dnia w celu podniesienia poziomu świadomości społecznej na temat produkcji ekologicznej: czym się charakteryzuje i jakie przynosi korzyści.

W planie działania Komisja Europejska przewidziała również wprowadzenie corocznych nagród za doskonałe wyniki w dziedzinie ekologicznego łańcucha wartości. Nagrody mają wyróżnić najlepsze i najbardziej innowacyjne podmioty ekologiczne przyczyniające się do zmniejszenia presji rolnictwa na środowisko i klimat, a także do realizacji unijnej strategii na rzecz bioróżnorodności 2030 i strategii „od pola do stołu". Po raz pierwszy nagrody te zostaną przyznane 23 września 2022 roku.

Do pobrania: Logo rolnictwo ekologiczne.jpg

***

Konkurs - VideoOlimpiada klimatyczna dla uczniów szkół ponadpodstawowych

Ministerstwo Klimatu i Środowiska zaprasza uczniów szkół ponadpodstawowych do udziału w konkursie na najlepszy film edukacyjny związany z tematyką ochrony klimatu. Konkurs jest realizowany w ramach kampanii „Nasz Klimat”.

Głównym celem konkursu jest zwiększenie świadomości ekologicznej wśród uczniów szkół ponadpodstawowych. Polega on na przygotowaniu filmu edukacyjnego o maksymalnej długości 5 minut, stanowiącego odpowiedź przynajmniej na jedno z dwóch pytań:
1/. W jaki sposób na co dzień możemy dbać o klimat?
2/. W jaki sposób edukować najbliższych o konieczności dbania o klimat?

Do konkursu mogą przystąpić wyłącznie grupy uczniów pochodzące z jednej klasy lub uczęszczające na spotkania kół zainteresowań w danej szkole o wielkości minimum 5 osób. Zgłoszenia konkursowe przesyła się za pośrednictwem szkoły do 8 kwietnia 2022 roku.

Przesłane filmy będą oceniane pod względem:
1/. zgodności pracy z tematyką konkursu,
2/. walorów edukacyjnych,
3/. kreatywności w przedstawieniu zagadnień konkursowych,
4/. estetyki obrazu.

W ramach konkursu zostały przewidziane atrakcyjne nagrody dla autorów nagrodzonych filmów (uczniów), dla szkół, do których uczęszczają laureaci oraz dla nauczycieli, których podopieczni uzyskają tytuł laureata. Szczegóły oraz regulamin konkursu można znaleźć na stronie internetowej: https://www.gov.pl/web/edukacja-ekologiczna/videoolimpiada

***

Rolniczy handel detaliczny – zmiany w uregulowaniach prawnych

Ustawa z dnia 15 grudnia 2021 roku o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia prowadzenia przez rolników rolniczego handlu detalicznego (RHD) wprowadza szereg korzystnych zmian dla rolników.

Od 1 stycznia 2022 roku został podniesiony limit przychodów z tytułu sprzedaży produktów wytworzonych w ramach RHD zwolnionych z podatku dochodowego do 100 tysięcy złotych rocznie (było 40 tysięcy złotych). Skorygowano również ograniczenia ilościowe. Obecnie w ramach RHD można wytworzyć i sprzedać konsumentom finalnym nieograniczone ilości produktów. Limity dotyczą wyłącznie sprzedaży do sklepów i restauracji. Produkty wytworzone w ramach RHD, zawierające wyłącznie środki spożywcze pochodzenia niezwierzęcego, można obecnie zbywać na terytorium całej Polski. Ograniczenie obszaru, na którym mogą być zbywane produkty wytworzone w ramach RHD do obszaru województwa, w którym prowadzona jest produkcja żywności w ramach RHD lub na obszarach powiatów lub miast stanowiących siedzibę wojewody lub sejmiku województwa i sąsiadującym z tym województwem, dotyczą wyłącznie żywności pochodzenia zwierzęcego oraz żywności zawierającej zarówno środki spożywcze pochodzenia niezwierzęcego i zwierzęcego.

Ustawa doprecyzowała również definicję RHD, jako produkcji żywności zawierającej co najmniej jeden składnik pochodzący w całości z własnej uprawy, hodowli lub chowu podmiotu działającego na rynku spożywczym oraz zbywaniu tejże żywności konsumentowi finalnemu lub zakładom prowadzącym handel detaliczny z przeznaczeniem dla konsumenta finalnego. Należy to rozumieć w ten sposób, że w przypadku żywności jednoskładnikowej oferowanej przez rolnika w ramach RHD, powinna ona w całości pochodzić z własnej uprawy, hodowli czy chowu tegoż rolnika, a w przypadku żywności zawierającej więcej niż jeden składnik – żywność powinna zawierać co najmniej jeden składnik pochodzący w całości z własnej uprawy, hodowli czy chowu rolnika wprowadzającego na rynek dany produkt.

***

Modernizacja gospodarstw: dwa nabory wniosków w jednym terminie

Od 29 marca będzie się można ubiegać o wsparcie finansowe na „Modernizację gospodarstw rolnych” w dwóch obszarach – rozwój produkcji prosiąt oraz nawadniania w gospodarstwie. Wnioski będą przyjmowane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do 27 maja 2022 roku.

O dofinansowanie inwestycji w produkcję prosiąt (obszar A) mogą się ubiegać rolnicy m.in. posiadający gospodarstwo rolne o powierzchni od 1 hektara (ha) do 300 ha, którego wielkość ekonomiczna wynosi od 13 tysięcy (tys.) euro do 250 tys. euro lub prowadzący dział specjalny produkcji rolnej. Wyjątek stanowią gospodarstwa osób wspólnie składających wniosek.

Z kolei wsparcie inwestycji w nawadnianie skierowane jest do rolników, którzy posiadają gospodarstwo rolne o powierzchni od 1 ha do 300 ha lub prowadzą produkcję w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej. Przyznanie pomocy nie jest natomiast uzależnione od wielkości ekonomicznej gospodarstwa oraz wykazania wzrostu GVA. Starający się o to wsparcie musi udokumentować osiągnięcie przychodu z działalności rolniczej w wysokości co najmniej 5 tys. zł.

Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkiej Nocy 2022

wszystkim mieszkańcom, przedsiębiorcom
i osobom współpracującym z Gminą Boniewo

życzymy

RADOSNYCH ŚWIĄT

w magicznej rodzinnej atmosferze
wielkanocnego stołu
aby święta z bożą opacznością
przyniosły radość pokój
i lepsze oczekiwane jutro
oraz wiele ludzkiej życzliwości,
ciepła i zrozumienia drugiego człowieka.
Niech święta będą spełnieniem wszelkiej obfitości
i oczekiwań dających nadzieję oraz codzienną radość.

Wójt Gminy Boniewo Marek Klimkiewicz
wraz z współpracownikami i
Przewodniczącym Rady Gminy Boniewo
Adamem Ciesielskim oraz radnymi

CENTRUM MARATON

HOTEL & SPORT ★ ★ ★

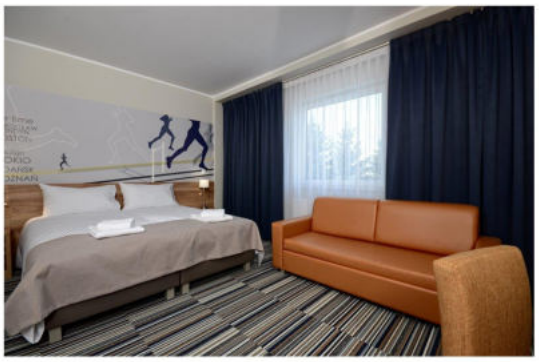

KOMFORTOWE *** POKOJE

SMACZNA KUCHNIA

RELAKS NA PŁYWALNI, W SAUNIE i GROCIE SOLNEJ

ZAPLECZE REKREACYJNO - SPORTOWE

ZAPRASZAMY DO AKTYWNEGO SPĘDZENIA CZASU.

Centrum Maraton Hotel & Sport ***
ul. Sportowa 6
64-500 Szamotuły
Tel. + 48 61 29 219 61
www.centrummaraton.com